

Dziś w numerze dodatki: GŁOS LITERACKO-NAUKOWY, TYDZIEŃ W RADIO I POLSKIE ŻYCIE GOSPODARCZE W W.M. GDAŃSKU

Piątek-Sobota, 1-2 lutego 1935 - Nr. 28

(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Gazeta Gdańska

20 stron - rok XLV

cena 15 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA - DZIEŃ TCZEWSKI - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 210.298.

Dostojny Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, niech żyje!

Myślą i sercem zwraca się dziś Polska w stronę warszawskiego Zamku i śle pokłon imieninowy dostojnemu Solenizantowi. Bo w stosunku społeczeństwa do P. Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego jest nie tylko naturalny szacunek dla Wybrańca Narodu, ale jest w nim również nuta serdecznego oddania dla męża realnych wobec Polski zasług, który i swój obecny wysoki posterunek sprawuje jako wierna służbę Ojczyźnie.

Nazwiska bezpośrednich przodków P. Prezydenta idą nieprzerwanym łańcuchem w walkach o niepodległość, w tych walkach, w których zdobywało się — bezimienną mogiłę lub celę więzienną lub kajdany na Sybirze... Pradziad — legjonista w wojnach Napoleona; dziad — żołnierz wojny 1830/31 roku; ojciec i stryj — w powstaniu 1863. Stryj ginie od moskiewskiej kuli...

Ani upadek powstania, ani tułaczka emigracyjna, więzienie w Cytadeli nie łamią na duchu powstańca z r. 1863. Atmosfera rodzinna, w której wzrastał Ignacy Mościcki, nie była snąć atmosferą przygnębienia moralnego i ugody z wrogiem, skoro młody student politechniki ryskiej bierze udział w wszelkich poczynaniach młodzieży niepodległościowej i przed prześladowaniami władz moskiewskich już jako 24-letni młodzieniec uchodzić musi zagranicę.

W twardym trudzie robotnika zdobywa sobie w Londynie egzystencję, równocześnie z niezwykłą intensywnością pracując naukowo i działając wśród pierwszych pionierów przyszłych walk o niepodległość.

Ignacy Mościcki jest pierwszym z tych, którzy przypuszczają szturm do otaczającej nas atmosfery. by wydrzeć jej tajemnicę tworzenia związków chemicznych. Nietylko dla celów naukowych, ale również i praktycznych. Przed nauką staje zadanie konkretne: wiązanie azotu, zawartego w atmosferze, w związki chemiczne, któremi rolnik mógłby zasilać swe niwy.

Może wspomnienie ubogich w pierwiastki azotowe niw mazowieckich pchnęły młodego asystenta szwajcarskiego uniwersytetu, do pracy w tym kierunku... Jego wynalazki i odkrycia w tej dziedzinie zapisują Go złotymi zgłoskami w dziejach nauki i postępu.

W pracy tej jest moment historyczny — moment po plebiscycie na Górnym Śląsku. Polska otrzymuje Chorzów. Była to największa, czasu

wielkiej wojny zbudowana fabryka związków azotowych. Niemcy zabrali z Chorzowa wszystkie plany i księgi

Ale zapomnieli, że Polska ma Ignacego Mościckiego. Stał na czele Chorzowa i uruchomił go w ciągu pa-

sprawności. Wygraliśmy go dzięki Ignacemu Mościckiemu.

W roku ubiegłym obchodziliśmy 30-lecie pracy naukowej P. Prezydenta. Cała Polska hold oddała niezmordowanemu pracownikowi na niwie naukowej, twórcemu umysłowi, wielkiemu wynalazcy — chlubie świata wiedzy.

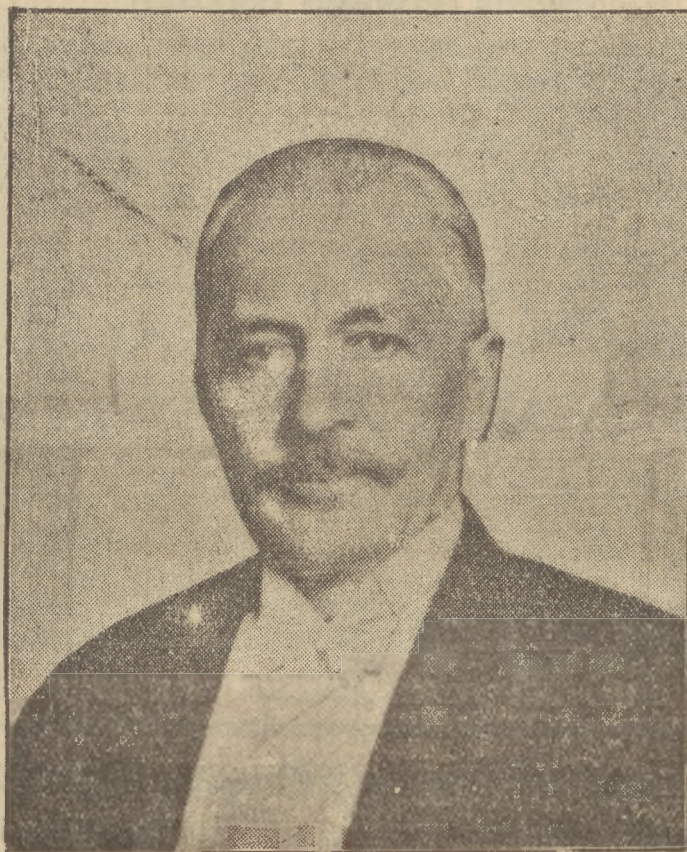
Równocześnie Polska hold składa wielkiemu patriocie i wielkiemu mężowi stanu.

W mrocznych latach niewoli, gdy zwarła się garść ludzi wielkich charakterów, by mobilizować młodzież do nowej walki z przemocą — stał przy Józefie Piłsudskim młody inżynier Ignacy Mościcki. Wierny towarzysz londyńskich prac do dziś pozostał wierny. Pan Prezydent dziś, jak przed laty, ramię w ramię z Marszałkiem, buduje przyszłość Polski. I zawsze autorytet swej osoby i powagę swego wysokiego posterunku rzuca na szalę, gdy nadchodzi czas decyzji, gdy trzeba kres położyć panoszącemu się złu i pchnąć nawę Państwa na tory mocarstwowego rozwoju.

Właśnie w stadium ostatecznej realizacji weszło wielkie zagadnienie przebudowy ustroju Państwa. Polska otrzyma nową Konstytucję. Również i w tem dziele P. Prezydent „magna pars fuit”. Rozwiązując poprzedni Sejm wskazał na konieczność rewizji ustroju Państwa jako na jedno z naczelnych zadań.

Społeczeństwo więc całe z wdzięcznością i oddaniem kieruje dziś swoje myśli i serca w stronę warszawskiego Zamku, a uczci ten dzień najpiękniej, jeśli przypomni sobie, zapamięta i przyjmie jako drogowskaz przyszłego działania piękne słowa P. Prezydenta z jego pierwszego do narodu oredzia:

„Wzywam Was, obywatele Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i rozkazuję Wam mocą tej potęgi moralnej, jaka w Urzędzie obranego przez Wolny Naród Prezydenta jest zawarta, abyście czynami niezłomnie utwierdzili wielkość i prawość Ojczyzny. Nie może łamać mocy narodu prywatą. Nie mogą kruszyć jednoci Rzeczypospolitej różnice dzielnicowe, społeczne czy polityczne. Jak bowiem jeden jest Ojciec nasz w niebiosach, tak jedna jest Matka: Rzeczypospolita Polska, jedna dla wszystkich żywiąca miłość, jednej od wszystkich miłości wymaga...”



i wynieśli się wszyscy: dyrektorzy, inżynierowie, robotnicy... Polacy — rozumowali — nie zdołają uruchomić Chorzowa...

ru tygodni. Było to zwycięstwo, równające się wygranej wielkiej bitwie. Był to jeszcze jeden plebiscyt — plebiscyt polskiej wiedzy i polskiej

JADWIGA KORCZAKOWSKA.

Prezydent

Męczarnia ciemnych dni niewoli,
rozpaczne gesty rąk, skutych w kajdany...

Jeszcze wspomnienie boli,
jeszcze wspomnienie wyoliska nam lzy...

Cicho... niech przeszłość śpi w aureoli...
niechaj śpi...

A nam — wolno już żyć i stać na czele świętości!
My — mamy budować d z i e ń, powszedni dzień — w radości!

Zgodnie, przy ramieniu ramie i z dłonią dłoń
iść na jasnego jutra powitanie. A miłość — to nasza broń!

I żadne nas nie zgnębią klęski!
Bo tylko spójrzcie: niby piak zwycięski

blekitu niebios dotyka
skrzydło polskiego lotnika!

A tam znów... patrzcie... przez oceanów odmetę
płyną w świat polskie okręty!

Pieśni triumfu śpiewa polskie morze, hymny potężne!
A dumnym czołem strzegą świętych granic Tatry kochane, Tatry niebiosiężne!

W pieczęcie słońca płowy łan żyta dojrzewa...
Rzeki srebrzyste płyną... Bór nową legendę śpiewa...

Pilnują dęby lasów, pilnują grusze — dróg,
ścielą się kwiaty łąk bujnych do naszych nóg...

Miasta — miasteczka — wsi ciche poddasze —
to wszystko nasze! NASZE!

A drogami, miedzami, do wsi od miast
chodzi Gospodarz — Piast.

— Jakże Cię mamy witać, Włodarzu, najprościej?
Jakże Cię przeprowadzić po złocistym moście?

Już tyle mówiono słów! Witano Cię różnie, pięknie...
Dziś, jeśli myśl nasza klęknie

przed Tą, którą Ty kochasz i której w naszym sercu miejsce pierwsze —
przy Ojczyzny ołtarzu —

to będzie powitanie nasze. Proste, a najszczerze —
Czcigodny Gospodarzu!



Preliminarz budżetowy na rok 1935-36 przyjęty przez komisję budżetową Sejmu

Warszawa, 31. I (PAT). Komisja budżetowa Sejmu zakończyła w dniu dzisiejszym debaty nad preliminarzem budżetowym Państwa na r. 1935-36.

WNIOSEK POS. TEBINKI DOTYCZĄCY RENT INWALIDZKICH.

Przewodniczący pos. Byrka zakomunikował, że do 3 czytania pos. Tebinka zgłosił wniosek, aby w budżecie Prezydium Rady Ministrów odnośny dział zwiększyć o 30.000 zł. Chodzi tu mianowicie o ustanowienie w Najwyższym Trybunale Administracyjnym osobnego senatu dla załatwiania spraw rent inwalidzkich. Wniosek ten przyjęto.

SKREŚLENIE DANINY SZKOLNEJ.

Następnie zabrał głos generalny referent pos. Miedziński, który oświadczył, że w związku z wyrażeniami na komisji opiniami wziął na siebie inicjatywę zwrócenia się do rządu z propozycją pewnej zmiany a miano-

wicie działając według swego zresztą najgłębszego przekonania, doszedł do wniosku, że przewidywane pokrycie części wydatków Min. W. R. i O. P. przez rozbudowę Funduszu i wprowadzenie daniny szkolnej jest rzeczą nieodpowiednią.

Referent otrzymał zgodę na swój wniosek, ażeby skreślić daninę szkolną. W tej chwili spowoduje to konieczność powiększenia prelimitowanego niedoboru budżetowego. Od rządu i p. ministra Skarbu przyjął mowa do wiadomości, że ewentualnie jeszcze w toku dyskusji nad budżetem rząd zastrzeżenie sobie możliwość pokrycia niedoboru szczególnie w granicach tych 18 milionów, które przewidywała danina szkolna w ten sposób, że rząd wskaże nam inne środki pokrycia tych wydatków.

Wnioski pos. Miedzińskiego komisja przyjęła, poczem przewodniczący zarządził przerwę w obradach.

Przemówienie referenta generalnego pos. Miedzińskiego

Po krótkiej przerwie zabrał głos referent generalny poseł Miedziński, który w pierwszej części przemówienia podkreślił jako objaw najbardziej pomyślny **niezachwianą stałość waluty**. W sprawie polityki kredytowej mowa stwierdził, że stan aparatu bankowego a przede wszystkim instytucji oszczędnościowych jest zadawalający i wykazuje postęp w porównaniu ze stanem przeszłości. Dekret walutowy zakończył wreszcie komplikacje w naszym życiu publicznym i gospodarczym. Doszliśmy do tej szczęśliwej sytuacji, że najpewniejszą walutą i największą gwarancją bezpieczeństwa jest złoty polski.

ODDŁUŻENIE ROLNICTWA. — ROZPIĘTOŚĆ CEN.

Mówca dalej omawia akcję kredytową rządu w dziedzinie oddłużenia rolnictwa, stwierdzając, że wyniki tej akcji należy uznać za poważne. Jeżeli chodzi o **zagadnienie cen**, o zagadnienie, związane z rozdziałem dochodu narodowego, rząd wypełnił szeregi postulatów, obniżając ceny, na które ma wpływ decydujący, t. j. ceny monopolowe, taryfy pocztowe i kolejowe. Mimo to w akcji **zmniejszenia rozpiętości cen** mówca nie widzi powodzenia. Wprawdzie nastąpił spadek cen produktów przemysłowych, ale jednocześnie zmniejszyły się ceny wytworów produkcji rolnej. Jeżeli chodzi o ruch cen, to w dalszym ciągu panowała tendencja **niżkowa i zachodzą rzeczy nieprzewidywane**, które od nas mimo najlepszej woli nie zależą. W dziedzinie dążenia rządu do utrzymania cen produktów rolnych na możliwym poziomie, rząd przeprowadził energiczną akcję interwencyjną kosztem ogromnych sum. Jeżeli stan rzeczy w tej dziedzinie jest niepomyślny, to trzeba to uznać raczej jako siłę wyższą w stosunku do naszych możliwości.

WSPÓLPRACA ZDROWYCH KAPITAŁÓW OBCYCH POŻADANA.

W dziedzinie polityki gospodarczej **selekcja kapitałów obcych robiona jest wyłącznie z punktu widzenia metod pracy tego kapitału**, a nie z jakiegokolwiek innego względu. Polska jako kraj potrzebujący inwestycji i jako kraj, który daje kapitałom przychodzącym do niego bezpieczeństwo i pełną możliwość zupełnie godziwego i pokaźnego zarobku w porównaniu z możliwościami gdzieindziej potrzebuje i chętnie widzi w sobie współpracę zdrowych kapitałów zagranicznych, ale stosunek nasz do kapitału zagranicznego jest stosunkiem gotowości zatrudnienia w warunkach bezpieczeństwa i wydatnej opłacalności, nie zaś **wyciąganie ręki po pomoc i filantropia**.

ZASADA OSZCZĘDNOŚCI W BUDŻECIE

Przechodząc do polityki ściśle budżetowej, mówca stwierdził, że mamy w dalszym ciągu do czynienia z zasadą oszczędności. Wydatki państwowe zostały obniżone w porównaniu z r. 1930-31 prawie o 800 milionów zł, czyli o przeszło 28 proc. Deficyt budżetowy sam w sobie nie jest niczem przerażającym, natomiast **pocieszającym faktem jest stałe zmniejszanie się tego deficytu**. Mówca stwierdził wielką u nas prawidłowość prelimitowanych dochodów w latach ubiegłych, wnioskując, że i preliminarz bud-

żetowy na rok przyszły wykaże taką samą realność.

OSTROŻNIE Z PODATKAMI!

W dalszym ciągu mówca przechodzi do skonkretyzowania wyników w dyskusji nad preliminarzem i wynikające z niej

wskazania i postulaty. Wysunąłbym przede wszystkim jako wrażenie nieodparte z naszych obrad, mówił poseł Miedziński postulat: **Ostrożnie z podatkami**.

Ruch wpływów i ruch zaległości podatkowych nasuwa daleko idące obawy i zastrzeżenia. Jeżeli w pewnych dziedzinach życia podatkowego zachodzi zjawisko, że ilość ściąganych zaległości z lat poprzednich równoważy się z nowym ich narastaniem, to jest to objaw, że **siły płatnicze są naciągane do ostatnich granic i że człowiek, któremu się wymierza podwyższone podatki, choćby go najbardziej gnębić nie jest poprostu w stanie podjąć ciężarów na niego nakładanych**. Trzeba omijać te kategorie płatników, których zdolność płatnicza uległa fatalnemu osłabieniu i którym należałoby raczej obniżyć wymagania.

Za najpilniejszą sprawą uważam **uproszczenie procedury ściągania podatków**, tak, aby podatnik wiedział, co i kiedy ma płacić, aby odpowiednie nakazy i pokwitowania były sformułowane w sposób zrozumiały. Muszą ustać wypadki usiłowania powtórnego ściągania od płatnika zapłaconej już należności. Rolę ministra skarbu określił mówca nie tylko jako rolę rzecznika oszczędności we wszystkich działach gospodarki rządowej, ale również **jako rzecznika oszczędzania płatnika**. Jeżeli nie możemy mimo wszelkich wysiłków dopomóc

Ingres nowego biskupa



W tych dniach odbył się w Łodzi ingres nowego biskupa diecezji łódzkiej J. E. ks. biskupa Włodzimierza Jasińskiego. Na zdjęciu — procesja w drodze do katedry.

Legion Młodych protestuje przeciw terrorowi endeckiemu we Lwowie

Lwów, 31. I. (PAT.) W związku z ostatnimi wydarzeniami na terenie Domu Akademickiego we Lwowie odbył się wiec członków Legionu Młodych w celu zaprezentowania przeciw terrorowi, jaki zapanował ostatnio na terenie wyższych uczelni we Lwowie. W wyniku obrad uchwalono rezolucję, w której zebrani domagają się **ukrócenia działalności politycznej młodzieży wszechpol-**

skiej, która opanowała zarząd Domu Akademickiego i zamieniła tę instytucję na centralę partyjną, stosując terror do wszystkich, którzy mają odwagę się temu przeciwstawić. Dalej żąda pociągnięcia do odpowiedzialności nie tylko sprawców napadu na studenta Pajorskiego, ale i tych, którzy ułatwili ucieczkę napastnikom.

Niemieckie kutry rybackie przytrzymane na wodach polskich

(o) Po burzliwych dniach na Bałtyku do półwyspu Helskiego przypłynęły wielkie ilości sielawek, wślad za ławicami sielawek na polskie wody przybyły liczne kutry rybackie z wybrzeża niemieckiego, w ilości przeszło 50.

Inspektor rybołówstwa na Helu na swoim kutrze strażniczym przytrzymał 7 kutrów niemieckich. Załogi ich ukarane zostały doraźną grzywną oraz konfiskatą sieci i narzędzi.

Reszta kutrów zbliżyła, nie zdołały zabrać zapuszczonych sieci. Zostały one zabezpieczone i skonfiskowane.

Jak wiadomo, na wodach terytorjalnych w myśl konwencji międzynarodowej łowić wolno tylko rybom danego państwa.

Wystawa morską w Warszawie w 15-tą rocznicę odzyskania Bałtyku

(o) Warszawa, 31. I. (Tel. wł.) Kierownictwo marynarki wspólnie z Ministerstwem W. R. i O. P. przystąpiło do zorganizowania wystawy o charakterze dydaktycznym. Otwarcie wystawy nastąpi 10 lutego w gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie. Wystawione będą modele okrętów i urządzeń wojсковых. Obficie bardzo reprezentatywny będzie przemysł krajowy w **zróżnicowaniu**

niu do potrzeb marynarki a więc łańcuchy, iny kabie itd. Najciekawszym niewątpliwie eksponatem będzie wodeł instalacji do ratowania łodzi podwodnych opracowanej i wykonanej całkowicie w kraju.

Szkoły wystawią wszystko, co młodzież szkolna wykonała z myślą o mo-

Delikatny naskórek dziecka

Przy pielęgnowaniu ciała dziecięcego należy do kąpieli dziecka i do mycia rąk używać odpowiedniego mydła. Mydło dla dzieci winno być doskonale przetruszczone, wolne od ługów niezwiązanych, perfumowane olejkami naturalnymi, czystymi. Takim mydłem jest **Mydło Bébé Szofmana**, którego skład chemiczny i właściwości przy każdym warze mydła są troskliwie badane przez laboratorium analityczne firmy „Wu-El-Ka”, by mydło to idealnie przystosować do wymogów higieny dziecka i delikatności jego skóry.

Dr. S. A.

płatnikowi skutecznie w stronie dochodów jego budżetu, to jednak **możemy mu ulżyć po stronie wydatkowej**.

Wszystkie ręce skarbowe, czy samorządowe, czy ubezpieczalni spotykają się w kieszeni płatnika. Trzeba tę kieszeń osłonić, nieco zwolnić, trzeba powiedzieć, że jest ręka, która ma pierwszeństwo i inne ręce muszą swoje apetyty nawet najslusniejsze pohamować.

Daje się zauważyć zjawisko, że na skutek pewnej poprawy w pewnych miejscowościach samorządy przejawiają tendencję ponownej **wyżki wydatków**. Mówca zwraca się z apelem do p. ministra skarbu, aby te dążenia bezwarunkowo powstrzymał. Co do kwestii **przerostów ubezpieczeniowych i przerostów samorządowych** niewątpliwie są już pewne rezultaty, ale jest jeszcze wiele do zrobienia. To są ręce, które sięgają tam, gdzie musi być pozostawiona możliwość przede wszystkim dla ministra skarbu.

NIEDOBÓR BUDŻETU MOŻEMY POKRYĆ.

Budżet zamyka się niedoborem, który możemy pokryć, opierając się na operacjach kredytowych, bądź zagranicznych, bądź wewnętrznych. Przeciwno pierwszym mówca nie stawia zastrzeżeń choć nie wiąże z nim specjalnych nadziei, natomiast skupia swoją uwagę raczej na **pożyczce wewnętrznej**. Stwierdza, że istnieją warunki zupełnie dostateczne na to, aby uważać ten projekt za całkowicie realny. Nastąpiło powszechne ugruntowanie zaufania do naszej waluty, zaufania, że **lokata w złotych polskich**, oparta o gwarancję państwa jest **lokata bezpieczną**. Mamy za sobą doświadczenie z Pożyczki Narodowej, doświadczenie udane i bardzo pocieszające, wykazujące obywatelski i ofiarny charakter nastrojów subskrybentów. Państwo nie traktuje tej operacji inaczej, jak interes, który daje bezpieczną lokatę oszczędności i oprocentowania.

Dlatego mówca stwierdza, że wskazany przez rząd, taki sposób pokrycia deficytu jest zupełnie realny i zasługujący na całkowite zaufanie. W zakończeniu poseł Miedziński stwierdził, że **polityka rządu jest konsekwentną, planową i trafną i dlatego wnosi o uchwalenie ustawy skarbowej w brzmieniu przedłożonem**.

Po przemówieniu referenta generalnego pos. Miedzińskiego wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos posłowie Chądzyński (NPR), Rybarski (Kl. Nar.) i Rozmarin (Kl. Zyd.).

Następnie raz jeszcze zabrał głos p. min. skarbu Zawadzki, sprzecyzując stanowisko swe w sprawach podatkowych.

Po końcowych wywodach referenta generalnego posła Miedzińskiego, **całość preliminarza budżetowego wraz ze zgłoszonymi wnioskami i ustawą skarbową przyjęto**. Na tem posiedzenie zamknięto.

POKOJE

czyste, ciepłe, wygodne i ciche z wodą bieżącą i telefonami

w Warszawie

ulica Chmielna Nr. 31

obok Dworca Centralnego

poleca
tanie

Zarząd

Hotelu Royal

685

Zabójstwo i samobójstwo

Warszawa, 31. I. (PAT.) Znakomity pływak warszawskiego AZS. Szwankowski, który przed kilku dniami osiągnął na 100 metrów stylem dowolnym świetny czas 1 min. 1,8 sek. został zastrzelony w Warszawie przy ul. Mokotowskiej przez swojego znajomego Tadeusza Petra. Zabójca popełnił samobójstwo.

Stołość waluty wytyczną polityki finansowej

Przemówienie min. Zawadzkiego w komisji budżetowej Sejmu

Warszawa, 30. 1. (PAT). Na zakończenie dzisiejszej debaty w komisji budżetowej Sejmu nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Skarbu zabrał głos p. min. Zawadzki, który scharakteryzował politykę finansową rządu oraz odpowiadał na zarzuty i uwagi poczynione przez posłów w dyskusji. Nawiązując do uwag referenta p. Holińskiego, że Minister Skarbu musi mieć specjalne uprawnienia i możność hamowania pewnych poczynań, które nie zgadzałyby się z tendencjami oszczędnościowymi, p. minister zaznaczył, że w tej chwili w żadnym dziale administracji marnotrawstwa nie ma. Uprawnienia, o których mówił poseł Holiński p. minister skarbu posiada w znacznym stopniu, bowiem będąc członkiem rządu, ma głos przy uchwalaniu każdej ustawy, każdego rozporządzenia. Wysłałki oszczędnościowe rządu — podkreślił minister — pozwalają utrzymać budżet w takich granicach, które wcale ani na walucie, ani na instytucji emisyjnej nie zaciągają. Minister raz jeszcze podkreśla, że zasada utrzymania stołości waluty jest niezłomną wytyczną naszej polityki.

POLITYKA KREDYTOWA.

Z kolei p. minister zajął się obszernie kwestią polityki kredytowej. Omówił też działalność instytucji oszczędnościowych i banków państwowych. Minister jest zdania, że ożywienie życia gospodarczego w sensie dostarczenia temu życiu kredytów obrotowych Poczta Kasa Oszczędności w żadnym razie podjąć się nie może i w żadnym razie nikt tej sugestji nie robił. Byłoby to zachwianiem jednej z podstaw, o które ta wielka instytucja opiera się. W nieco innej sytuacji jest Bank Gospodarstwa Kraj., który mając odpowiedni aparat, może pod tym względem iść nieco dalej. Następnie p. minister zwraca uwagę na kredyty, udzielane przez rząd na budownictwo. Kredyty te osiągnęły w ubiegłym roku sumy dochodzącej do 40 kilku milionów zł.

NASZ SYSTEM PODATKOWY NIE JEST REALNY.

Z kolei p. minister zajął się obszernie omówieniem spraw podatkowych. Minister nie zmienił swojego zapatrywania, że nasz system podatkowy w swojej strukturze i w konaniu pozostawia dużo do życzenia. Minister swojego czasu zapowiadał reformę ordynacji podatkowej i reformę podatku gruntowego. Ordynacja podatkowa została już wniesiona i uchwalona już w roku ubiegłym przez Sejm. Projekt reformy podatku gruntowego wejdzie w ciążę najbliższego czasu do Sejmu. Częściowo przygotowuje się reformę podatku przemysłowego w kierunku scalenia i zryczałtowania tego podatku tam, gdzie to jest możliwe. Minister zapowiedział również, że niedługo złoży projekt pewnych zmian w podatku dochodowym.

Następnie p. minister przeszedł do omówienia sprawy wymiaru podatków i egzekucji. Minister przyznaje, że dawniej wymiar był robiony często bardzo nadmiernie i w ogóle w sposób nie zupełnie właściwy. Od kilku lat czynił wszelkie wysiłki, aby te-

mu przeciwdziałać i może stwierdzić, że w dużym stopniu udaje mu się to. Co się tyczy egzekucji, to sprawa ta jest niezmiernie trudna, a to wskutek powstania olbrzymich załogowości. Oczywiście gdyby korpus sekwestatorów stał na wysokości zadania, dałby sobie niewątpliwie radę. Ale są to przeważnie urzędnicy mało płatni, niekiedy mało taktowni i mało wykształceni. Praca ich jest przykra i człowiek delikatny niechętnie na nią idzie. Oczywiście walkę podejmę z niełatwem w postępowaniu egzekutorów, gdy fakty te stwierdzą.

Minister stwierdza, że naogół w ostatnich czasach wypadki nadużyć ze strony egzekutorów są coraz rzadsze, niż było to poprzednio. W tych dziedzinach nie osiągniemy należytych wyników, dopóki nie będzie współdziałania społeczeństwa z władzami skarbowymi. Gdyby nastawienie całego społeczeństwa było tego rodzaju, że każdy obywatel miałby zrozumienie, że jednak podatki muszą być płacone, gdyby się dało stworzyć takie nastawienie, można by zrobić rzecz bardzo wielką, zarówno w interesie skarbu państwa jak i samych płatników.

Hołd Panu Prezydentowi Rzplitej złożyła na dziedzińcu zamkowym młodzież szkolna

Warszawa, 31. 1. (PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 12 w południe odbyło się uroczyste złożenie życzeń imieninowych P. Prezydentowi Rzeczypospolitej przez młodzież wszystkich szkół państwowych i prywatnych, średnich i zawodowych oraz szkół powszechnych z pocztami sztandarowymi i orkiestrami. Do zgromadzonej młodzieży wyszedł P. Prezydent Rzplitej w otoczeniu Domu Cywilnego i Wojskowego, przechodząc przed szpalerem pocztów sztandarowych. Złodzi chory młodzieży odpiewały pieśń ułożoną na cześć P. Prezydenta Rzplitej oraz Pierwszą Brygadę.

O godz. 13 przybyli na Zamek przedstawiciele Związku Harcerstwa Polskiego oraz reprezentacje oddziałów chorągwi warszawskiej harcerzy i harcererek. P. Prezydent Rzplitej dokonał przeglądu oddziałów, ustawionych na podwórzu zamkowym i przyjął życzenia w imieniu 200.000 młodzieży harcerskiej złożone przez wiceprzewodniczącego ZHP ks. dr. Mauersbergera. Po złożeniu życzeń przedstawiciele władz harcerskich wpisali się do księgi audjencjonalnej.

Tymczasowa Rada m. st. Warszawy



Na zdjęciu — ogólny widok sali Rady Miejskiej podczas posiedzenia.

Konferencja Mussoliniego z ambasad. Rzeszy w sprawie paktu naddunajskiego

Rzym, 31. 1. (PAT). Ambasador Rzeszy Niemieckiej przy Kwirynale von Hassel odbył dziś w pałacu genewskim konferencję z szefem rządu włoskiego Mussolinim. Po konferencji nie wydano komunikatu a obie strony zachowują o przebiegu rozmowy dyskrecję. Konferencja ta mimo tajemnicy wzbudza w tutejszych kołach dyplomatycznych i prasowych duże zainteresowanie, gdyż było to pierwsze spotkanie przedstawicieli Niemiec i Mussolinim po powrocie von Has-

sela z Berlina, gdzie konferował z Hitlerem.

W tutejszych kołach politycznych nie przypuszczają, aby von Hassel przywiózł z Berlina jakieś propozycje polityczne, wyrażają natomiast opinie, że rząd niemiecki gotowy jest prowadzić rozmowy wstępne na temat paktu naddunajskiego, którego zasady ustalone zostały jak wiadomo, podczas ostatniej wizyty Laval'a w Rzymie.

Ekspansja Sowietów ku biegunowi Dowódca ekspedycji „Czeluski” prof. Schmidt przemawia na kongresie ZSRR

Moskwa, 31. 1. (PAT). Dowódca ekspedycji „Czeluski” prof. Schmidt zobrażował na kongresie wśród burzliwych oklasków kwestię sowieckiego obszaru arktycznego, zapowiadając już w roku bieżącym ustalenie regularnej komunikacji lotniczej w całym sowieckim obszarze podbiegunowym oraz komunikację okrętową w obie strony

po północnym Oceanie Lodowatym wzdłuż północnych wybrzeży Syberji i Rosji europejskiej. Na wybrzeżach i wyspach Oceanu Lodowatego pracuje obecnie 30 sowieckich stacji naukowych. W najbliższych dniach wylatują z Moskwy do okolic podbiegunowych znakomici lotnicy Mcłokowo, Wodopianow i Farich.

Wnuk podrabia dzieła swego dziadka Malarz J. K. Millet przed sądem w Fontainebleau

(h) Paryż, 31. 1. (tel. wł.). Przed sądem w Fontainebleau rozpoczął się proces malarzki Jana Karola Milleta, który przy pomocy małżeństwa Cazot sprzedawał liczne własne obrazy jako dzieła swego słynnego dziadka i innych malarzy o głośnych nazwiskach.

Wielka ilość podrobionych arcydzieł Milleta oraz fakt, że fałszerstw dopuszczał się wnuk wielkiego malarza wywołały swego czasu powszechną sensację. Sąd dysponuje

materiałem dowodowym w postaci około stu pociągów z podpisem Milleta i innych mistrzów.

Millet przyznaje, że na obrazach tych zrobił około 100.000 fr., zaprzecza jednak, jakoby dokonał fałszerstw; naprawiał tylko niektóre uszkodzone obrazy swego wielkiego dziadka i sprzedawał je przeważnie Anglikom.

Rozprawa potrwa do końca tygodnia.

**Taniej
niż kilo
pomarańczy**

**bo tylko zł. 1'20
kosztuje puszka
OVOMALTYNY**

Ovomaltyna przewyższa pomarańczę pod względem odżywczym, zawiera bowiem oprócz dużej ilości witamin wszystkie niezbędne dla organizmu ludzkiego składniki odżywcze.

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i sklepach spożywczych.

Fabryka Chem.-Farmaceutyczna
Dr. A. WANDER S. A. Kraków.

Ovomaltine

Odwolanie ks. biskupa O'Rourke?

Według kursujących w Gdańsku pogłosek ks. biskup O'Rourke odwołany będzie wkrótce do Watykanu.

Premier Goering w drodze do Berlina

Warszawa, 31. 1. (PAT). Premier Goering w drodze powrotnej z Białowieży do Berlina zatrzymał się dziś na kilka godzin w Warszawie. W ciągu popołudnia premier Goering złożył kurtuazyjną wizytę p. Marszałkowi Piłsudskiemu.

10.237 reemigrantów powróciło z Francji do Polski w r. 1934

Paryż, 31. 1. (PAT). W ciągu roku 1934, jak twierdzi „Narodowiec”, kompanie górnicze we Francji odesłały do Polski ogółem 4.980 górników polskich. Z rodzinami wynosi to łącznie 10.237 obywateli polskich, przyczem dzieci do lat 4 nie objęte są powyższą statystyką. Wszyscy Polacy wyjechali do Polski 16-ma specjalnymi pociągami.

Goście francuscy w Londynie

Londyn, 31. 1. (PAT). Dziś wieczorem przybył do Londynu premier Flandin i minister Laval. Gości francuskich powitał na dworcu premier Mac Donald, minister Simon, członkowie ambasady francuskiej i licznie zgromadzeni dziennikarze prasy całego świata.

Grypa we Francji i Rumunii

(h) Paryż, 31. 1. (tel. wł.). W 4 pp. w Lens wybuchła epidemia grypy; w ciągu tygodnia zmarło pięciu żołnierzy, a zachorowało 200. Także z innych okolic Francji donoszą o szerzącej się grypzie; w Nancy musiano z tego powodu zamknąć szkoły.

Bukareszt, 31. 1. (PAT). Naskutek ostrej epidemii grypy panującej w Bukareszcie zamknięte zostały prawie wszystkie szkoły i gimnazja, których lokale poddano dezynfekcji. Prawie wszyscy członkowie rządu zapadli na grypę, a pięciu z nich z premierem Tatarescu na czele jest obłożnie chorych. Wszystkie narady rządu i posiedzenia rady ministrów zostały odroczone na czas dłuższy.

Morze płomieni dokoła toru kolejowego

Bukareszt, 31. 1. (PAT). W pobliżu Konstancy zderzyły się dwa pociągi naftowe. Pożar ogarnął wkrótce kilka wagonów. Wokoło toru kolejowego rozlało się morze płomieni. Komunikacja kolejowa uległa przerwaniu. Dzięki przytomności umysłu jednego z maszynistów udało się odprowadzić od miejsca wypadku cysterny, które ocalały podczas zderzenia.

W Hiszpanji trwają nadal mrozy

Madryt, 31. 1. (PAT). W Hiszpanji w dalszym ciągu panują silne mrozy. Zanotowano już liczne wypadki śmierci wskutek zamrznięcia. Komunikacja kolejowa na kilku liniach została całkowicie przerwana wskutek wielkich zasp śnieżnych. Utrzymanie ruchu pociągów w ramach rozkładu jazdy w szczególności w północnej Hiszpanji jest zupełnie niemożliwe.

Walencia, 31. 1. (PAT). W związku z spadkiem temperatury do 5 stopni poniżej zera straty w zbiorach pomarańczy są bardzo duże i oceniane są na przeszło 100.000.000 pesetów.

Nowy komendant główny policji państwowej



Nowomianowany komendant główny P. P. Gen. Kordjan Zamorski, objął w ub. sobotę urząd.

Stosunki polsko-francuskie w oświetleniu historycznym

Dokoła stosunków polsko-francuskich wytworzyła się ostatnio najzupełniej niewłaściwa atmosfera. Celują w sianiu nieraz najbardziej fantastycznych plotek w tym względzie zarówno dzienniki opozycyjne w Polsce, jak i bardziej nerwowa część prasy francuskiej.

Stanowisko nasze w tej sprawie jest zupełnie jasne i zdecydowane. Uważamy za konieczne, w związku z poniższymi uwagami, nadesłanymi nam przez naszego korespondenta z Warszawy, jeszcze raz wyraźnie je pokreślić. Pokrywa się ono całkowicie z tem, czemu niejednokrotnie dawali wyraz zarówno p. minister Beck, jak i inni członkowie Rządu, którzy wskazywali na to, że sojusz francusko-polski jest niewątpliwie rękojmią pokoju w Europie i opiera się na wzajemnych interesach obu państw. Jesteśmy szczerymi zwolennikami tego sojuszu, czemu nie jednokrotnie na łamach naszego pisma dawaliśmy wyraz. Niemniej jako szczerzy przyjaciele Francji, uważamy, że w dobrze pojętym interesie obu stron leży nie tylko ukazywanie światła, ale i cieni wzajemnych stosunków polsko-francuskich.

Red.

Sympatje francuskie w społeczeństwie polskim są tak wielkie, a wiara w trwałość i skuteczność przymierza z Francją tak integralnie weszła w całość kształtu naszego politycznego myślenia, że jesteśmy poprostu zaskoczeni zmieniającym się w stosunku do Polski z dnia na dzień stanowiskiem polityki francuskiej, która o ile z jednej strony czyni niży wysiłki utrzymania dotychczasowego sojuszu, o tyle z drugiej — zdradza w kształtowaniu swoich dalszych koncepcji coraz większą gotowość do obycia się bez Polski.

Od czasu paktu czterech aż do wysunięcia t. zw. paktu wschodniego jesteśmy świadkami coraz dalej idącej zmiany stanowiska względem nas Republiki Francuskiej, coraz częściej przedkładającej nam gotowe, bez naszego udziału powzięte decyzje wraz z żądaniem, byśmy się z nimi pogodzili, lub nawet się pod nimi podpisali. Ten stan rzeczy nie tylko zmusza do najdalej idącej czujności dyplomację polską, lecz siłą rzeczy pobudza także do rozważań publicystykę i piśmiennictwo polityczne polskie. W pewnej swej części — po stronie opozycji głównie — odbija ono echa dawnego, żywiołowego nieledwie frankofilstwa, równocześnie jednakże odzywają się głosy, omawiające stosunek Francji do nas z niejakim sceptyzmem, opierającym się nie tylko na chwili obecnej, lecz przede wszystkim na historii.

Do tego rodzaju wystąpień publicystycznych należy zaliczyć ostatnio wydaną pracę Władysława Studnickiego p. t. „System polityczny Europy a Polska”. Jest to oryginalnie przemyślane dzieło pełnego temperamentu autora, niezawężone wolne od starych nawyków myślowych, które zasługuje na bliższą uwagę.

Autor analizuje chłodno i z pewnym pesymizmem wszystko to, co nas obchodzić może, w dawnych i nowych posunięciach międzynarodowych Francji, również jak w pewnym stopniu w jej życiu wewnętrznym.

Francja to jego zdaniem „wielka przeszłość, ciężka teraźniejszość i niepewna przyszłość”. Z tem przekonaniem nie ukrywał on się i wobec Francuzów, jest też ono podłożem wielu jego poglądów. „Rozwój Francji — powiada — był w pewnej mierze patologiczny. Francja przeżywała krwawą, pełną ekscyzów psychopatycznych rewolucję, przerywała swój rozwój organiczny rewolucjami, kontrrewolucjami, zamachami stanu, była już oddawna krajem radykalnych haseł, a ma chłopów mniej uspołecznionych, ciemniejszego, gorzej gospodarującego, niż Niemcy”. To samo można powiedzieć o robotniku i o przemyśle francuskim. „Francja pierwsza rozpoczęła samobójstwo rasy przez sztuczne zmniejszanie ilości urodzin”. Jak widzimy, obraz podmalowany jest dość ciemno...

W dalszym ciągu zniekształca życie społeczno-narodowe Francji wpływ masonerii. Rządy Republiki uzależnione są od „Wielkiego Wschodu”. O losach Państwa częstokroć decydują „łoże”. To właśnie doprowadza do szeregu skandalów

w r. 1933 i 1934. Podstawowe źródło tych skandalów stanowiła „solidarność” masonińska, chciwość powszechna i przekupstwo, szczególnie przekupstwo prasy.

To ostatnie jest starym grzechem, nurtującym w życiu francuskim. „Olbrzymia część dzienników paryskich nie żyje ze sprzedaży numerów, prenumeraty i ogłoszeń, lecz otrzymuje subsydia od banków, ugrupowań gospodarczych i obojętnych rządów” (str. 58). P. Aleksander Bregman w szeregu artykułów, drukowanych w lipcu 1934 r. w „Gazecie Polskiej” p. t. „Za kulisami prasy francuskiej” podaje charakterystyczne wypadki przekupstwa prasy francuskiej przez Rosję. Z dokumentów, ogłoszonych przez bolszewików, okazuje się, że

prasa francuska była opłacana przez agenta finansowego rządu rosyjskiego, bezustannie, a to, aby popierała pożyteczki rosyjskie i służyła wogóle interesom Rosji. W roku 1904 Rafałowicz pisze: „W ciągu pierwszych miesięcy potworna sprzedażność prasy francuskiej pochłonie (poza reklamą pożyczki) sumę 600.000 franków”. W r. 1905 według wykazów rosyjskiego ministerstwa skarbu prasa francuska wzięła 2.014.161 franków (złotych). Tak lata całe podsycało płomień entuzjazmu do Rosji i orjentowano opinię francuską. Turcja wydała w swoim czasie na pozyskanie prasy francuskiej 5.000.000 franków... Wytworzył się uzus wprost fatalny. Studnicki sądzi, że prasa francuska może kupić w części przy-

MAGGI^{ego} ZUPY

z 1 kostki =
2 talerze



smacznej
pożywej zupy

Różne rodzaje MAGGI^{ego} zup
do nabycia w sklepach kolonialno-spożywczych

Przed piętnastu laty...

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO z dnia 3 lutego 1920 roku:

W ciągu dnia dzisiejszego wojska nasze posunęły się do linii Rheinfeld, Mehsan, Smentau, Sulenczyn i północnego brzegu jeziora Mausach. Na linii tej zgodnie z umową wojskową oddziały nasze zatrzymały się do 8 lutego.

(—) Malczewski, plk.,
II. Zastępca Szefa Sztabu Gen.

KOMUNIKAT POLSKIEJ AGENCJI TELEGRAFICZNEJ z dnia 3 lutego 1920 roku:

Po zajęciu Tczewa przez wojska polskie miejscowi kolejarze pod wpływem agitacji hakatystycznej centrali w Gdańsku ogłosili strajk. Pretekstem do wybuchu oddawanego uplanowanego strajku było usunięcie przez marynarzy polskich i osoby cywilne pomnika ces. Wilhelma. Kolejarze postawili szereg żądań, wszystkie naturalnie natury politycznej, pomiędzy in. domagali się usunięcia marynarzy polskich z Pomorza. Wszystkie te żądania władze polskie kategorycznie odrzuciły i dzięki energicznej interwencji spowodowały przepuszczenie po ciągów.

Zasłużony awans

Wojewodowie Belina-Prażmowski i Grażyński
otrzymali 3 stopień służbowy

Wojewoda lwowski Władysław Belina-Prażmowski i wojewoda śląski dr. Michał Grażyński dekretem Pana Prezydenta R. P. otrzymali trzeci stopień służbowy.

Wojewoda dr. Grażyński otrzymał powyższy dekret w czasie swego ostatniego pobytu w Warszawie z rąk p. ministra spraw wewnętrznych.

Na polowaniu w Białowieży



Na zaproszenie p. Prezydenta Rzplitej w reprezentacyjnym polowaniu w Białowieży wziął udział premier pruski p. Herman Goering. Na zdjęciu p. Prezydent Rzplitej w towarzystwie premiera pruskiego w kibitce w drodze na polowania.

Gryba, dreszcze, przeziębienie?

Przyjmując tabletki Togonal w dawce: 3 tabletki, 3-4 razy dziennie, doznaje się ulgi i spadku gorączki. Również w cierpieniach reumatycznych, podagrze, bólach artretycznych w stawach i mięśniach, bólach nerwowych i głowy, Togonal oddaje usługi. Tabletki Togonal są do nabycia w najbliższej aptece.

najmniej, prawie zawsze bogatszy. Nie jest to bez znaczenia we wszelkiem współżyciu politycznym.

Ale idźmy śladami historycznych czysto uzasadnień pełnego wnikliwości pisarza. „Polityczne stosunki polsko-francuskie rozpoczynają się od bezowocnego przymierza Jana Olbrachta z Franciszkiem I-szym w r. 1500. Potem idzie niefortunny wybór na króla polskiego Henryka Waleczusza z jego ucieczką do Francji i pamfletem antypolskim królewskiego faworyta Desportes'a „Adieu à la Pologne”. W czasie walk polsko-szwedzkich stanowisko Francji było już to wrogiem nam, już to chwiejne. Interwencja w sprawie Stanisława Leszczyńskiego militarnie wyglądała wprost śmiesznie. „Polska dla Francji była tylko pionkiem na szachownicy politycznej”. Choiseul w r. 1759 w rozkazie z dn. 19 grudnia do Duranda wypowiada zasadę, iż interes Francji wymaga utrzymania anarchii w Polsce i że gdyby znalazł się monarcha, któryby chciał umocnić swój rząd, to Francja winnałożyć pieniądze na to, aby pokrzyżować jego plany. „Stanisław Poniatowski żalił się, że i Francja nie chce dopuścić do naprawy ustroju Rzeczypospolitej, nie chcąc, aby Polska stała się potęgą, co komplikowałoby francuską politykę międzynarodową”. Ludwik XV, kiedy starano się skłonić go w r. 1772 do przyjęcia z pomocą Polsce, mimo, iż ongi zdeklarował się uroczyście w tym względzie, odpowiedział: „A cinq cents lieus il est difficile de secourir la Pologne”...

W czasie konfederacji barskiej pomoc francuska wyraziła się trochę pieniędzy i przybyciem kilkudziesięciu oficerów... Mój Boże, jak to przypomina czasy znacznie nam bliższe...

W roku 1787 minister francuski Vergennes pisze do posła swego nad Nową Rosją wyobraża pole rozległe, otwarte dla przemysłu francuskiego, stąd wyrośnąć powinno powinowactwo interesów naszych krajów. Natomiast Polska zbiedzona, bezsilna, państwo, nieszczęsne w połowie już podzielona, zakończy swój byt z chwilą, gdy tylko sąsiedzi potrafią się porumieć między sobą, celem jego zagłady. Jak najwięcej tedy wystrzegać się należy jakichkolwiek kroków w interesie Polski, zważywszy, że byłoby to niecelowe i zapewne nie miało, dla którego z mocarstw rozbiorowych, albo dla wszystkich...

Tu Francja wypowiada się szczerze, tem szczerzej, że drugi rozbiór Polski „był motywy dla Prus do opuszczenia Austrii w wojnie z Francją”. Tak wygląda stosunek królewskiej czy republikańskiej Francji do nas mniej więcej stale. Dopiero „epopea napoleońska” przynosi jakąś odmianę. Ale lojalnych intencji względem Polski w planach wielkiego cesarza darmo szukać. Targ i układy o podział świata z moskalami nie udały mu się poprostu, stąd wynikł r. 1812, z którego naiwność polityczna polska i rzeczywiste bohaterstwo uczyniły promienną legendę. Jest ona bardzo jednostronna. We Francji nad losem Polski nikt się zbyt nie rozczulał. Ani wówczas, ani znacznie później. „L'ordre regne a Varsovie” — mówił minister Sebastiani w parlamencie w chwili największych okrucieństw moskiewskich nad Wisłą.

Rok 1863 ujawnia niewątpliwie sympatje społeczeństwa francuskiego do Polski, te powodują ze strony rządu Napoleona III próby niejakie interwencji. Sprowadza się ona jednak do bezskutecznych not dyplomatycznych, z których Rosja, mająca poparcie Prus (konwencja Alwensleben), niewiele sobie robiła. Wobec tego rada dana przez cesarza Polakom: „durez” — pogorszyła tylko sytuację, budząc bezpodstawne nadzieje.

W. I. L.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Awanse urzędników państwowych

W dniu 1 lutego ogłoszona zostanie lista awansów urzędników państwowych.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych awansuje ogółem 292-ch urzędników, z czego w centrali 21, w urzędach zaś podległych — 271 osób. Z kategorii VI-ej do V-ej awansuje — 13-cie osób, a mianowicie w zarządzie centralnym naczelnicy wydziałów — Alojzy Brzozowski, Stanisław Podwiński; w urzędach podległych — Alojzy Kaczmarek — wicewojewoda w Stanisławowie, Franciszek Mioduszeński — wicewojewoda w Nowogródku; Kazimierz Sambor — naczelnik wydziału społeczno-politycznego we Lwowie; **Zygmunt Szczepański** — naczelnik wydziału w Toruniu; Stanisław Wierzbński — naczelnik wydziału w śląskim urzędzie wojewódzkim w Katowicach; Stanisław Kaczyński — naczelnik wydziału w Białymstoku; Zdzisław Pawlikowski — naczelnik wydziału we Lwowie; Michał Pawlikowski — naczelnik wydziału w Wilnie; Władysław Błazewicz — naczelnik wydziału w Krakowie; **Wiktor Grzanka** — naczelnik wydziału w Toruniu; **Bazyli Rogowski** — starosta w Czerlochowie. — Z kategorii VII-ej do V-ej awansowało 29 osób, z czego w centrali 3, na prowincji 26 osób; z kategorii VIII-ej do VII-ej awansowało ogółem 57 osób; z kategorii IX-ej do VIII-ej — 53 osoby; z X-ej do IX-ej — 56 osób; z XI-ej do X-ej — 31 i z XII-ej do XI-ej — 17 osób. Ponadto awansuje ogółem 34 niższych funkcjonariuszów, z czego z kategorii XI-ej do X-ej — 10-ciu; z kategorii XII-ej do XI-ej — 24-ch.

W centrali Ministerstwa Poczty i Telegrafów ogłoszone zostanie ogółem na dzień 1-go lutego r. b. siedem awansów urzędniczych, mianowicie: z kategorii VII-ej do VI-ej awansuje jeden urzędnik; z kategorii VIII-ej do VII-ej — dwóch i z kategorii IX-ej do VIII-ej — czterech urzędników.

W przedsiębiorstwie „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” przeprowadzone zostanie na dzień 1-go lutego r. b. ogółem 1090 awansów. Do grupy 4-ej przechodzi 51 urzędników, do 5-ej — 40, do 6-ej — 68, do 7-ej — 161, do 8-ej 589, do 9-ej — 138 i do 10-ej — 43 urzędników.

W centrali Ministerstwa Sprawiedliwości

W kilku wierszach

W znajdującym się w budowie tunelu kolejowym w Ste-Marie-aux-Mines koło Strassburga nastąpił **WYBUCH MINY GÓRNICZEJ**, powodując ciężkie poranienia 8-iu robotników, pracujących w pobliżu. Pomiedzy rannymi znajduje się dwóch Polaków: Stanisław Lech, lat 25 i Stefan Kuśmier, lat 42. Umieszczeni oni zostali w miejscowym szpitalu.

Grupa samolotów sowieckich złożona z trzech aparatów pod dowództwem pilota Czankatadze odbyła **PRZELOT MOSKWA—TYPLIS** ponad grzbietem gór kaukaskich w warunkach zimowych. Jest to pierwszy przełot tego rodzaju.

Wielki Mufti egipski zatwierdził wyrok śmierci na Abdu Fanaza, **MORDERCĘ KAPELANA KATOLICKIEGO** wojsk brytyjskich w Kairze. Egzekucja odbyła się dnia 22 stycznia zrana na podwórzu więzienia w Kairze. Ciało straconego wydano rodzinie dla dokonania zgodnie z przepisami, potajemnego pogrzebu.

Szerząca się od dwu miesięcy epidemia malarji w okręgu Kegal (na wyspie Cejlon) pociągnęła za sobą dotychczas **7000 WYPADKÓW ŚMIERCI**. Lekarze przewidują dalszy wzrost epidemii w okresie nadchodzących deszczów.

Z New Delhi (Indje) donoszą, że kongres indyjski po dwudniowej dyskusji większością 66 przeciw 58 **ODRZUCIŁ RATYFIKACJĘ TRAKTATU HANDLOWEGO ANGIELSKO-INDUSKIEGO**.

Nowe ulepszenia



Na wielkich bulwarach Paryża ustawiono teraz zamiast tonących w powodzi świetlnych reklam wysokich niskie sygnały, regulujące ruch samochodowy. Są one o tyle lepsze od wysokich, że kierowca mając uwagę skierowana na jezdnię łatwo je zauważa.

awansuje na dzień 1-go lutego r. b. ogółem 6-ciu urzędników, oraz dwóch niższych funkcjonariuszów. Z kategorii VI-ej do V-ej przechodzi 1 urzędnik, z VIII-ej do VII-ej — dwóch; z X-ej do IX-ej — jeden, oraz z XI do X-ej — dwóch. — Z kategorii XII-ej do XI-ej przechodzi dwóch niższych funkcjonariuszów.

W sądownictwie awansuje ogółem 283-ch urzędników, oraz 69-ciu niższych funkcjonariuszów sądowych. Zaznaczyć trzeba, że awanse te dotyczą tylko urzędników i funkcjonariuszów sądownictwa, nie obejmują zaś sędziów i prokuratorów, których awanse zostaną ogłoszone osobno. — Z kategorii VIII do VII-ej awansuje w sądownictwie 11-tu urzędników; z IX-ej do VIII-ej — 32-ch; z X-ej do IX-ej — 90-ciu urzędników; z XI-ej do X-ej — 135-ciu; z XII-ej do XI-ej — 15-tu. — Z XI-ej do X-ej kategorii przechodzi 27-iu

niższych funkcjonariuszów, oraz z kategorii XII-ej do XI-ej — 42-ch.

W więziennictwie awansuje ogółem 8-miu wyższych funkcjonariuszów straży więziennej, oraz 54-ch strażników więziennych. Z kategorii VI-ej do V-ej awansuje jeden funkcjonariusz straży; z VII-ej do VI-ej — 3-ch i z VIII-ej do VII-ej — 4-ch. Z kategorii X-ej do IX-ej — 9-ciu; z XI-ej do X-ej — 45-ciu strażników.

W administracji skarbowej na ogólną ilość 20.000 urzędników awansuje na dzień 1-go lutego r. b. 808-miu urzędników: — Z kategorii VI-ej do V-ej awansuje 11-cie osób; z VII-ej do VI-ej — 44; z VIII-ej do VII-ej — 106-ciu; z IX-ej do VIII-ej — 196; z X-ej do IX-ej — 244-ch; z XI-ej do X-ej — 150-ciu, oraz z XII-ej do XI-ej — 57-miu urzędników. — W straży granicznej awansuje 12-tu oficerów i 205 szeregowych.

KRÓL WYGRANYCH

1.000.000.—

na Nr. 72.450

KAFTALA

padł u

Tam padł również pierwszy w dziejach loterii **MILJON** na Nr. 61.415.

Pozatem szereg wielkich wygranych po zł. **200.000.—** **100.000.—** i t. d. na dziesiątki milionów złotych.

Spieszcie się z kupnem losu do r-ej klasy w szczęśliwej kolekturze

W. KAFTAL i Ska.

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 2. — Gdynia, ul. 10-go Lutego 5.
Konto P. K. O. Nr. 304.761

Triumfalna odezwa Hitlera

w 2-ga rocznicę rządów narodowo-socjalistycznych

Kancelarz Hitler wydał odezwę do narodu niemieckiego, oświadczającą, że program, dla którego przeprowadzenia w chwili objęcia władzy żądał pozostawienia mu 4 lat, **już obecnie w przeszło 2/3 został urzeczywistniony**, żaden demokratyczny rząd świata — oświadcza kanclerz — nie może z większym zaufaniem i pewnością siebie oczekiwać votum od swego narodu, niż rząd narodowo - socjalistycznych Niemiec.

Odezwa poczytuje za decydującą zasługę narodowych socjalistów, iż obudzili naród niemiecki do nowego życia i napełnili go nową siłą twórczą. Dalej wskazuje z naciskiem, że w służbie nowej idei stanęli obok członków partii narodowo - socjalistycznej

żołnierze armii niemieckiej, posiadającej najbogatszą tradycję.

Nawet dawni przeciwnicy narodowych socjalistów w Niemczech musieli z biegiem czasu zrozumieć swą omyłkę i pojąć, że narodowi socjaliści urzeczywistniają to, co było największą tęsknotą ich własnych serc, a mianowicie „Niemcy, oparte na honorze, wolności i dobrobycie społecznym”.

Odezwa kończy się słowami, że obchód tegoroczny stoi pod znakiem uczucia żałoby po zmarłym feldmarszałku Hindenburgu, który przed 2 laty oddał władzę w ręce narodowych socjalistów, a równocześnie radości z powodu powrotu Saary do Rzeszy.

Król Sjamu nie chce wrócić na tron

Następcą jego ma być 11-letni chłopiec

Z Singapore nadchodzą wiadomości, według których powrót króla Sjamu do kraju ojczyzny wydaje się wykluczony. Delegacja, która była niedawno w Londynie, celem wpłynięcia na króla w kierunku zmiany jego postanowienia zawiozła do Bangkoku pewne propozycje króla, od których uzależnia on swój powrót na tron

Ponieważ propozycje te nie spotkały się z aprobatą rządu sjamskiego, należy się nie dłużej spodziewać formalnej abdykacji króla i powołania na tron jego siostrzeńca, którym jest 11-letni Anada Mahajid. Do czasu dojścia nowego króla do pełnoletności sprawować rządy Rada Regencyjna.

Krach wielkiej firmy zbożowej w Indiach brytyjskich

Pasywa przewyższają milion funtów szt. — Samobójstwo dyrektora

Dużą sensację wywołało w Indiach brytyjskich samobójstwo Whitehouse'a, dyrektora generalnego firmy „Strauss et Co” w Bombaju, prowadzącej wielki hurtowy handel zbożem. Whitehouse otrzymał z Londynu polecenie zawieszenia wypłat i wszelkich operacji przedsiębiorstwa

Trudności finansowe firmy wywarły na dyrektora takie wrażenie, że popełnił samobójstwo. Pasywa firmy wynoszą około miliona funtów sterlingów. Na żądanie banków indyjskich ma być mianowany urzędujący likwidator firmy „Strauss et Co”.

Zamordowanie oficera japońskiego w Chinach

powodem nowych komplikacji

W porcie Czin-Wang-Tao zastrzelony został przez nieznanego sprawcę **oficer japoński**. Zdaniem japońskich kół urzędowych, morderstwo to jest następstwem wyjątkowej agitacji antyjapońskiej, jaka w swoim czasie prowadzona była w półn Chinach.

Z polecenia japońskiego głównego dowództwa wysłano do Czin-Wang-Tao **kilka kanonierek japońskich**. Według pogłosek, Japończycy zamierzają skierować także do Czin-Wang-Tao swe wojska z Szan-Kai-Ewan.



STANISŁAW ZIELIŃSKI

Obrazki z powstania 1863 r.

Więc dalej do zbożnej pracy. Dniem i nocą walczyła robota, dniem i nocą pracowało w pocie czoła, a Szydler-Szuldner już się zbliżał, już się skradał, już był tuż — tu. Cóż tam Szydler a nawet dziesięciu takich: nie może zaatakować, bo cożby się z nim stało, wszak „ostrokoły przenośne” są w obozie, dziesięciu Szylder-Szuldnerów w puch rozbija.

Wre w kuźni, i młoty wałą i głos ich donośny rozlega się po obozowisku, tną piły odporne grube bale, świst, huk, łomot dniem i nocą odchodzą z warsztatu jeden i drugi i trzeci dzień, i co pół godziny bierze majster do namiotu generała, zdać raport o postępie pracy. Profanom do warsztatu wstęp wzbroniony, bo tam, w świątyni tworzy się dzieło!

Dzieło: z boku, z tyłu, z przodu (zgóry nic) ma kosi i bagnety, w pośrodku umyślnie dla strzelców dwudziestu są przyrządy. I jedzie, i pędzi i sapie (nie wóz), ale ci co w nim siedzą prosto na moskała, warczą i świszczą kosi i bagnety same, bo generał je zaczarował i pokotem kładą się w jedną masę zbite kolumny nieprzyjaciela, i rozmach i siła genialnego instrumentu, czterema śmiertelnymi niestety ciągniętego rumakami z kretelem zmiata i niszczy szeregi bezmyślnego rekruta moskiewskiego; zmiął dzony w puch, rozbity nieprzyjaciel o pardon prosi dumnego zwycięzcę z „ostrokoły przenośnego”, prawa wydającego podbitego wrogowi i narodowi.

Nie stanął zwycięzca na „ostrokołę przenośnym” — szelma Kławiński nie zrobił mu kosowozu na czas, a pan Ludwik dostał w skórę dnia 12 lutego. Radził mu wprowadzić kogoś, że w motory trza zaopatrzyć ostrokołę, bo konie Moskale wybija nim do nich dojdą, ale powiedział pan Ludwik, że to austriackie gadanie, koni jego ostrokoły kule się nie imają, a gdy raz już kosowóz nabierze rozmachu to i własną inteligencją za jedzie w środek kolumny nieprzyjacielskiej, zresztą o motorach to już nasze dzieci niech same pomyślą.

Dzielnie się biła garstka powstańców, nawet i bez kosowozów i w połowie przeszło wyginęła, nie dziw, boć z górą pięciu miał każdy przeciw sobie Moskali.

Wozy cudackie to była specjalność pana generała.

Gdy się wybierał po igołomskie lasy, dwanaście wozów zamówił specjalnie; po sześćset franków z transportem kosztowały. Nie w smak to było Kurzynie, bo acz zakochany w inteligencji swego bożyszczka, jednak dziwactw jego nie podzielał. Pokręcał wasy i mruzczał:

— Dwanaście wozów wynosi 7200 franków, dołożymy do tego 2800 a mielibyśmy pięćset karabinów! Tych głupstw nie można mu nigdy wyperswadować.

Król Jan miał husarzy ze skrzydłami, pan generał zaś to miał tornister z kosami.

— Daj mi stu ludzi tak uzbrojonych, a bataljon Moskali w perzynę rozniosę.

Niestety, stu tornistrów nie było, tylko dwie chore, obwiązane sznurkami armatki, więc — była Igolomia.

Staje mi przed oczyma stary gobelin po Imię Panu Kerołu, Panie Kochanku, zdołbiący galerię obrazów Muzeum Rapperswilskiego. Przedstawia bitwę Rzymian z Gallami. Są tam kosowozy. Już ten stary wygaśp. pan Cezar miał węż, co dobre a co nie. Podchwycił szelma myśl generała polskiego i nuż fabrykować kosowozy i robić furorę wśród Gallów, kosztem sprytu polskiego. A szło mu dobrze, bo naówczas dawno już świat zapomniał, że kiedyś za czasów, gdy żył pan Ludwik Mierosławski, znali ludzie proch i jakieś tam sztucze, armaty itp. dziwaczne kreacje. Galję całą zawojował Cezar — także sztuka! Skraść panu Ludwikowi pomysł, to i Europę całą zawojuje. Trudno — świat jest przewrotny a pan Ludwik nieogłędny, że nie opatentował wynalazku, a nie byłby jakiś tam przybłęda Cezary nabierał mu plonu z pod nosa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz
KALENDARZYK HISTORYCZNY.
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

— 1 lutego —

I.

1411 **Pokój Toruński między Polską a Krzyżakami:** Zakon, zdobyte przez Jagiellę i Witolda ziemie i miasta, zatrzymuje dla siebie; Polska zostaje przy Ziemi Dobrzyńskiej i okupie w wysokości 400.000 kóp groszy pruskich; Jagiełło zaś i Witold zatrzymują sobie Żmudź w dożywocie.

1459 Urodził się w Wipfeld pod Würzburgiem słynny humanista niemiecki i „poeta laureatus” **Konrad Celtis** (właściwe nazwisko Pickel. Bawił na studiach w Krakowie, gdzie go — jak sam o sobie wyznał — „miłość znieśliła do uczenia się trudnej polskiej mowy”. Pisał po łacinie: ody, epigramaty i elegie. Z pośród zapomnianych już dzisiaj poematów Celtisa, uwagi godną jest jego „Elegia do Wisły” (V), do której fragmentów świeżo na język polski przetłóżył — uprzejmie Szan. Czytelnika odsyłam poniżej (ed II) *)

1599 Umarł znakomity kaznodzieja i pisarz ascetyczny **Józef Wereszczyński**, biskup kijowski, rusin z pochodzenia.

1733 Umarł w Warszawie (o godz. 6 rano) król polski, elektor saski **August II**, przez Sasów nazwany Wielkim; Polacy zaś o nim mówili, że „całą Polskę rozpoił”. Odnaczał się niepospolitą siłą fizyczną, mocąc np. utrzymać na dloni dorosłego człowieka.

1836 Umarł twórca pieśni rewolucyjnej (autor tekstu i kompozytor melodii) — „Marsyljanka” — **Rouget de L'Isle**, inżynier wojskowy armii francuskiej.

1872 Umarł w Dreźnie europejskiej sławy aktor niemiecki **Bogumił Dawison**, Polak — warszawianin, moźszesowego wyznania. Genjalny tragic (Mefisto).

1874 Urodził się w Rodann, pod Wiedniem poeta-dramaturg **Hugo v. Hoffmannsthal**, autor poematów do muzyki Rysz. Straussa, jak: „Elektra”, Kawaler srebrnej róży”, jak również znanego i w Polsce misterjum pt. „Jedłomanu” („Kłobadz”). Tłómaczyli go na język polski: Staff i Kasprowicz.

1876 Umarł w Londynie współzałożyciel (wraz z powieściopisarzem Karolem Dickensem) czasopisma „Daily News” — **John Forster**, autor 3 tomowej monografii o K. Dickensie.

1895 Pierwsze próby braci **Augusta i Ludwika Lumière'ów** z wynalezionym przez nich aparatem kinematograficznym we własnym laboratorium w Lyonie. Są to właściwie t. zw. „narodziny filmu”.

1910 Umarł w Dreźnie pisarz niemiecki **Otto Julius Bierbaum**, jeden z przywódców literackiego modernizmu i wydawca programowego czasopisma monachijskiego — „Pan” („II LV”).

*) II.

Elegja do Wisły.

(Primi amorum elegia quinta ad Vistulam fluvium etc.)

Tłómaczył dr. Witold Ziembicki, Lwów.
Kolebka twoja, WISŁO, są karpackie góry,
Co to Węgrów bogactwa darami natury;
Tam, ze zboczy przepastnych strumego

urwiska,
Pośród skał majestatu twe źródło wytryska.

Zaczem chyżo pośpieszasz hen, pod stary

KRAKÓW

Zwiliżyć mury królewskie tej twierdzy

Polaków,
A potem się w Mazowsza wijesz zycznej

ziemi...

Porośniętej obficie puszciami gęstemi.
Stąd do miast pruskich, w stronę morskiego

wybrzeża,
Pośród brzegów krzyżackich, WISŁO, bieg

twój mierza.

Lud tutejszy, niewierny panu niemieckiemu

I Krzyżaków nieznosząc, hołduje polskiemu

Królowi. Tu rycerze, przybrani w piaszcz

bieży

Twierdza mocne i zamki wszędy budowali:

Tu TORUŃ wieżycami niemal gwiazd

dosięga

Tu zewsząd go pilnuje, WISŁO nurt głęboki,

Bezdenny, bo już bliski bałtyckiej zatoki.

Tam zaś, nad ujściem twojem — — —

Port ów morski przesławny, pełen bogactw

leży,

Zwany GDAŃSKIEM. Zaiste piękny już

z urody,

Niby słońce, co wstaje rano z morskiej

wody...

Od niego więc się gdańską i zatoką zowie.

WISŁO! Ty, coś niemieckich była kresem

włości

Tak mnie, już znużonemu, bądź kresem

miłości.

A jak ustaje w walce ten, kto doznał rany,

Tak i ja już ustaję — niegdyś zakochany.

Konrad Celtis
(1459 — 1508)

I.

— 2 lutego —

962 **Ottón I Wielki** koronuje się w Rzymie na cesarza niemiecko-rzymskiego. O-kres jego panowania nazwano „Otton-skim Renesansem”.

1508 **Koronacja cesarza Maksymiljana I.**

1587 Arcybiskup gnieźnieński i Prymas Polski **Stanisław Karnkowski** zwołuje po śmierci króla Stefana Batorego **Sejm konwokacyjny do Warszawy.**

1594 Umarł w Rzymie znakomity kompozytor włoski **Giovanni Pierluigi Palestrina**, reformator muzyki kościelnej.

Dzieła jego obejmują 86 foliów. Od jego imienia specyficzny styl muzyki katolickiej nosi miano „Stylu Palestriny”, a usankcjonował go Sobór Trydencki (1545—1563).

1676 Uroczysta koronacja w Krakowie króla **Jana III Sobieskiego** i królowej **Marji - Kazimierzy**. Obrzęd dokonał Prymas i podkanclerz koronny — Ol-szowski. Wśród licznych posłów zagranicznych zwracał uwagę egzotyzmem ubioru poseł Persji.

1836 Umarła w Rzymie **Maria-Letycja Bonaparte**, matka cesarza Napoleona. Po detronizacji syna wiodła żywot zacisny pod przebranem nazwiskiem Madame Mere.

1859 Urodził się w miejscowości Rheydt słynny inżynier i budowniczy samolotów o metalowych skrzydłach **Hugo Junkers.**

1873 Urodził się w Ołomuńcu — jako syn kapelmistrza lwowskiego — znakomity kompozytor operetkowy **Leo Fall**. Popularność zdobył m. in. „Księżniczką dolarów” (1907), „Róża Stambułu” (1916), a przedewszystkiem „Madame Pompadour” (1922).

1873 Urodził się w miejscowości Kleinglattbach (Wuertenbergia) współczesny polityk niemiecki — **Konstantin v. Neurath.**

1930 Otwarcie siódmej z kolei radiostacji nadawczej „Polskiego Radia” w Łodzi.

1931 Katastrofalne trzęsienie ziemi w Nowej Zelandii; pochłonęło ofiar w ludziach — 1200 osób.

— 3 lutego. —

1735 Urodził się w Dubiecku (w Sanockiem, na Rusi Czerwonej) najznakomitszy poeta-satyryk i bajkopisarz polski **Ignacy Krasicki** — zwany „księciem

Potężne zbrojenia Rosji Sowieckiej Czerwona armja liczy blisko milion żołnierzy

Na wieczornem posiedzeniu kongresu Z. S. R. R. wystąpił zast. komisarza obrony Tuchaczewski, oświadczając, że liczebność czerwonej armji została zwiększona z 600 tys. do 940 tys. Budżet wojskowy, wynoszący w r. 1930 jeden miliard 655 milionów rubli, wyniósł w r. 1934 5 miliardów, a w r. 1935 wzrośnie do 6 i pół miliarda rubli.

Wszystkie rodzaje broni czerwonej armji, fl. ta i lotnictwo wzrosły się w okresie od r. 1931 o 215 procent (karabiny maszynowe piechoty), niektóre zaś nawet o 2000 procent (tankietki). Szybkość czołgów wzrosła sześciokrotnie. Lotnictwo Sowieków — wedle Tuchaczewskiego — **wyprzedza dziś technikę światową nie tylko ilościowo, ale również jakościowo**, przodując pod względem szybkości, długości lotu przy małym procentie katastrof.

Cała granica o! jeziora Ladoga do Morza Czarnego, a także granice daleko - wschodnie, zostały pokryte **umocnieniami fortyfikacyjnymi i bazami lotniczymi** w stałych garnizonach, co przedewszystkiem wywołale potrzebę zwiększenia liczebności armji.

i-ozatem umocniono szereg punktów wybrzeża bałtyckiego, Morza Czarnego i Pacyfiku.

Wszystkie te prace ukończono w r. 1934. Utworzenie baz na obu granicach Tuchaczewski motywuje trudnością manewrowania i przerzucania w razie wojny wojsk z jednego frontu na drugi.

Wyszkolenie czerwonej armji stoi na wys. kości. Większość dowódców od pułku wzwyż posiada wyższe studia wojskowe. Armja składa się w 45 procentach z robotników, zaś wśród młodzieży zna. lże się około 90 procent członków partii komunistycznej wynosi w korpusie oficerskim około 50 proc., dochodząc stopniowo wśród wyższych dowódców do 100 procent.

Praca Osoawjachimu ogarnia miliony obywateli. Obrona przeciwgazowa wykracza znacznie poza ramy armji czerwonej.

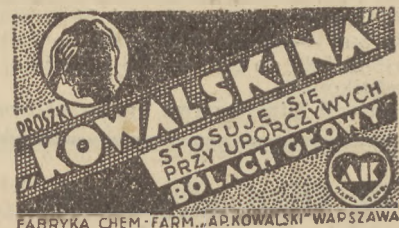
W zakończeniu Tuchaczewski podkreślił wzrost antysowieckich przygotowań wojennych.

80 tys. szylingów za obciętą rękę Wypadek czy oszustwo asekuracyjne?

Sąd w Klagenfurt w Austrii zajmował się sensacyjnym wypadkiem domniemanego oszustwa ubezpieczeniowego. Niezamożny technik Grinschl ubezpieczył się w jednym z wiedeńskich towarzystw na sumę wynoszącą 160 tysięcy szylingów. W kilka dni po wypłacie pierwszej premii ubezpieczony zawiadomił towarzystwo ubezpieczeń, że uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, podczas którego piła odcięła mu lewą rękę. Wobec tego poszkodowany domaga się wypłaty 80.000 szylingów.

Towarzystwo ubezpieczeniowe odmówiło temu żądaniu, motywując swe stanowisko tem, że zachodzi tu według wszelkiego prawdopodobieństwa wypadek zamierzonego oszustwa ubezpieczeniowego. Na rozprawie

sąd nie zdołał jednak uzyskać pełnego przekonania, że zaszedł istotnie wypadek zamierzonego oszustwa i uwolnił oskarżonego od postawionego mu zarzutu. Sprawa wypłaty odszkodowania przez towarzystwo ubezpieczeniowe załatwiona będzie na drodze procesu cywilnego.



włoska **Ada Negri**, z zawodu nauczycielka ludowa. Poezje jej tłumaczyła na język polski M. Konopnicka.

1893 Umarł we Florencji poeta i rzeźbiarz **Teofil Lenartowicz**, epigon wieszczów romantyzmu polskiego. Pochowany w „Grobach Zasłużonych” na Skałce w Krakowie.

1899 Umarł w Krakowie słynny polski malarz **Juliusz Fortunat Kossak**, uczeń Horacego Vernet'a. Akwarelista.

1924 Umarł w Waszyngtonie prezydent Stanów Zjednoczonych **Woodrow Wilson**, inicjator Ligi Narodów, za co uzyskał w 1919 r. pokojową nagrodę Nobla. Paderowski wznosił mu własnym kosztem w Poznaniu pomnik, umieszczony w pięknym parku im. Wilsona.

**) II.

Święta miłości kochanej Ojczyzny!

Czują cię tylko umysły pocziwe;

Dla ciebie zjadł smakuja trucizny,

Dla ciebie więzy, pęta nie zelżywe.

Byle cię można wspomóc, byle wspierać,

Nie żał żyć w nędzy, nie żał i umierać.

Ignacy Krasicki.

Los szyniego

Przygody agenta tajnego wywiadu niemieckiego w Rosji, w Anglii, w Belgji i we Francji

(Tłumaczył z niemieckiego Teha)

Wstęp

Kiedy w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia przygotowywałem się do zawodu leśnika, nie przypuszczałem nigdy, że w kilka lat później sądzone mi będzie prowadzić życie niesłychanie zmienne, pełne niebezpieczeństw, rozczarowań i gorczy. Życie pozwoliło mi poznać wspaniałości tego świata, ponieważ aż nazbyt często kierowało mnie do najdalszych jego zakątków; było ono zarazem dowodem, że prawdziwe dzieje człowieka są często bardziej fantastyczne, niż może je uczynić najbardziej nawet bujna wyobraźnia literacka. Własna wola i cudze namowy, chęć przygód i zamiłowanie do igrania z niebezpieczeństwem, idealizm i fantastyczna wiara w nieuchronność losu, sprowadziły mnie na drogę, na którą obecnie, zapewne już u jej kresu, spoglądam ze zgrozą. Pytam się często samego siebie: jak można było znosić takie życie? Okropności jego prześladowały mnie jeszcze dzisiaj w gorączkowych snach mego wyniszczanego przez malarję i niewiarygodne przejścia organizmu.

Było to już pod koniec ubiegłego stulecia, gdy

nagle otrzymałem spadek, który mnie oderwał od moich studiów leśnych i zmusił do objęcia małego, prywatnego banku. Pewne ubogie dziewczę, które bardzo kochałem, zostało moją żoną. Czy mogłem przewidzieć, że chodziło jej tylko o pieniądze i że mnie w niespełna rok porzuci? Stało się to po załamaniu się pruskiego i pomorskiego banku hipotecznego, które ongi tyle ludzkich egzystencji zniszczyło. Mój bank został również wtrącony w bankructwo. Straciłem wszystko, nawet żonę, a razem z nią ostatnie trzydzieści tysięcy marek, które przepisałem na nią w intercyzie przedślubnej.

Położenie moje było rozpaczliwe. Poważnie nosiłem się wówczas z zamiarem samobójstwa. Czynna moja natura powoli jednak wzięła górę i samopoczucie moje szybko się poprawiło. I wówczas postanowiłem naprzekór wszystkim przeciwnościom nie dać się.

Niebawem znalazłem się, jako konwojent towarów na okazałym trójmasztowcu, który wkrótce odpłynął w świat. Uzyskanie tego stanowiska ułatwiły mi stosunki mego ojca, który był wyższym urzędnikiem państwowym.

Nowe pole działania przypadło mi niezwykle do gustu. Poznawałem nowe kraje, narody i rasy ludzkie, poznawałem ludzi i ich charaktery. Nauczyłem się szybko rozróżniać ich siłę i słabości, słowem nabrałem pierwszorzędnej znajomości charakterów ludzkich, co było niezbędnie konieczne w późniejszym moim zawodzie.

Odbyłem drugą i trzecią daleką podróż w świat. Spotykało mnie wciąż coś nowego, co rozszerzało moje horyzonty i wyrabiało instynkt wewnętrzny. Dar spostrzegawczości, dobrze już rozwinięty we mnie przez poprzedni zawód leśnika, powoli przerodził się w swego rodzaju wirtuozostwo obserwacji i umie-

jętności wyciągania z nich odpowiednich wniosków. Tej umiejętności już wówczas zawdzięczałem wiele sukcesów. Nie najmniejszym z pośród nich była znajomość języków obcych. Rozszerzyła się ona w tym czasie znacznie, przynosząc mi szereg doraźnych korzyści, a w późniejszej mej działalności przysłała mi się nadzwyczajnie.

Czysto handlowy charakter mej pracy, jako konwojenta ładunków na statku, pozwolił mi zaznajomić się bliżej z walką konkurencyjną, jaka już wówczas rozgorzała na rynkach światowych, na których firmy handlowe najrozmaitszych krajów zacięte walczyły ze sobą, starając się nawzajem ubiec w interesach. Metody, jakimi walczone, nie zawsze wolne były od zarzutów. Mój zawód rzucił mnie w najgorętszy wir tego współzawodnictwa, gdyż podróżowałem sam, jako przedstawiciel pewnej wielkiej firmy niemieckiej.

Trzecia moja wyprawa w świat dała mi okazję do poczynienia pewnych wartościowych spostrzeżeń, dzięki którym firma niemiecka ubiegła w poważnej transakcji firmy angielskie, francuskie, belgijskie i holenderskie. Udało mi się wówczas uczynić wywiad handlowy o doniosłym znaczeniu, który ponadto przyniósł mi małą fortunę.

Gdy więc pewien wysoki niemiecki urząd zażądał dokładnego raportu o wynikach tego wywiadu, zwrócona została na mnie jego uwaga. Wkrótce potem odwiedził mnie jeden z przyjaciół mego ojca z czasów jego młodości, zajmujący wyższe stanowisko wojskowe. W następstwie tych odwiedzin porzuciłem stanowisko konwojenta ładunków na statkach handlowych. Wszedłem do aktywnej służby specjalnej, jako tajny agent wywiadu mojej Ojczyzny. Odtąd rozpoczął się dla mnie nowy okres życia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nr. 14

GŁOS LITERACKO-NAUKOWY

redaguje Koło Literackie Konfraterni Artystów w Toruniu

JÓZEF BIENIASZ

Obraz społeczeństwa pomorskiego
w XI. i XII. wieku

I. Książę

Odczęte od siebie trudnemi do prze-
hycia puszciami oraz pasem moczarów
i błot nadnoteckich, sąsiadujące ze sobą
geograficznie plemiona Polan i Pomo-
rzan już w zaraniu dziejów przybrały
odrębne drogi historycznego rozwoju.
Kiedy pierwsze z nich stało się za-
łącznikiem potężnej piastowskiej organizacji
państwowej, a przez przyjęcie chrześ-
cijaństwa weszło stosunkowo wcześniej na
drogę jedności kulturalnej z Zachodem,
drugie aż do XII w. wytrwało przy wie-
rze pogańskiej i rozwinięte życie ple-
mienne wraz z wszystkimi jego przeja-
wami daleko wydatniej, niż inne szczep-
y polskie. Zresztą i bliskość morza
wraz z bogatymi możliwościami, których
dostarczał żywioł morski, przyciągała
Pomorzan bardziej, niż głąb lądu.

Dlatego przynajmniej w pobieżnym
skrótce warto będzie przyglądać się te-
mu społeczeństwu w momencie, kiedy
tradycja pogańska i oparta na niej cała
dotychczasowa kultura zachodzą w cień
przed nową kulturą zachodnio-rzymską
opartą na chrześcijaństwie, które zwy-
cięsko usuwa ostatnich bogów ginącego
świata pogańskiego z kontyn. Te pier-
wiastki zachodniej kultury przedstawia
już w tym czasie w stosunku do Pomo-
rza Polska Piastowska, a jej dzielny
władca Bolesław Krzywousty nie spocz-
nie, dopóki nie wypełni swojej misji
dziejowej nad Bałtykiem i nie rozcią-
gnie swojego zwierzchnictwa nad nawró-
conymi szczepami Pomorza.

Z biografów Ottona bamberskiego,
apostola północno-zachodniej Słowiań-
szczyzny, którzy dostarczają najwięcej
wiadomości dla poznania ustroju spo-
łecznego i politycznego Pomorza w
pierwszej połowie XII w., poznajemy or-
ganizację polityczną już ukształtowaną
częściowo na wzorach państwa piastow-
skiego. Wzory zaś te szły w kierunku
scenarizowania całej władzy politycz-
nej w ręku jednego władcy i zlikwidowa-
nia dawnej luźnej organizacji ple-
miennej.

Taką rolę odgrywa z początkiem XII
w. Wacław książę szczeciński, który już ja-
ko książę chrześcijański w oparciu o Bo-
lesława Krzywoustego stara się rozcią-
gnąć swą władzę na całe zachodnie Po-
morze, co się mu częściowo udaje.
Zwierzchność ta pozostaje jednak często
tylko nominalną i dosyć luźną wobec
znacznej odrębności politycznej takich
miast, jak Szczecin i Julin, a nawet
mniejszych, jak Włogoszcz, Chozego-
wa, Uznam i Dymin, które tworzą usa-
modzielnione rzecznospolite miejskie z
potężną warstwą możnych na czele,
wśród niej zaś najmocniejsze jednostki
otrzymują nawet tytuł „principes”-księ-
żąt. Jednym z takich potentatów był
znany z żywotów św. Ottona Domasław,
którego krewni i klienci zamieszkiwali
większą część Szczecina, a sama służba
liczyła przeszło 500 osób. Toteż zrozu-
miała jest rzecz, że miał duży wpływ i po-
stuluch u samego księcia Wacława.

Pelnia władzy książęcej była ograni-
czona właśnie radą takich możnych,
którzy dla ustanowienia nowych praw,
czy dla powzięcia decyzji w ważniej-
szych sprawach państwowych zbierali
się na wiec „colloquium generale”. Tak
wiec starszyzny miasta Tymina zwołał
p. książę Wacław na Zielone Świąta
1127 r., by nakłonić ją do przyjęcia
wiary chrześcijańskiej. Starszyzna ule-
gła namowom księcia, ale dopiero po
dłuższej deliberacji.

Prócz stałej siedziby w głównym gro-
dzie, miał książę swoje dwory i po in-
nych miastach i grodach, w których za-
trzymywał się w czasie swojego objazdu
po kraju. Charakterystyczną jest rzecz,
że dwory te nawet w nieobecności księ-
cia stanowiły teren wyjęty z pod wszel-
kiej władzy tak, że każdy zbrodniarz
czy przestępca polityczny z chwilą, gdy

się tam schronił był nietykalny. Obowią-
zywało więc tu prawo azylu.

Książę był zwierzchnikiem i zara-
zem wodzem wszystkich sił zbrojnych
w czasie wojny i pokoju. Zagadnieniem
organizacji i składu siły zbrojnej u ple-
mion pomorskich zajmę się w jednym z
dalszych rozdziałów. Tutaj chcę zwró-
cić tylko uwagę na związek organizacji
wojennej plemienia z świątynią główne-
go bóstwa, co ujawniało się między in-
nymi we wróżbach, które miały decydu-
jący wpływ na wyznaczenie wyprawy
wojennej lub jej zaniechanie. (Przepró-
wadzanie konia bóstwa przez rozcią-
gnięte włócznie).

W zakresie stosunków małżeńskich
tak na dworze książęcym, jak i u ludno-
ści całego kraju panowało oficjalnie aż
do poł. XII w. wielożeństwo. To też,
przyjmując chrzest, oddała od siebie
książę Wacław 24 dotychczasowych
nałożnic, zatrzymując tylko jedną legal-
ną żonę, a za przykładem księcia idą
możni i reszta ludności.

Z występujących do pot. XII w. księ-
żąt pomorskich wyraziście rysuje się
tylko postać Wacława, jako władcy o
szerszych i ambitnych planach politycz-
nych zjednoczenia i uniezależnienia ca-

łego Pomorza Zachodniego. Wielu z
książąt pomorskich przewijających w
XI w. bezimiennie, to zapewne drobni
władcy lokalni bez ustalonego zakresu
władzy i nie odgrywający większej roli
politycznej. Dopiero od księcia Wacława
władza monarchiczna ustala się
i wykształca, ale uniezależnienie poli-
tyczne Pomorza Zachodniego sprowadzi
wchłonięcie tego małego organizmu
przez państwo niemieckie, natomiast
Pomorze Wschodnie czyli Gdańskie
wszedłszy ostatecznie całkowicie od XI
w. pod zwierzchnictwo Polski wyda w
XIII w. władców o tak rozumny i kon-
sekwentny program polityczny,
jak Świętopełk i Mściwój, którzy u księ-
żąt piastowskich będą szukać pomocy
przed zachłannością krzyżaków.

Dokumentem zaś niezaprzeczonym
przewidującej i rozumnej polityki ów-
czesnych książąt Pomorza Wschodniego
będzie testament polityczny Mściwoja,
którym na zawsze złączył losy ziemi po-
morskiej z państwem piastowskim.
Słusznie też nazwano ten testament
„czynnem politycznym największej wagi
i wartości pierwszorzędnej, tak wielkim
i doniosłym, że skutki jego dodatnie dziś
jeszcze trwają”.

Nowe dzieje kościelne Torunia

Ruchliwie pod względem wydawniczym
Towarzystwo Naukowe w Toruniu publiko-
wało przed niedawnym czasem 42 tom ro-
czników z pracą profesora Uniwersytetu
Jagiellońskiego, ks. dra Tadeusza Glemmy
p. t.: „Stosunki kościelne w Toruniu w stu-
leciu XVI i XVII na tle dziejów kościel-
nych Prus Królewskich”, Toruń 1934. Praca
ta jest wynikiem i znacznym rozszerzeniem
krótkiego artykułu, jaki zamieścił tenże
autor w monografii zbiorowej p. t.: „Dzieje
Torunia”, wydanej z okazji 700-lecia mia-
sta Torunia. Ks. Glemma omawia tu spo-
łeczno-obyczajowe, z którego rozwinię-
cia na terenie Prus Królewskich idee rfor-
macji luterskiej i kalwińskiej, następnie ich
proces narastania i stopniowego zanikania
na korzyść kościoła katolickiego. Przytem
dziwnie uderza fakt, że ten proces zjawisk
bądź co bądź ze sfery duchowej człowieka
nie jest tyle odzwierciedleniem rzeczywi-
stej problematyki filozoficzno-religijnej, o
głębokim podkładzie emocjonalnym (jeśli
chodzi o sam Toruń), ile stanowi on mało
pochlebną dla obu stron walczących „bój-
kę” dialektyczną o walory i egzegzęzy przy-
wilejów. To też ta do pewnego stopnia wal-

ka na „pergaminy” jest mało sympatycz-
nym rysem tych dziejów i nie pozwala wy-
dać sprawiedliwego wyroku o słuszności
strony protestanckiej czy katolickiej. Wię-
cej zainteresowałyby przedewszystkiem za-
gadnienia dynamiki i treści duchowej słyn-
nego „colloquium charitativum” w Toru-
niu z r. 1645 albo głębsze wyjaśnienie pra-
dów duchowych, które były ważkim czyn-
nikiem sprzyjającym rozszerzeniu się inno-
wiestwa szczególnie w miastach Prus Kró-
lewskich jako cząstek specyficznego klima-
tu psychicznego, który panował na terenie
całego południowego zaplecza morza bał-
tyckiego. Może autor niejedno z tych pro-
blemów jeszcze pogłębi w pracy nad cało-
ścią. W książce uderza pełen szacunku ob-
iektywizm w rozpatrywaniu dążeń obu kie-
ształtem stosunków kościelnych w Pol-
runków wyznaniowych; źródła i opracowa-
nia dawne znalazły solidnego komentato-
ra; całość zaś tchnie ożywczym tempem i
wyrazistą plastyką przebiegu dziejowego —
tak, że można dzieło ks. Glemmy polecić
także laikowi jako pouczającą lekturę o tak
charakterystycznym dla dziejowego oblicza
Torunia znamieniu. g. ch.

JERZY MARLICZ.

ZAROBEK

(Z cyklu: Opowiadania toruńskie).

(Dokończenie).

Wymienił imię, nazwisko, tak naprawdę
niewyraźnie, że nic nie rozumiała. Nie
śmiała się raz jeszcze dopytywać, bo to prze-
cie niegrzecznie. Zato adres powiedział do-
kładnie: Stary Rynek 91, telefon 82-85. Po-
tem zaraz zaczął się żegnać i obiecywać, że
o czwartej popołudniu stawi się na lekcję.

— Moja mamol! — wołała panna Wła-
dzia. — Proszę, proszę tutaj! Widzi mama,
a mama mówiła, że z tego nic nie wyjdzie!
Aha, aha! I jaki on miły, i jak dobrze wy-
chowany!

Matka cieszyła się również, ale zaraz za-
częła utyskiwać, że zapomniła wziąć chle-
ba w sklepiu. Więc może Władka zejdzie
na dół. — Doskonale. Tylko prosi o pie-
niądze.

Torebka leżała na oknie, tak jak ją mat-
ka położyła po powrocie z rynku, lecz pie-
niędzy w niej nie było. Chusteczka, grze-
byk, klucze wszystko jest. Pieniądzy nie-
ma!

— Nic innego, tylko mamę na rynku
okradli! — powiedziała panna Władzia. —
Dobrze jeszcze, że po zakupach, a nie przed-
tem. Dużo mama miała tych pieniędzy?

— Nie tak znów dużo. Cztery złote z gro-

szami. Ale, moje dziecko, to nie mogło być
na rynku, bo ja tu sobie na schodach wrac-
ając przystanąłam, odpocząć trochę, i pie-
niądze jeszcze były. Umyślnie liczyłam, bo
chciałam się przekonać ile mi zostało.

— No dobrze, ale w domu nikt nie mógł
ruszyć! Przecie chyba mama nie sądzi, że
ja wzięłam?

— Ale gdzież tam! Gdzież tam! Tylko, nie
gniewaj się Władziuś, może to ten pan?

— Co też mama mówi! — panna Władzia
oburzyła się strasznie, tembardziej, że i ja
sama gryzł już niepokój. — Jak można na-
wet, taki przyzwoity człowiek!

Omało się nie popłakała. Nie mogła jeść
obiadu, wciąż tylko czekała, kiedy będzie
godzina czwarta, przyjdzie ten pan i nie-
porozumienie się wyjaśni. Czwarta, niko-
go niema. Wpół do piątej, — niema! O
piątej panna Władzia łap za kapelusz, za
płaszcz i do Apteki do telefonu.

Zbiegła właśnie po schodach na dół, gdy
zaczepiła ją jakaś pani. Dość stara już, ale
wymarowana, włosy utlenione, spod kapelu-
sza na bakier widać tylko jedno oko. I ta
pani zaczyna terkotać niby młyn.

— Czy panienska może mi powiedzieć, kto
ogłaszał w tym domu, że daje lekcje fran-
cuskiego? Bo ja właśnie jestem przejezdna
francuska, i chciałam rodaczkę poprosić o
pomoc. Znajduję się w bardzo przykryj

„Prof. dr. Ignacy Mościcki Życie
i działalność na polu nauki
i techniki”Zbiorowa monografia o Panu
Prezydencie Rzplitej

Nakładem Komitetu uczczenia 30-lecia
pracy naukowej prof. dr. Ignacego Mościc-
kiego, Prezydenta Rzeczypospolitej ukazała
się, wydana z zasiłku Ministerstwa W. R. i
O. P., pod redakcją Lecha Suchowiaka, zbio-
rowa monografia p. t. „Profesor dr. Ignacy
Mościcki. Życie i działalność na polu nauki
i techniki”.

Praca ta zawiera artykuły: b. min. dyr.
E. Kwiatkowskiego: „Wyścig pracy prof. Ig-
nacego Mościckiego”, prof. dr. W. Święto-
ślawskiego: „Prezydent Rzeczypospolitej
prof. dr. Ignacy Mościcki, jako uczony, ba-
dacz i wynalazca”, dr. Lecha Suchowiaka:
„Życiorys i działalność P. Prezydenta Rze-
czypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckie-
go”, dr. Jana Modzelewskiego: „Wspomnie-
nia z pobytu Prezydenta we Fryburgu
Szwajcarskim w latach 1900—1913”, dyr. int.
Eugenjusza Kwiatkowskiego: „Okres Cho-
rzowski w życiu Prezydenta Rzeczypospoli-
tej prof. Ignacego Mościckiego (1922—26)”,
doc. dr. inż. Ludwika Wasilewskiego: „Tech-
nicznonaukowe prace w życiu Prezydenta
Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego na polu
przemysłu nieorganicznego”, prof. dr. Kazi-
mierza Klinga i Wacława Leśnianskiego:
„O działalności naukowej i technicznej prof.
Ignacego Mościckiego w dziedzinie technolo-
gii bituminu naftowego”, prof. Kazimierza
Drewnowskiego: „Prace Ignacego Mościc-
kiego z zakresu techniki wysokich napięć
w świetle poglądów ówczesnych i obecnych”,
oraz spis prac, ogłoszonych przez P. Prezy-
denta Rzeczypospolitej prof. doktora h. c.
Ignacego Mościckiego.

Nowe to dzieło wypełnia poważną lukę
w naszej literaturze, gdyż mimo, iż istniała
niezliczona ilość rozrzuconych w Polsce i po
całym świecie artykułów o działalności P.
Prezydenta na polu nauki i techniki, nie po-
siadaliśmy dotychczas opracowania cało-
kształtu tej przebogatej działalności, jakie
dają właśnie artykuły, zebrane w omawia-
nej książce. Udoświecenie ich ogółowi pol-
skiemu w jednej monografii było tem bar-
dziej wskazane, że wyszły one z pod pióra
ludzi, którzy w ten czy inny sposób współ-
pracowali z Ignacym Mościckim.

Zapiski kulturalne

W Chojnicach zaczął wychodzić mie-
sięcznik regionalny „Zabory” poświęcony
sprawom kulturalnym, społecznym i dzie-
jom t. zw. zaborszczyzny.

Na uniwersytecie Parańskim w Kuryty-
bie odbyło się uroczyste wręczenie dyplomu
honorowego p. dr. prof. Juliuszowi Szy-
mańskiemu, b. marszałkowi, poczem prof.
Szymański wygłosił przed licznem audyto-
rum lekarzy odczyt na temat „O gruźlicy
oka na klinice Uniwersytetu Wileńskiego”.

W Atenach odbył się wspaniały koncert
chopinowski dochód z którego przeznaczono
na utworzenie Muzeum Chopinowskiego
w Żelazowej Woli, miejscu urodzenia wiel-
kiego kompozytora.

ADRES KOMITETU REDAKCYJNEGO
GŁOSU LITERACKO - NAUKOWEGO:
TORUŃ, UL. MICKIEWICZA Nr. 28 m. 4
TELEFON 17-46.

— Nie tak znów dużo. Cztery złote z gro-

szami. Ale, moje dziecko, to nie mogło być
na rynku, bo ja tu sobie na schodach wrac-
ając przystanąłam, odpocząć trochę, i pie-
niądze jeszcze były. Umyślnie liczyłam, bo
chciałam się przekonać ile mi zostało.

— No dobrze, ale w domu nikt nie mógł
ruszyć! Przecie chyba mama nie sądzi, że
ja wzięłam?

— Ale gdzież tam! Gdzież tam! Tylko, nie
gniewaj się Władziuś, może to ten pan?

— Co też mama mówi! — panna Władzia
oburzyła się strasznie, tembardziej, że i ja
sama gryzł już niepokój. — Jak można na-
wet, taki przyzwoity człowiek!

Omało się nie popłakała. Nie mogła jeść
obiadu, wciąż tylko czekała, kiedy będzie
godzina czwarta, przyjdzie ten pan i nie-
porozumienie się wyjaśni. Czwarta, niko-
go niema. Wpół do piątej, — niema! O
piątej panna Władzia łap za kapelusz, za
płaszcz i do Apteki do telefonu.

Zbiegła właśnie po schodach na dół, gdy
zaczepiła ją jakaś pani. Dość stara już, ale
wymarowana, włosy utlenione, spod kapelu-
sza na bakier widać tylko jedno oko. I ta
pani zaczyna terkotać niby młyn.

— Czy panienska może mi powiedzieć, kto
ogłaszał w tym domu, że daje lekcje fran-
cuskiego? Bo ja właśnie jestem przejezdna
francuska, i chciałam rodaczkę poprosić o
pomoc. Znajduję się w bardzo przykryj

— Czy to pani ogłaszała o te lekcje? Bo
ja właśnie także jestem nauczycielem fran-
cuskiego, i chciałem nauczyć, że gdyby pani
miała lekcję za dużo, to może mi pani paru
swoich uczniów odstąpi?

Sydzien w radjo

Melanż z „Torunia” i „Warszawy”

Po uruchomieniu rozgłośni pomorskiej w Toruniu, wielu radjosluchaczy z Torunia i jego okolic znalazło się w poważnym kłopotcie, bo przyzwyczajony do pewnych audycji warszawskich, berlińskich, królewieckich, praskich i innych rozgłośni, na które dotąd dowolnie mogli nastawiać swoje odbiorniki, teraz, w czasie nadawania rozgłośni pomorskiej, muszą wyrzec się odbioru swoich ulubionych stacji, gdyż wszystkie są zagłusza „Toruń”. Co robić? Jak się od niego niezależnić?

Żeby świadomie zwalczać tę wadę, trzeba najpierw jasno sobie uświadomić w jaki sposób powstają w odbiorniku zakłócenia powyższe.

Każdy odbiornik radjofoniczny możemy podzielić na szereg obwodów elektrycznych w których krąży prąd, przenosząc się z jednego obwodu do drugiego w sposób podobny do tego, jak ruch kółek w zegarku przenosi się z jednego na drugie. W zegarku pierwsze kółko kręci sprężyna. W odbiorniku radjowym pierwszym obwodem elektrycznym jest obwód antenowy, składający się zasadniczo z anteny, cewki*) i uziemienia.

Prąd w obwodzie antenowym powstaje pod wpływem fal radiowych przecinających antenę. Jest to prąd szybkozmenny, o właściwościach zupełnie innych niż prąd stały lub wolnozmenny z sieci oświetleniowej.

Każda fala radiowa (zwieszona od „wierzchołka” do „wierzchołka”) wywołuje w obwodzie antenowym jeden okres, czyli cykl tego prądu, składający się z ruchu cząsteczek elektryczności wzdłuż obwodu elektrycznego i spowrotem na swoje miejsce. Wiemy, że każda rozgłosnia wytwarza fale pewnej określonej długości a więc np. Toruń — 304 m, Warszawa — 1345 m. Wszystkie fale lecą z jednakową szybkością 300 tys. klm. t. j. 300 mil. metrów na sek. W ciągu więc tej sekundy Warszawa musi wytworzyć $300.000.000 : 1345 = 223.000$ fal a Toruń $300.000.000 : 304 = 986$ tys. fal. Podobnie inne stacje. Ponieważ każda fala wytwarza w obwodzie antenowym jeden okres prądu, to odpowiednio do każdej długości fali muszą powstawać w tym obwodzie drgania prądu o określonych częstotliwościach i tak: rozgłosnia warszawska wzbudza drgania o 223 tys. okresów czyli cykli na sekundę, a toruńska o 986 tys. okr. na sek. Podobnie każda inna rozgłosnia wzbudza w antenie swoją liczbę drgań na sekundę, co obok długości fali stanowi wielkość charakterystyczną każdej stacji i podaje się w programach radiowych.

Ponieważ szybkość prądu w drutach jest zawsze jednakowa, podobnie jak szybkość fal radiowych w przestrzeni, przeto im dłuższy będzie obwód antenowy, tem dłużej będzie trwał przypiływ przez niego jednego okresu prądu.

Wzbudzone w antenie drgania prądu nie urywają się wraz z urwaniem się fali radiowej, ale drgają dalej zanikając stopniowo, podobnie jak trwa dalej wahanie się wahadła w zegarze po pęknięciu jego sprężyny. Częstotliwość tych wahań gasnących w antenie jest tem większa im krótszy jest obwód antenowy, gdyż przy zawsze stałej szybkości prądu ma on krótką drogę do obiegnięcia, może więc w ciągu sekundy więcej wykonać kursów (tam i spowrotem) t. j. okresów, czyli cykli. Widzimy więc,

*) Cewka samoindukcyjna jest to drut izolowany nawinięty na szpulę. Rodzaj szpuli i sposób nawinięcia mają stosunkowo niewielkie znaczenie, ważnem natomiast jest: liczba zwojów i średnica cewki, od tego bowiem zależy zasadniczo właściwość cewki — jej samoindukcyjność.

że każdy obwód antenowy posiada swoją własną, charakterystyczną częstotliwość drgań elektrycznych, która może odpowiadać tylko jednej długości fali.

Łatwo zrozumiemy, że fale tej własnej długości wywołują w antenie drgania prądu znacznie silniejsze niż fale wszelkich innych długości. Te drgania, dopasowane do fal radiowych, nazywamy drganiami rezonansowymi, a wszystkie inne — wymuszonymi.

Jeżeli odpowiednio zmienimy długość cewki lub anteny — wogóle — długość obwodu antenowego — kolejno dostrójmy nasz obwód antenowy do coraz innej fali i w ten sposób możemy dostrójć go wreszcie do fali wybranej przez siebie rozgłośni. Taki sposób dostrajania używa się jednak dość rzadko. Z innych sposobów, obecnie niemal wyłącznie stosowanym, jest sposób „pojemnościowy”. Polega on na tem, że przez włączenie kondensatora*) równoległe do cewki, a więc pomiędzy antenę a uziemienie — zmniejszamy częstotliwość własną obwodu (mniejszej częstotliwości odpowiada fala dłuższa) a włączając szeregowo z cewką, t. j. pomiędzy cewkę a antenę lub uziemienie

*) Kondensator — prosty przyrządek elektryczny oznaczający się względnie dużą „pojemnością elektryczną” mierzoną w centymetrach (pojemności elektrycznej a nie linjowych) albo w mikrofaradach. K. bywa ją stała (stała pojemność) i zmienne. Prąd stały, ani wolnozmenny przez kondensator nie przechodzą, natomiast prąd szybkozmenny przechodzi zupełnie łatwo i dobrze jak przez przewodnik.

zwiększamy częstotliwość własną (krótsza fala). Jeżeli włączony kondensator jest „zmienny”, to obracając jego gałkę będziemy stopniowo zmniejszać lub zwiększać częstotliwość własną obwodu i w ten sposób dostroić się do rezonansu z falą żądanej długości. Przez pełny obrot jednak kondensatora nie możemy pokryć wszystkich stacji od 200 do 3000 m., a tylko połowę tego zakresu. Dlatego w odbiorniku wstawiamy dwie cewki: mniejszą dla odbioru fal od 200 do 600 m i większą dla odbioru fal od 900 do 2000. Przez obrót t. zw. „gałki falowej” włączamy między antenę a ziemię jedną z tych cewek a wyłączamy drugą. Kondensator zmienny włączony jest na skali. W praktyce kondensator zmienny włącza się zazwyczaj równoległe do cewki, a w pewnych wypadkach, dla „skrócenia” zbyt długiej anteny, włącza się pomiędzy cewkę a antenę kondensator stały.

Umiemy więc dostrajać nasz obwód antenowy do żądanej długości fali, ale... cóż nam z tego, kiedy stacja lokalna działa tak silnie na antenę, że nawet wymuszone drgania spowodowane przez tę stację są jeszcze silniejsze od drgań rezonansowych, wzbudzanych przez stację dalsze! W rezultacie stację lokalną słyhać na wszystkich falach!

— Czy nie można jej jakoś ścisnąć żeby nie wychodziła poza obręb kilku podziałek kondensatora?

— Można! — A jak? — Opiszemy w następną sobotę.

W razie przeziębienia, grypy, zapalenia gardła, migdałów, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach, należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**. — Zalecana przez lekarzy.

Ojciec św. stworzył nowe słowo

Chociaż łacina jest językiem martwym, jednakże niedawno stworzono nowe słowo łacińskie dla określenia radja, a mianowicie „Marconiana”. Wyraz ten został użyty po raz pierwszy przez Papieża Piusa XI w przemówieniu do uczestników Kongresu Eucharystycznego w Buenos Aires. Papież powiedział tedy, że zapomocą marconianego służył obrady Kongresu.

Czy wiecie, że...

Radjo angielskie wpro wadziło naukę gry na fortepianie przez radjo. Uczniowie zarówno jak i nauczyciel muszą mieć ponumerowane klawisze tak, aby można było dyktować: klawisz 4, klawisz 12 itd.

Międzynarodowy Związek Radjowy w Brukseli zawiadomił wiedeńską stację nadawczą, że techniczne badania wykazały iż stacja ta pracuje na najbardziej precyzyjnej jednolitej fali, nie wykazując żadnych odchyłków. Stacja ta uznana została za wzór dla innych europejskich stacji.

W Paryżu zdarzył się rzadki wypadek, że na żądanie radjosluchaczy program został powtórzony zaraz po pierwszym wykonaniu. Pieśni odpiewane przez Margueritę Greyval zyskały tak wielkie uznanie, że słuchacze gremjalnie oblegali telefony radja: Zawiadomiona o tem śpiewaczka natychmiast powtórzyła swój program.

Tak, jak Polskie Radjo zbudowało stację w Toruniu, również własnymi siłami Bolognia zbudowała sobie stację nadawczą całkowicie z włoskiego materiału. Długość fal nie jest jeszcze podana do wiadomości. Siła stacji 50 kw.

„Rundfunk” podaje oficjalnie wiadomość o projekcie uruchomienia w Saarbrücken nowoczesnej stacji radiowej, z okazji powrotu terytorium Saary do Rzeszy.

Kemal Pasza zabronił nadawania przez radjo narodowej muzyki tureckiej. Dozwolona jest tylko nowoczesna muzyka, komponowana według wzorów europejskich.

Warszawskie studio przeprowadziło szereg prób i doświadczeń dla określenia szybkości, z jaką mogą być wypowiedziane wiadomości, feljetony i wykłady, aby były należycie zrozumiane. Określono, jako dopuszczalną liczbę — 110 słów na minutę. Miara ta używana jest do obliczania długości trwania krótkich audycji słowa mówionego — dla dostosowania ich do oznaczonego czasu.

Dokonano w Warszawie ciekawego doświadczenia: wyświetlono w różnych kinach zdjęcia pewnych miejscowości, o których jednocześnie opowiadał prelegent. Kino podawały przez głośnik dany odczyt, jako akompaniamet do wyświetlanych filmów. Doświadczenie to wskazało drogę różnych możliwości współpracy radja z kinem.

Radjo w dniu Imienin Pana Prezydenta

Dzisiejsze audycje okolicznościowe rozgłośni polskich

W dniu Imienin Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej prof. Ignacego Mościckiego, Polskie Radjo transmitować będzie z Filharmonii Warszawskiej Wielki Koncert — Akademję ku uczczeniu Imienin Pana Prezydenta. W koncercie udział wezmą: znana skrzypaczka Colette Frantz i Orkiestra filharmoniczna pod dyrykcją kapelmistrza Grzegorza Fitelberga. W programie muzyka

polska. O wcześniejszej godzinie tegoż dnia bo o 18,00 p. Antoni Zachemski wygłosi przed mikrofonem odczyt „Pan Prezydent wśród ludu”, następnie o godz. 18,45 transmitowana zostanie audycja z Poznania „Lekcja w szkole powszechnej poświęcona Panu Prezydentowi”. Lekcję prowadzi prof. St. Strugarka w klasie VI Szkoły Powszechnej gimn. im. Mickiewicza w Poznaniu.

Zapaleńcy, nałogowcy i światowcy

Ciekawe typy radjosluchaczy

W wieku analizy i wprowadzenia wszystkiego do statystyki, również i radjosluchacz nie może uniknąć klasyfikacji. Musi on należeć do jakiejś kategorii słuchaczy. A kategorii tych jest cztery. Są więc radjosluchacze: obojętni, radjo-nałogowcy, słuchacze krajowi i „wybredni-swiatowcy”.

Grupę pierwszą stanowią radjosluchacze obojętni — bierni. Tacy są tolerantami symptomatycznymi: słuchają, ale mogą również dobrze nie słuchać. Ta grupa jest licniejsza, a przedstawiciele jej prawie wszyscy, a mówimy już o osobach samodzielnych, mają instalacje radiowe, bo nie wypada wszak prowadzić domu bez radja.

Drugą grupę stanowią tacy, co muszą mieć radjo. To są już „nałogowcy radiowi”, którzy zamiłowanie posunęli tak daleko, że nie mogą poprostu pracować, myśleć, odpoczywać, a bodaj zasypiać, jeśli nie słyszą

dźwięków muzyki lub śpiewu z głośnika swego aparatu. Są to najczęściej ludzie starsi, spracowani lub osoby o pewnych znowu dyspozycjach psychicznych. Dla tej grupy, jak i dla poprzedniej, program jest rzeczą obojętną. Niewiele tu waży kto gra, co gra i skąd. Jeżeli grają lub śpiewają za głośno, wystarczy wtedy ściszyć aparat.

Grupę trzecią i bodaj najpoważniejszą stanowią radjosluchacze, orjentujący się w programach, posiłkujący się niemi i tacy, co układają sobie z programów własny repertuar, wedle osobistych upodobań i potrzeb. Najliczniej reprezentują tę grupę niewiasty, od najstarszych do najmłodszych, młodzież męska, zwłaszcza w wieku szkolnym, melomani, miłośnicy żywego słowa, ludzie interesu, świat pracy, słowem — t. zw. słuchacz przeciętny. W tej grupie ludzie polegają również na programach kra-

jowych i może dlatego najliczniej i najchętniej zasypują swoje stacje korespondencją.

Jeszcze jedną warstwę o pewnym obliczu stałości upodobań i wymagań, stanowią słuchacze, interesujący się nie tylko programem stacji krajowych, ale wybiegający daleko poza jego granice na fale swych odbiorników. Są to powiedzmy żartobliwie, „badacze programów”, ludzie, którzy potrafią okradać się z godzin snu, aby np. podłuchiwać Argentynę, Sowiety lub Bandboeng. Są to najsympatyczniejsi zapaleńcy radiowi — element twórczy przez aktywność swej pozycji bierniej, jako słuchaczy. Najliczniej rekrutują się ze starszej młodzieży, lub gentlemanów statecznych, zabezpieczonych na stare lata, ludzi żyjących dostatnio. Skrajnem niejako ich skrzydłem albo szczytem — są już krótkofalowcy, właścicieli radioamatorów, eksperymentatorzy.

Radjo-aparaty PHILIPSA na raty
wszystkie modele na składzie

Grim Sukc. i Kamiński
Centrala w Warszawie, Ryńska 7
Oddz. w Gdyni, Starowiejska 47. tel. 26-43

Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

Rolnictwo pomorskie

domaga się utworzenia spółdzielczego związku okręgowego w Toruniu

Rada Pomorskiej Izby Rolniczej na odbytem w dniu 29. 1. 1935 r. posiedzeniu przyjęła jednomyślnie następującą rezolucję:

„Rada Pomorskiej Izby Rolniczej wita z zadowoleniem połączenie za inicjatywą Rządu 9-ciu polskich związków rewizyjnych w jedną organizację pod nazwą: „Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych Rz. P.” Doniosły ten fakt oznacza dla Pomorza usunięcie dwutorowości i daje możliwość realizacji planu odrodzenia i rozbudowy polskiej spółdzielczości rolniczej na Pomorzu, która na skutek kryzysu poniosła dotkliwe straty. Doceniając w pełni znaczenie spółdzielczości, zwłaszcza w dobie kryzysu dla szerokich mas drobnych rolników i osadników, Rada Pomorskiej Izby Rolniczej stwierdza, że dla dokonania tych licznych zadań, które spółdzielczość ma do spełnienia na terenie Pomorskiej Izby Rolniczej koniecznością jest utworzenie autonomicznego Związku Okręgowego dla Pomorza z siedzibą w Toruniu. O utworzeniu Związku Okręgowego dla Pomorza nie powinna decydować jedynie sprawa samowystarczalności Okręgu, lecz przedewszystkiem względy narodowościowe, państwowe jak i gospodarcze.

Wychodząc z powyższych założeń, Rada deklaruje swą gotowość ścisłej współpracy ze Związkiem Okręgowym nad dziełem rozbudowy spółdzielczości rolniczej na Pomorzu, przy pomocy powołanej w tym celu Komisji Spółdzielczej przy Pomorskiej Izbie Rolniczej, przy czynnym współudziale Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego”.

Powyższa rezolucja oznacza zajęcie wyraźnego stanowiska pomorskiego samorządu rolniczego wobec świeżo dokonanej za inicjatywą Rządu reorganizacji ruchu spółdzielczego w Polsce. Jak wiadomo, w dniu 24. 1. 1935 r. obradowała w stolicy poraz pierwszy Rada Główna zespołu 9-ciu związków rewizyjnych pod nazwą „Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych Rz. P.” W obradach Rady brali udział z Pomorza pp. dyr. Państwowego Banku Rolnego, T. Narbutt, i prezes W. Hulewicz. Rada dokonała wyboru władz Związku i uchwaliła budżet na rok bieżący. Statut Związku przewiduje, że teren działalności Związku dzieli się na okręgi, w których utworzone zostaną „Okręgowe Związki”, a dalej, że „o tworzeniu Okręgu Związku, jego granicach, siedzibie i nazwie decyduje Rada Główna na wniosek Zarządu Głównego”. Rada Główna poleciła Zarządowi przygotować wnioski, dotyczące utworzenia związków okręgowych, i przedstawić je na przyszłe zebranie Rady.

Dowiadujemy się, że utworzenie Związku okręgowego dla Pomorza znajduje się dopiero w stadium rozważań. Istnieją pewne tendencje, by spółdzielczość pomorską włączyć do okręgu poznańskiego. Zwolennicy tej koncepcji

wysuwają obawę, że pomorski związek okręgowy jako zbyt mały, nie będzie finansowo samowystarczającym.

Wyżej przytoczona uchwała Izby Rolniczej tym tendencjom wyraźnie się przeciwstawia. Wydaje nam się, że przytoczone w rezolucji argumenty są zbyt silne, by można lekko przejść nad nimi do porządku dziennego.

Ubiega właśnie 10 lat od czasu, gdy rolnictwo pomorskie dało wyraz potrzebie samodzielnego kierowania ruchem spółdzielczym, przez założenie Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych w Toruniu. Sądzymy, że tego **poważnego 10-letniego dorobku rolnictwa pomorskiego nie należy lekceważyć**. Byłoby to sprzeczne ze statutem Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych, który zaleca „uwzględnianie w jaknajszerszym stopniu odrębności regionalnych...” Otóż stwierdzić należy, że **odrębności Pomorza w stosunku do woj. poznańskiego są większe, niżby to się mogło wydawać**. Na Pomorzu mamy większe niż w poznańskim rozdrobnienie gospodarstw rolnych i tem samym potrzeby w zakresie spółdzielczości są tu większe.

Weźmy tak silnie na Pomorzu rozwinięte osadnictwo, dla którego spółdzielczość jest wprost życiową koniecz-

nością. Pozatem problem narodowościowy istnieje na Pomorzu w daleko ostrzejszym stopniu, niż w poznańskim. **Nie jest wprost do pomyślenia, by przy pozostawieniu na Pomorzu samodzielnego związku rewizyjnego niemieckiego nie miał istnieć równoważnik w postaci związku okręgowego w Toruniu.** Zawsze działalność miejscowego związku będzie sprężystsza i aktywniejsza od działalności związku, mającego swą siedzibę w Poznaniu. Siła atrakcyjna związku polskiego musiałaby osłabnąć wobec związku niemieckiego. **Do tego dopuścić nie wolno.** Sądzymy, że znajdują się jeszcze inne argumenty na poparcie słusznego postulatu rolnictwa pomorskiego. Najważniejszym z nich jest **względ na interes państwowy. Polska racja stanu nie dozwala, byśmy się w jakiegokolwiek dziedzinie wycofywali z Pomorza, które ma być osią polskiej polityki mocarstwowej.** Wobec tego nakazu sprawa samowystarczalności związku okręgowego na Pomorzu nie może być momentem decydującym, zwłaszcza że woj. pomorskie niebawem będzie powiększone o 4 powiaty z woj. warszawskiego i 5 powiatów z woj. poznańskiego. Sądzymy zresztą, że **w razie potrzeby społeczeństwo rolnicze Pomorza przy pomocy swego samorządu znajdzie potrzebne środki dla utrzymania tak potrzebnej mu instytucji.**

Zawieszenie egzekucyj rolniczych przez urzędy rozjemcze

Projekt rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości

W najbliższym czasie ukazać się ma rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, dotyczące sposobu zawieszania przez urzędy rozjemcze do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich egzekucyj, prowadzonych przez instytucje kredytowe.

Główne zasady projektowanego rozporządzenia streszczają się w sposób następujący: Urząd rozjemczy może na wniosek dłużnika zawiesić egzekucję, prowadzoną przez instytucję wierzycielską, a więc przez instytucję kredytową, która udzieliła rolnikowi pożyczki. Jeżeli bowiem dłużnik posiada warunki potrzebne dla zawarcia układu konwersyjnego, to na instytucji wierzycielskiej ciąży obowiązek zawarcia takiego układu z właścicielem gospodarstwa wiejskiego grupy A i B (podział na grupy gospodarstw wiejskich dokonany został przez ostatnio wydane dekrety o oddzieleniu rolnictwa i rozporządzenie wykonawcze, ustalające przydział gospodarstw do poszczególnych grup w poszczególnych województwach).

Do wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego dłużnik powinien dołączyć wyjaśnienia, w których oznaczy wszystkie gospodarstwa wiejskie posiadane przez dłużnika z podaniem wielkości ich obszaru, wskaże czas i tytuł powstania długów, na którego podstawie toczy się postępowanie egzekucyjne, oraz poda zestawienie ogólnego swego zadłużenia, jeżeli jest posiadaczem gospodarstwa, należącego do grupy B. Do wniosku dołączyć musi dłużnik również dokument, doręczony mu przez komornika jako dowód wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

Przewodniczący urzędu rozjemczego wysłał odpis wniosku do instytucji wierzycielskiej i wyznacza termin dla przesłuchania stron i wydania decyzji najdalej w ciągu 14 dni od wniesienia wniosku. Decyzję o zawieszeniu postępowania, względnie o odrzuceniu wniosku dłużnika wydaje przewodniczący urzędu rozjemczego, a postanowienie to jest natychmiast wykonalne.

Postanowienie zawieszenia postępowania

UPORCZYWE ZAPARCIE...

można usunąć, zażywając ziola francuskie The Chambard, znane prawie od stulecia. Cena torebki 35 gr.

Jakie podatki trzeba zapłacić w lutym?

W miesiącu lutym płatne są następujące podatki:

1) do 15 lutego — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935, w wysokości podatku przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu styczniu 35 roku przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2) do 15 lutego — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od zajęć zawodowych, w wysokości przypadającej od dochodu osiągniętego przez notariuszy (rentjów) i pisarzy hipotecznych w miesiącu styczniu 1935 r.

3) do 28 lutego — podatek od nieruchomości za IV kwartał 1934 r.

4) do 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy za rok 1935, przez osoby fizycznie obowiązane do składania zeznań o dochodzie.

5) do 7 lutego — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w styczniu 1935 r.

6) do 5 lutego — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 stycznia 1935 r.; do 20 lutego — podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni lutego br.

Ponadto płatne są w lutym zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

15 lutego — IV rata podatku obrotowego

Termin płatności IV raty państwowego podatku przemysłowego od obrotu na rok 1934 dla przedsiębiorstw nieprowadzących ksiąg handlowych, zajęć przemysłowych, — oraz wolnych zajęć zawodowych rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 19. 9. 1934 r. o wykonaniu ordynacji podatkowej Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 821 par. 82 punkt e) został przesunięty na dzień 15 lutego 1935 r. Niewłaściwie w tym terminie zaliczki uważa się za zaległości, podlegające przymusowemu ściąganiu.

nia egzekucyjnego może być zaskarżone do Sądu Okręgowego. Natomiast postanowienie odmawiające zawieszenia postępowania egzekucyjnego nie ulega zaskarżeniu.

Rozporządzenie ma wejść w życie z dniem ogłoszenia.

Rzut oka na aktualną sytuację rolnictwa na Pomorzu

Przemówienie prezesa Pom. Izby Rolniczej p. Donimirskiego na posiedzeniu Rady PIR.

II.

ANOMALJE ZASTAWÓW ZBOŻOWYCH

Zdawało się, że pod wpływem wyżej obrazowanego przewidywania stanu rzeczy, poważny ten instrument polityki zbożowej na w tym roku szczególnie zdrowe podstawy. I znów rzeczywistość gospodarcza zadawała kłam przewidywaniom. Stanęliśmy ponownie wobec zjawiska z roku poprzedniego, charakteryzującego się tem, że pierwsze raty kredytu rejestrowego i zaliczkowego rolnik spłacać musi, sprzedając zboże **po cenie niższej od tej, jaka była w chwili zaciągania tego kredytu.** W ten sposób znaczenie kredytu zastawowego, jako regulatora podaży, tracić musi na realnej wartości.

Rolnictwo w pełni docenia ten środek współdziałania ze swej strony w regulowaniu podaży i utrzymania cen, domagać się jednakże musi stanowczo, żeby wszystkie możliwe środki zostały puszczane w ruch, celem spowodowania **stopniowego wzrostu cen w takich rozmiarach, żeby zapewnić rolnikowi, korzystającemu z kredytu zaliczkowego lub zastawowego, nie tylko pokrycie poniesionych kosztów i strat, ale danie mu pewnego zysku,** który stanowi przecież je-

dyną pobudkę do korzystania z tych kredytów.

POMORZE GŁÓWNYM REJONEM PRODUKCJI BEKONÓW

Obok zagadnienia zbożowego drugą najważniejszą dziedziną gospodarczą dla rolnika pomorskiego jest **zagadnienie hodowlane.** Niestety i na tym odcinku nie lepiej przedstawia się położenie rolnictwa. Obok depresji w zakresie cen była i nabiła szczególnie nacisk położyć muszę na katastrofalny stan, jaki się wytwarza w dziedzinie **zbytu trzody chlewnej,** powodujący wprost rozpacz rolnika, przedewszystkiem drobnego, gdyż, jak wiemy, w przeciętnym drobnym gospodarstwie rolnem na Pomorzu **świnia jest najważniejszym artykułem produkcji.**

Podstawowe znaczenie w tym zakresie ma szeroko rozwinięta na naszym terenie hodowla trzody bekonowej. Zagadnienie to doceniały jako pierwszorzędne dla Pomorza i Izba kilkakrotnie już wobec miarodajnych czynników interwenjowała w zakresie bekonowym, w ostatnich zaś tygodniach, po przeprowadzeniu gruntownych badań, wyraziła swą opinię w tej sprawie w obszernym

memorjałe, złożonym w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych. Stoimy na stanowisku, że **Pomorze predestynowane jest do pokrywania zapotrzebowania na pierwszorzędny materiał eksportowy** dzięki temu, że ma już w szerszych rozmiarach, niż na innych terenach kraju, hodowlę trzody odpowiednio dostosowaną i zorganizowaną pod znakiem bekonu, co według wszelkich zasad racjonalnej gospodarki krajowej, winno mieć ten skutek, żeby kontyngenty przerobu, przydzielane przez Związek Bekonowy bekoniarzom pomorskim, **nie były redukowane z uwagi na zmniejszające się możliwości zbytu do Anglii,** przy równoczesnym rozszerzaniu produkcji bekoniaków na innych terenach, nie mających w tym względzie odpowiedniego materiału, ani praktyki hodowlanej. Zdaniem Izby nasza polityka eksportowa powinna pójść w tym kierunku, aby Pomorze, jako okręg wyspecjalizowany w zakresie produkcji świnii bekonowej, zostało uznane jako **główny rejon produkcyjny.**

Dalej, uważamy przydział tylko 50 proc. ogólnego przerobu bekoniarzom rolnikom w postaci kontyngentów dostawy, jako krzywdzący nas, a dający nieproporcjonalny zysk bekoniarzom, wobec czego domagamy się, żeby cały przerób poszczególnych przetworów bekonowych wypełniony został dostawą kontraktową. Jakkolwiek zasadniczo nie zwiększy to ilościowo zbytu, w wyższym

jednak niż dotychczas stopniu da możliwość rolnictwu korzystania z opłacalnych cen.

W obliczu jednakowoż niebezpieczeństwa dalszego spadku kontyngentu dostaw bekonów do Anglii, szukać musimy także innych środków zaradczych, co skieruje działalność Izby na przedstawianie hodowli trzody w miarę możliwości zbytu w kierunku produkcji świnii typu słoninowego.

Przed przeszło rokiem tj. z końcem 1933 r. Gdańsk wprowadził na swoim terenie przymusową państwową regulację obrotu produktami rolnymi. Jako teren deficytowy pod względem produkcji rolniczej przy ograniczonym i usystematyzowanym odbiorze tych produktów, stworzył sobie możliwość wyznaczania cen płodów rolnych, odpowiadających kosztom produkcji własnego rolnictwa.

Skutkiem tej polityki Gdańsk przestał odgrywać rolę eksportera płodów rolnych, jak to robił dawniej, **zakupując ogromne ich ilości z Polski na eksport,** a ograniczył się tylko do zaopatrzenia własnego konsumenta. W tym właśnie fakcie tkwi sekret tak nieproporcjonalnego zmniejszenia się zapotrzebowania Gdańska na płody rolne w stosunku do okresu przedkontyngentowego, albowiem obecny import odgrywa tylko rolę czynnika **uzupełniającego produkcję gdańskiego rolnictwa do wysokości zapotrzebowania wewnętrznego.**

(Dalszy ciąg nastąpi).

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA W BYDGOSZCZY

z dnia 31 stycznia br.

Zyto 407 ton 15,50—15,25—15,50; Pszenica stand. 15,50—16; Jęczmień: browarowy 21,50—22; jednolity 18,75—19,25; zbiorowy 18—18,50; Owies 14,75—15; Mąka żytnia gat. IA 0—55 proc. 23,50—24,25; IB 0—65 proc. 22—23,25; II 55—70 proc. 17,25—18; razowa 0—95 proc. 18—18,25; poślednia poniżej 70 proc. 14,25—15; Mąka pszenna gat. IA 0—20 proc. 29—31; IB 0—45 proc. 27,25—28,25; IC 0—55 proc. 26,25—27,25; ID 0—60 25,25—26,25; IE 0—65 proc. 24,25—25,25; IIA 20—55 proc. 22,25—23,75; IIB 20—65 proc. 21,75—23,25; II D 45—65 proc. 20,75—21,25; IIF 55—65 proc. 16,25—16,75; IIIA 65—70 proc. 14,25—15,25; IIIB 70—75 proc. 12,50—13; razowa 0—85 proc. 17,25—18,25; Otręby żytnie wymiał stand. 10—10,50; pszenne mialkie 9,75—10,25; średn. 9,75—10,25; grube 10,25—10,75; Otręby jęczmienne 11—12; Rzepak zimowy bez worka 40—42; Rzepik zimowy bez worka 38—39; Mak niebieski 35—38; Gorczyca 38—42; siemię lniane 42—44; Peluska 26—28; Wyka 27—29; Groch polny 28—32; Wiktoria 37—43; Folgera 28—33; Tymotka 55—65; Łubin żółty 9—10; Rajgras angielski 90—110; Konieczyna żółta, odłuszczona 72—80; biała 90—120; czerwona surowa 110—130; czerwona czyszczona 135—155; szwedzka 190—230; Płatki ziemniaczane 11—11,50; Makuch lnia-ny 17,50—18; rzepakowy 13,50—14; słonecznikowy 17,50—18,50; kokosowy 15—16; Wy-łoki suszone 8—9; Słoma żytnia luzem 3,25—3,75; prasowana 3,50—4; Siano nadnotec-kie luzem 8—9; Śrut soja 20,50—21.

GDANSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 1 lutego br.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbo-żowej: pszenica 128 funtów kons. 10,20—10,40; żyto 120 funtów eksp. 9,75; żyto 120 funtów kons. 9,75; jęczmień I jakości eksp. 12,50—13; jęczmień średni według próby 11,85—12,40; jęczmień 114—115 funt. eksp. 11,70; jęczmień 110-11 funt. eksp. 11,30; je-czmień 105-106 funtów eksp. 9,75; owies eksp. 8,10—8,80; owies kons. 23—25,50; otręby ży-tnie 6,25—6,40; otręby pszenne 6,80; pelusz-ka 14,50—16,15; gorczyca żółta 24—26; mak niebieski 22—24,50.

Notowania powyższe rozumieją się w gul-denach gdańskich za 100 kg. Tendencja spo-kojna.

GDANSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA z dnia 1 lutego br.

Na wczorajszej giełdzie pieniężnej noto-wano: Złoty 57,89—57,83; dolar 3,07—3,09; marka niemiecka 115—117.

Za dewizy płacono: Warszawa 57,81—57,93; Berlin 122,93—123,17; Nowy Jork 3,0800—3,0860; Londyn 15,01—15,05.

Notowania powyższe rozumieją się w gul-denach gdańskich. Tendencja stała:

GDANSKA GIEŁDA BYDŁĘCA z dnia 29 bm.

Buhaje: młodsze, pełnomięsiste, najwyż. wartości rzeźnej 32—34; pozostałe pełnomię-siste, lub wytuczona 27—31; mięsiste 23—27. Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najwyż. wartości rzeźnej 28—30; pozostałe pełnomię-siste lub wytuczona 23—27; pełnomięsiste 18—22; licho odżywione 10—15; Jalołki: peł-nomięsiste, wytuczona, najwyż. wartości rzeźnej 32—35; pełnomięsiste 27—31; mięsiste 22—26; Cielęta: dobrze tuczone 40—45; średnio tuczone 34—35; liche 22—26; najlżejsze 10—15; Owce: opasy polne, opasy chlewne 28—30; średnio tuczone jagnięta, i starsze skopy tuczone 25; tuste, pełnomięsiste owce 22. Świnie: tuste ponad 150 kg. żywej wagi: 41—43; pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 38—40; pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 36—38; pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 33—35; mięsiste od 60 do 80 kg żywej wagi 30—32; Maciory 30—35. Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 50 kg. żywej wagi.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU ZBOŻA I NA SION. B. HOZAKOWSKI — TORUŃ.

z dnia 28 bm.

Płacono za koniczyne czerwone 95—125; koniczyne białe 75—100; koniczyne szwedz-ka 180—250; koniczyne żółta 60—70; koniczy-ne żółta w łuskach 30—35; inkarnatkę 130—160; przelot 50—70; rajgras krajowy 70—90; tymotkę 36—65; seradellę 9—12; wykę latowa 24—26; wickę zimową 60—75; peluszkę 24—26; groch Wiktoria 36—42; groch polny 28—32; groch zielony 30—35; bobik 22—26; gor-czyca 40—44; rzepak 36—38; rzepak 35—38; łubin niebieski 8—9; łubin żółty 9—10; sie-mie lniane 45—50; konopie 40—50; mak nie-bieski 33—35; mak biały 40—44; tatarakę 20—25; prosa 20—25.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 31 stycznia.

Papier wartościowe.

3 proc. poz. budowlana 46,65; 4 proc. poz. inwestycyjna seryjna 119; 5 proc. poz. kon-wersyjna 67,25—67,30; 6 proc. pożyczka dol-larowa 75,30; 4 proc. poz. premj. dolarowa 53,38; 7 proc. poz. stabiliz. 71,25—71,50; 8 proc. listy ziemskie dol. 49,25; 4 proc. listy zastawne ziemskie 53,75—54; 5 proc. listy zastawne m. Warszawy stare 70, nowe 62,13—61,63—61,88, drobne 62,38; 5 proc. listy za-stawne Łodzi stare 62, nowe 53,75—53,50; 8 proc. listy zastawne Piotrkowa 5 proc. 193 r. 50,50; 10 proc. listy zastawne Siedlec 5 proc. 1933 r. 41; 6 proc. obl. Warszawy 1926 r. VIII i IX em. 66,25. Tendencja dla pożyczek przeważnie utrzymana, dla listów niejednolita.

Dewizy.

Belgia 123,60. 123,91. 123,29; Gdańsk 172,84. 173,27. 172,41; Holandia 358,30. 354,20. 357,40; Londyn 25,99. 26,12. 25,86; Nowy Jork 5,33 1/2. 5,36 1/4. 5,30 1/4; Nowy Jork telegr. 5,33 1/4. 5,36 1/4. 5,30 1/4; Paryż 34,93. 35,02. 34,04; Praga 22,12. 22,17. 22,07; Szwajcaria 171,42. 171,84.

Bez dwóch zdań!

Grać na loterii
należy w kolekturze

„UŚMIECH FORTUNY”

Bydgoszcz, ul. Pomorska 1
Toruń, ulica Żeglarska 31

gdyż tam pada stale najwięcej wygranych

CENA 1/4 LOSU TYLKO 10 ZŁOTYCH

Pamiętajmy, że los z „Uśmiechu Fortuny”
to gwarancja osiągnięcia większej wygranej

Nadzwyczajna danina majątkowa

Obliczanie i pobór

Minister Skarbu wydał rozporządzenie o obliczaniu i poborze nadzwyczajnej daniny majątkowej w 1935 r. — Nadzwyczajna da-nina majątkowa obliczana jest i płacona w trzech grupach kontyngentowych.

W pierwszej grupie kontyngentowej płat-nicy podatku gruntowego, placący ten po-datek w wys. od 25 zł. do 60 zł. rocznie bez regresji — opłacają daninę majątkową w dwóch terminach: zaliczkę w wysokości 11% podatku gruntowego do dnia 30-go kwietnia 1935 r., i resztę daniny do dnia 30 listopada r. b. — Płatnicy podatku grunto-wego, placący go ponad 60 zł. rocznie bez regresji — opłacają daninę majątkową: zaliczkę w wys. 22% podatku gruntowego do dnia 30 kwietnia r. b. i resztę do dnia 30 listopada r. b.

W drugiej grupie kontyngentowej ter-min płatności całej daniny upływa z dniem 30-go czerwca r. b., a w trzeciej grupie kon-tyngentowej — z dniem 31-go sierpnia r. b.

O wysokości zaliczek urzędy skarbowe zawiadamiają płatników pisemnie do dnia 15-go kwietnia r. b., a nakazy zapłaty całej daniny majątkowej doręczane będą płatni-ko: I-ej grupy kontyngentowej — do dnia 15 listopada r. b.; II-ej grupy — do dnia 15 czerwca r. b.; III-ciej grupy — do dnia 16 sierpnia r. b.

W razie doręczenia nakazów zapłaty ca-łej daniny, względnie zaliczki na nią po tych terminach, danina majątkowa płatna jest w ciągu dni 14-tu po dniu doręczenia.

Niezapłacone w terminie kwoty daniny

majątkowej stają się zaległością i podlega-ją egzekucyjnemu ściąganiu wraz z kara-mi za zwłokę w wys. 12% i kosztami egze-kucyjnymi. Od odroczonej kwoty daniny majątkowej pobierane będą odsetki za od-roczenie w wys. 6%.

Prawo odwołania od nakazów zapłaty daniny majątkowej przysługuje płatnikom w ciągu 30-tu dni od doręczenia nakazu za-płaty. — W odwołaniu jednak płatnicy mo-gą podnosić jedynie zarzuty co do braku o-bowiązku uiszczenia daniny majątkowej. Odwołania, dotyczące podstawy obliczenia daniny majątkowej pozostawione będą bez rozpatrzenia. Natomiast zmiany w wysoko-sci państwowego podatku gruntowego, w wysokości obrotu, oraz przychodu, wzglę-dnie wartości czynszowej — pociągają za so-bą z urzędu zmianę w wysokości wymiaru daniny majątkowej. Omyłki rachunkowe w obliczeniu nadzwyczajnej daniny majątko-wej prostują władze skarbowe z urzędu, lub na wniosek płatnika.

Odwołania wniesione po terminie pozo-stawione będą bez rozpatrzenia. W razie jednak ważnych powodów, dla których na-stąpiło przekroczenie tego terminu, dyrek-torzy izb skarbowych mogą darować skutki tego przekroczenia i odwołanie rozpatrzyć. Odwołania wnoszące należy do tej władzy skarbowej, która wydała nakaz zapłaty, rozstrzyga zaś te odwołania władza skar-bowa bezpośrednio wyższej instancji.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 30-go stycznia r. b.

Udział spółdzielczości w obniżeniu ceny pomarańcz

Na skutek porozumienia z Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Spraw Wewnętrz-nych Związek Spółdzielni Spożywców „Spo-łem” pierwszy przystąpił do zwalczania spe-kulacji pomarańczowej kupców prywat-nych. Związek zakupił większą partję po-marańcz, które po cenach ustalonych (zł. 1,30 kg.) są sprzedawane we wszystkich sklepach spółdzielczych w Warszawie. Ogó-łem Związek sprzedał do tej pory przeszło 4.000 skrzyń pomarańcz. Dalsze transporty są w drodze. Obecnie akcje zwalczania spe-

kulacji pomarańczowej rozszerzył Związek na ważniejsze ośrodki, jak Zagłębie i Łódź. Akcja Związku daje pomyślne rezultaty, gdyż spekulacja pomarańczowa załamała się i kupcy prywatni zaczynają sprzedawać po-marańcze po cenach ustalonych.

Przy tej okazji szerokie rzesze konsumen-tów mogły się przekonać, jak ważną rolę gra ruch spółdzielczy w normowaniu cen na produkty pierwszej potrzeby, że tylko drogą spółdzielczą da się zwalczyć wyzysk pośred-ników prywatnych.

Kurs gospodarstwa domowego dla dziewcząt

odbywać się będzie w Zagórz Pomorskiem

Pomorska Izba Rolnicza podaje do wia-domości osobom zainteresowanym, że gospo-darstwa domowego dla dziewcząt, który trwać będzie 5 miesięcy.

Kurs odbędzie się w Zagórz Pomorskiem powiat Morski, poczta w miejsku.

Zgłoszenia należy kierować do Kierowni ctwa Kursu, które udziela również szczegó-łowych informacji.

Od kandydatek wymaga się: a) ukończe-nie lat 16 oraz b) przedłożenie: 1) metryki chrztu, 2) świadectwa z Szkoły Powszech-nej, 3) świadectwa moralności i 4) świade-ctwa lekarskiego i szczepienia ospy.

Przy szkole znajduje się internat, za któ-ry uczennice w nim mieszkające opłacają miesięcznie 30 zł. Opłata za samą naukę wynosi 32 zł. łącznie z wpisowem.

Program nauczania obejmuje wszystkie działy praktycznego gospodarstwa domo-wego jak: pranie, prasowanie, gotowanie, pieczenie i smażenie, krój, szycie, hafty i szycielkowe roboty, poza tem warzywnictwo hodowla świń, bydła i drobiu, mleczarstwo.

Ponadto będą się odbywały wykłady z nauki religii, języka polskiego, rachunków i historii oraz wykłady o umiejętności pro-wadzenia letnisk i obsłudze letników.

Szkola w Zagórz posiada własne gospo-darstwo rolne, na którym uczennice będą pro-wadziły ćwiczenia praktyczne.

Akcie.

Bank Polski 96,75, Lilpop 10. Tendencja przeważnie utrzymana.

Indje Brytyjskie i cała Południowa Ameryka na Targach Poznańskich

Po raz pierwszy na Targach Poznań-skich biorą udział wszystkie państwa Ame-ryki Południowej, Meksyk oraz Indje Bry-tyjskie. Za względu na kompensatę z temi państwami, wskazany jest udział firm eks-portowych interesujących się południowo-amerykańskim i indyjskim rynkiem, które reprezentują wspólnie chłonność 500 miljo-nów mieszkańców.

Ustalenie ceny spirytusu na kampanię 1934-35 r.

P. Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych wy-dał rozporządzenie ustalając podstawową cenę za spirytus na kampanię r. 1934-35.

W myśl tego rozporządzenia podstawo-wa cena za 1 hl. 100 proc. spirytusu suro-wego, który w ciągu kampanji 1934-35 be-dzie dostarczony na kontyngent zakupu przez gorzelnie rolnicze, został ustalony dla województwa poznańskiego na zł 58,63, po-morskiego — zł 61,74.

Wiadomości gospodarcze Krajowe

POWIEKSZENIE KAPITAŁU ZAKŁADO- WEGO BANKU AKCEPTACYJNEGO.

Odbyło się zgromadzenie akcjonariuszów Banku Akceptacyjnego, na którym między innymi uchwalono powiększyć dotychczas-o-wy kapitał zakładowy Banku do wysoko-ści 20 milionów złotych.

OBECNE ROKOWANIA HANDLOWE POLSKI.

Oprócz rokowań o traktat handlowy z Wielką Brytanią, prowadzonych w Londy-nie, prowadzone są w chwili obecnej w War-szawie odcinkowe rozmowy, dotyczące po-szczególnych punktów stosunków handlo-wych Polski z Danją i Czechosłowacją. Po-nadto, w Bukareszcie prowadzone są roz-mowy techniczne o wykonanie umowy pol-sko - rumuńskiej z dnia 14 grudnia 1934 r. W najbliższej przyszłości spodziewane są odcinkowe rozmowy z Estonją, oraz załat-wienie spraw płatności za nasz eksport do Brazylii.

REGLAMENTACJA HANDLU ZAGRANICZ- NEGO POLSKI.

W ostatnich dniach ukazało się w druku wydawnictwo Izby Przemysłowo - Handlo-wej w Warszawie p. t. „Reglament handlu zagranicznego Polski”. Wydawnictwo to za-wiera wszelkie przepisy, dotyczące regla-mentacji przywozu, wywozu oraz przepisy o obrocie kompensacyjnym.

WYMIANA TOWAROWA POLSKO- ESTONSKA.

Obroty handlowe między Polską i Esto-nją uległy ostatnio skurczeniu na skutek ograniczeń, stosowanych przez Estonję do importu Polski. Saldo wymiany towarowej pozostało dla Polski aktywne, mianowicie przywóz z Estonji do Estonji wyniósł 1,7 milj. koron, zaś wywóz z Estonji do Polski — 730 tys. koron. Stąd saldo na korzyść Polski wynosi około jednego miliona ko-ron estońskich.

REORGANIZACJA „ORBISU”.

Odbyło się posiedzenie rady nadzorczej Polskiego Biura Podróży „Orbis”. Nowy dy-rektor naczelny mjr. Mieczysław Fularak przedstawił radzie nadzorczej sprawozdanie z działalności reorganizacyjnej „Orbisu”, o-raz program działalności na r. b. W planie pracy na r. 1935 przewidziane jest znaczne rozszerzenie działalności instytucji, która ma się stać narodowym biurem podróży i i organem wykonawczym czynników pań-stwowych w zakresie turystyki, rozumianej jako nowy dział gospodarstwa narodowego.

Zagraniczne

MIEDZYNARODOWA KONWENCJA BAWEŁNIANA.

Z inicjatywy prezydenta Roosevelta pod-jęto obecnie prace nad projektem między-narodowej konwencji w sprawie kontroli nadwyżek bawełny. Konwencja taka umo-żliwiłaby krajom, produkującym surową bawełnę osiągnięcie wyższych cen.

GENERAL MOTORS I FIAT PRZEJMUJĄ FABRYKĘ BELGIJSKĄ.

Prowadzone są pertraktacje koncernu General Motors oraz Fiata w sprawie prze-jęcia Minerwa Motors w Antwerpii, jedynej belgijskiej fabryki samochodów. Fabryki Minerwy mają być przeobrażone w warszta-ty montażowe obu tych koncernów, które na terenie belgijskim będą współpracować.

BATA W SZWAJCARJI.

Rząd szwajcarski odmówił firmie Bat'a zezwolenia na uruchomienie prawie wybu-dowanej fabryki obuwia w Aargau. Zezw-o-lono jedynie na produkcję obuwia gumo-wego. Bat'a produkować więc będzie w no-wej fabryce śniegowce, kalosze, obuwie sportowe, i gimnastyczne.

NOWA FABRYKA JEDWABIU W JUGOSŁAWII.

Donoszą z Belgradu, że grupa przemys-łowców zamierza wybudować w Nowisad wielką fabrykę jedwabiu naturalnego. Po uruchomieniu fabryki półfabrykaty potrze-bne do produkcji materiałów jedwabnych, które dotychczas prowadzane były z zagra-nicy, produkowane będą w kraju.

Z całego kraju

POGRZEB B. KAPELANA PANA PREZYDENTA RZPLITEJ.

W ub. środę o godz. 10 rano odbył się pogrzeb śp. księdza Mikołaja Bojanka, kanonika kapituły łowickiej, b. kapelana Pana Prezydenta RP. Nabożeństwo żałobne w kościele garnizonowym przy ul. Długiej odprawił ks. biskup połowy W. P. Gawlina w asyście duchowieństwa. Po nabożeństwie nastąpiło wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski do grobu rodzinnego. Na trumnie zmarłego złożono wiele wieńców, wśród nich wieńiec od Pana Prezydenta RP. oraz wieńce od członków gabinetu wojakowego i członków kancelarii cywilnej P. Prezydenta RP.

IŁOŚĆ ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH NA TERENIE POLSKI

Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, w ubiegłym roku podatkowym wykupionych było na terenie całej Polski 663.393 świadectw przemysłowych, w tem 212.186 na przedsiębiorstwa przemysłowe i 421.255 na przedsiębiorstwa handlowe.

Z tego przypada na teren województwa poznańskiego 63.856, pomorskiego 31.750.

UMOWY ZBIOROWE W POZNANIU

Związek zawodowy dozorców domowych chrześcijańskiego zjednoczenia zawodowego (oddział w Poznaniu) zwrócił się do ministerstwa opieki społecznej o nadanie mocy powszechnie obowiązującej umowie zbiorowej, zawartej w Poznaniu między związkiem dozorców a właścicielami nieruchomości.

Również związek pracodawców dla cukrownictwa na Wielkopolskę zwrócił się do min. opieki społecznej o nadanie mocy powszechnie obowiązującej dla wszystkich cukrowni woj. poznańskiego, z wyłączeniem cukrowni Wierchosławickiej, umowie zbiorowej, zawartej w Poznaniu w dniu 28 grudnia 1934 r.

W OCZACH RODZINY BANDYCI ZAMORDOWALI DYREKTORA GIMNAZJUM.

Dnia 30 stycznia wieczorem w Zdunskiej Woli dwaj zamaskowani mężczyźni wtargnęli do mieszkania dyrektora gimnazjum w Zdunskiej Woli im. Kazimierza Wielkiego, Biegańskiego i wystrzelał z rewolweru pozbawił go życia. Morderstwo zostało popełnione na oczach żony i dwójga dzieci śp. Biegańskiego. Bandyci zbiegli.

ZABIŁ SIĘ PRADEM ELEKTRYCZNYM.

Przechodzący przez pola w Pychowicach pod Krakowem robotnicy zauważyli zwłoki mężczyzny, który popełnił samobójstwo w ten sposób, że owiązawszy sobie jednym końcem drutu dłoń, drugi koniec przerzucił na przewody elektryczne o wysokim napięciu.

ARESztOWANIE SPEKULANTA POMARANCZOWEGO WE LWOWIE.

Z polecenia prokuratora aresztowany został we Lwowie hurtownik pomarańcz, dyrektor „Centrowocu”, oskarżony o pobieranie wyższych cen za pomarańcze, niż te, jakie wyznaczyły władze.

POLICJANT I MILICJANT GMINNY OFIARAMI ZBRODNIARZA.

Prasa donosi, że na terenie powiatu kosowskiego dokonano morderstwa na osobie posterunkowego policji Marchlika z Rozniewa i milicjanta gminnego ze wsi Kobeki. Sprawcą mordu jest znany na terenie powiatu kosowskiego bandyta J. Czepryk. Marchlik otrzymał dwie rany w piersi, zaś milicjant gminny ugodzony został kulą w głowę. Czepryk został schwytany w chwili przekraczania granicy polsko-rumuńskiej.

14-LETNI CHŁOPIEC MORDERCĄ-DUSICIELEM.

Niecodzienny proces o mord znajdzie się

niebawem na wokandzie Sądu Okręgowego w Warszawie.

Na ławie oskarżonych pod zarzutem morderstwa zasiadzie 14-letni chłopiec, Jan Balicki, ze wsi pod Ożarowem pow. warszawskiego. Balicki w czasie kłótni zamordował w okrutny sposób 9-letniego syna sąsiadów przez uduszenie go paskiem.

Badane było rozeznanie nieletniego mordercy, które ujawniło świadomość popełnionego czynu. Proces 14-letniego mordercy wyznaczony został na dzień 25 lutego r. b.

ZA SKRAWEK ZIEMI WARTOŚCI 50 GR. ZABIŁ SĄSIADA.

Miedzy dwoma sąsiadami we wsi Małkowie pod Lwowem, 64-letnim Dmytrem Michajłakiem a Michałem Homą, doszło do kłótni o miedzę. Jak później stwierdzili znawcy, wartość spornej miedzy wynosiła

50 groszy. W czasie kłótni Homa ciał dwukrotnie kosa Michajłaka w głowę. Michajłak zaś w odwecie uderzył Homę tak silnie łopatą, że ten w kilka minut wyzionął ducha. Gdy Michajłak wyleczył się z ciężkiej rany, stanął przed sądem, który go skazał na 3 lata ciężkiego więzienia, uwzględniając wszystkie okoliczności łagodzące.

POMARAŃCZOWY KURS ŁAGODNIEJE.

Od wczoraj nie jest wymagane od importerów pomarańcz podpisywanie deklaracji o sztywnej cenie zł 1,30 za 1 kg. pomarańcz, natomiast w dalszym ciągu będą rejestrowane w porcie dokonane transakcje, o których urzędy celne będą zawiadamiały terytorjalnie kompetentne izby przemysłowo-handlowe i władze administracyjne dla kontynuowania nadzoru nad cenami sprzedaży, odpowiadającymi przyjętym kalkulacjom.

Sensacyjną zniżkę cen

przynosi

sprzedaż inwenturowa

w firmie

ISRAELSKI

Gdańsk, Breitgasse
narożnik Junkergasse

910

Garderoba męska i dla chłopców Błyszczące dla pań i panienek.

Miljonerzy z nad polskiego morza

— Uważam sobie za zaszczyt, że do majątku, który zapewni mnie i moim najbliższym spokojną przyszłość, doszedłem po trzydziestu latach ciężkiej pracy, drogą wygraną na Loterii Państwowej, nie zaś drogą krzywdy ludzkiej lub wyzysku; dlatego nie widzę potrzeby ukrywania swej osoby — odpowiedział p. Prowalski na zapytanie



rasze, czy nie ma nic przeciwko opublikowaniu swego nazwiska.

To godne najwyższego uznania stanowisko podzielił także p. Urbach, właściciel drugiej ćwiartki losu nr. 72 350 na który padła wygrana w kwocie miliona złotych.

P. Prowalski grał zwykle na inny numer, gdy jednak nabył los do 31 Loterii, przypadkowo natrafił na los nr. 72.450, który — jak się wyraził — podzielał nań wręcz magnetyzująco. Chociaż więc zwykle kupo-

wał ćwiartkę, tym razem zażądał połowy losu.

W ciągu pierwszych dwu klas wyłącznym posiadaczem obydwu ćwiartek był p. P. jednakże na prośbę swego szefa p. Urbacha, jednego z udziałowców „Polskiego Towarzystwa Handlu Bananami” w Gdyni, odstąpił mu jedną ćwiartkę.

Obaj podzielił się kwotą 409.000 zł, którą wypłaciła im Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej.

— Jakież są projekty panów na przyszłość — zapytujemy.

— Całe życie pracowałem ciężko — oświadczył p. Prowalski — by utrzymać siebie i rodzinę, a mam jednak już wnuków; należy mi się więc słusznie emerytura. Niechaj moje miejsce zajmie człowiek, który d. tymczasem napróżno poszukiwał pracy.

P. Urbach, jako człowiek znacznie młodszy myśli, że przeciwnie, wygrana pozwoli mu pracować ze zdwojoną energią.

Okazuje się, że Fortuna nie jest tak całkiem ślepa, jak to się mówi... Nowa sposobność wypróbowania szczęścia nadarza się właśnie, gdyż rozpoczęła się już sprzedaż losów do 32 Loterii Państwowej której główną wygraną IV klasy także wynosi milion złotych.

W Zakopanem



W niedzielne popołudnie przed kościołem w Zakopanem

Popularna postać zakopiańska



Ostatni z pośród kobziarzy zakopiańskich, Mróz.

Laureat Nagrody Młodych Jalu Kurek

Nic tak nie przysporzyło popularności naszej Akademii Literatury, jak pomysł z Nagrodą Młodych. W tym roku udzielona dopiero poraz drugi, już wywołuje wzburzenie publiczne, piankę zainteresowań, zażyci i domysłów, którą obryzgują się nie tylko ludzie cechowi ale i najszerza publiczność.

W zeszłym roku nagroda Młodych przypadła w udziale Michałowi Choromańskiemu za „Zazdrość i Medycynę”, wybór ten był powszechnie oczekiwany i spotkał się z jednomyślnym uznaniem. W tym roku dostał nagrodę Jalu Kurek za powieść „Grypa szaleje w Naprawie”. Tym razem zdawało się, że Akademia Literatury nie będzie skłonna nagrodzić powieści, która z całym impetem i natarczywością obnaża rany, toczone beznadziejnie naszą wieś: nędzę, ciemnotę, zubożenie. Akademia Literatury dowiodła, że jej społeczne kryteria są o wiele subtelniejsze i że czuła jest przede wszystkim na tężyźnie prawdziwego talentu.

Bo talent aż rozpięta karty nagrodzonej książki. Talent rzutki, impetyczny, wszechstronny, próbujący z powodzeniem i perwersyjnym poetyckim nastrojem, i ciętych migawek reportaży. Z pewnego stanowiska, powieść ta jest reportażowa, i jeżeli ten genre literacki przejdzie do historii literatury to może tylko w swojej realizacji powieściowej u Jalu Kurka i może reportażem Ewy Szelburg-Zarembiny „Myjcie owoc”. Reportaż Jalu Kurka jest daleki od namiętności politycznej i bojowości Kruczkowskiego — jego „Naprawa i Jordanów” toną w pomrokach nędzy, apatii i skrajnego opuszczenia, łowiąc może refleks rekompensaty gdzieś w niebiosach. Egzystencja, gmerające się w gnoju i szarości, w której jedyną ulgą jest radość cielesnych zbliżeń — tak jaskrawo i biologicznie wykrzesana w tej książce. Ale Jalu Kurek ma wspaniałą pasję ukazywania rzeczywistości nieuszminkowanej, wołającej o pomstę — do kogo czy do czego, tego młody laureat Akademii nie umie czy nie chce już powieścić.

W naszej młodej beletrystyce „Grypa” jest w każdym razie zjawiskiem wartym uznania.

Nadzór nad Ubezpieczalnią Społeczną

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Opieki Społecznej okręgowe urzędy ubezpieczeń w Warszawie, Lwowie i Poznaniu zniesione zostaną z dniem 31-go marca rb. Nadzór nad ubezpieczalnią społeczną obejmuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Międzynarodowe kongresy turystyczne w Polsce

W roku bieżącym odbędą się w Polsce 2 międzynarodowe kongresy turystyczne. Na czas od 14 do 18 maja zwołany został do Krakowa X kongres Międzynarodowej Centralnej Rady Turystycznej. Instytucja ta jednoczy rządy 45 państw, automobil-kluby i turing-kluby, oraz 8 międzynarodowych zrzeszeń w dziedzinie komunikacji i przemysłu turystycznego. Na kongresie omawiane będą sprawy rozwoju turystyki międzynarodowej, w szczególności zaś turystyki samochodowej, lotniczej i okrętowej.

We wrześniu odbędzie się w Krakowie IV-ta międzynarodowa konferencja w sprawie domów wycieczkowych dla młodzieży przy udziale przedstawicieli 12 państw. Na konferencji tej omawiane będą sprawy wymiany wycieczek młodzieży szkolnej. Zjazd odbędzie się pod protektorem ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Stan wody na Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 31 stycznia o godz. 7 rano: w Krakowie (—2,52) —2,60; w Nowym Sączu (Dunajec) (0,88) 0,82; w Przemyśle (San) (—1,90) —1,89; w Zawichoście (1,69) 1,67; w Warszawie (1,34) 1,39; w Wyszkowie (Bug) (0,40) 0,37; w Puławsku (Narew) (0,94) 0,94; w Płocku (1,15) 1,17; w Toruniu (1,57) 1,53; w Fordonie (1,10) 1,09; w Chełmnie (0,89) 0,90; w Grudziądzu (1,33) 1,34; w Kozłowie (1,44) 1,44; w Piekle (0,86) 0,84; w Tczewie (0,78) 0,74; w Einlage (2,38) 2,34; w Schiewenhorst (2,54) 2,56.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła w dniu 30 i 31 stycznia o godz. 7 rano 0,3 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła 30 stycznia o godz. 7 rano — 4 st. C., a 31 stycznia o tej samej godzinie —2 st. C.

Kierunek wiatru: północno-wschodni.

Co? - Kiedy? - Gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

„Moralność pani Dulskiej” — w piątek, 1 lutego wieczorem w Starogardzie, w sobotę 2 lutego wieczorem w Gdyni.

„Upiory” — w niedzielę, 3 lutego wieczorem w Gdyni.

„Zwycięzcy kryzys” — w piątek, 1 lutego wieczorem, w Toruniu, w sobotę 2 lutego wieczorem w Toruniu, w niedzielę, 3 lutego wieczorem w Toruniu.

„Betleem Polskie” — w sobotę, 2 lutego popołudniu, w Toruniu, w niedzielę, 3 lutego, popołudniu w Toruniu

Polskie życie gospodarcze w W. M. Gdańsku

Wybory do Izby Handlowej

Władze Izby Handlowej w Gdańsku przystępują do przeprowadzenia wyborów. Roli tego czynnika samorządu gospodarczego, którym są Izby, podkreślać specjalnie nie ma powodu. Wprawdzie w Gdańsku, jako w porcie, a pozatem na obszarze, gdzie z racji szczupłości terenu, kwestie obrotu zewnętrznego bezwzględnie dominują nad problematami wymiany wewnętrznej, znaczenie Izby Handlowej zdawałoby się być mniejsze, niż to jest regułą gdzieindziej. Szczególnie ponadto mogłoby się tak zdawać wobec skoncentrowania zagadnień obrotu zewnętrznego w specjalnej Izbie Handlu Zagranicznego. Jednakże mniemanie takie byłoby niewątpliwie niesłuszne. Zapoznawałoby ono, że w wielu wypadkach operacji zewnętrznych od operacji wewnętrznych oddzielić radykalnie nie można. Przeoczałoby, iż szereg problemów natury podstawowej (polityka podatkowa, socjalna, kredytowa itd.) z najbliższej istoty swojej dotyka jednako organizacji obrotu wewnętrznego, jak obrotu zewnętrznego. Traciłoby wreszcie z uwagi okoliczność kapitalnej natury, a mianowicie fakt, że tendencje do organicznych zmian budowy gospodarczej (ustrój korporacyjny) bynajmniej jeszcze w Gdańsku nie wygasły — i że wszelkie prace w dotyczącej dziedzinie muszą z natury rzeczy bądź skoncentrować się, bądź co najmniej wybitnie ująć się właśnie w Izbie handlowej.

Właśnie też, zarówno z racji podanych na początku momentów stałej natury, jak z powodu okoliczności może przejściowej, ale napewno na dłuższy czas aktualnej, a wymienionej ostatnio, wybory do Izby Handlowej posiadają

szczególną doniosłość dla polskich sfer gospodarczych W. Miasta. Zbyt wielki musi być dla tych sfer, jak dla każdego, pracującego na terenie Gdańska, wpływ Izby na kierunek i losy gospodarki W. Miasta, bądź przez zarządzenia bezpośrednie, bądź przez oddziaływanie na opinie czynników miarodajnych, ażeby polskie sfery gospodarcze mogły tu stać na uboku.

Uważając się za ściśle związane z najlepszym terenem, muszą one zająć stanowisko, wychodzące z założenia, że nie o nas bez nas.

Ale, zgłaszając się w ten sposób do pracy, polskie sfery gospodarcze W. Miasta mają na oku nie tylko uprawnioną dłałość o własny interes bezpośredni. Stając do pracy w Izbie pragną one z całym poczuciem obowiązku, z pełnią dobiej woli i lojalności przyczynić się swym doświadczeniem i swoją znajomością gospodarczego oparcia Gdańska, t. j. Polski do zapewnienia pracom Izby jak najściślejszego związku z istotnym życiem, pracami i potrzebami portu oraz o bywającego się przez port i w porcie polskiego handlu zagranicznego. Jest

ich życzeniem i celem równie być wyrazicielem potrzeb gospodarstwa polskiego w Gdańsku, jak lojalnym reprezentantem wobec gospodarstwa Polski ustalonych w zgodnej współpracy z Gdańskiem poglądów na potrzeby W. Miasta. Pragną one w ten sposób czynnie, na tle codziennej realnej praktyki bieżącego życia pracować nad życiem się Gdańska z Polską, leżącym w obustronnych interesach i w obustronnym interesie.

Polskie sfery gospodarcze liczą, iż intencje ich zostaną w miarodajnych sferach należycie ocenione i że na tem tle również same wybory dojdą do skutku w duchu odpowiadającym kierunkowi kształtowania się stosunków W. Miasta do Rzeczypospolitej.

Czy polskie odbiorniki radjowe — dopuszczone zostaną na rynek gdański?

Jak się dowiadujemy, budząca ogólne zainteresowanie sprawa dopuszczenia do sprzedaży na terenie W. M. Gdańska tanich aparatów radjowych polskiej produkcji, w najbliższym czasie powinna znaleźć ostateczne załatwienie.

Trudno przewidzieć co miarodajne władze zdecydują, jednak wszystko przemawia za tem, że rozstrzygnięcie tej sprawy przyniosłoby korzyść nie tylko świetnie rozwijającemu się polskiemu przemysłowi radjowemu, ale przede wszystkim ludności W. M. Gdańska, gdyż otrzymałaby ona dobre odbiorniki radjowe po bezkonkurencyjnie niskich cenach. Wobec tego przypuszczając należy, że miarodajne czynniki wydając swą decyzję w tej sprawie przede wszystkim powodować się będą nie względem

na interes poszczególnych fabryk radjowych, lecz na interes ogółu ludności.

Przypominamy naszym Czytelnikom, że sprawa dopuszczenia do sprzedaży w Gdańsku tanich, a bezkonkurencyjnie dobrych odbiorników radjowych produkcji polskiej ciągnie się już szereg miesięcy. Na początku grudnia ub. roku, a więc w pełni sezonu sprzedaży gwiazdkowej odbiorników radjowych, firma Siemens reprezentująca firmę Telefunken w W. M. Gdańsku rozesłała za pośrednictwem swego adwokata okólne pismo do sprzedawców odbiorników radjowych w Gdańsku. W okólniku tym firma Siemens przestrzega sprzedawców przed skutkami prawnymi sprzedaży odbiorników radjowych, których konstrukcja opiera się na opatentowanym przez firmę Telefunken

w lutym 1920 r. schemacie wzmacniacza.

Schemat taki jest ogólnie stosowany na całym świecie, a więc i w Polsce, gdzie firma Telefunken, posiadając własny oddział, nikomu nie wzbrania korzystania z tego schematu.

Natomiast w Gdańsku, jak już wspomnieliśmy, zastosowana została innego rodzaju taktyka. Jest to jasne i zrozumiałe, że w całej tej sprawie chodzi o walkę konkurencyjną. Skutek pisma firmy Siemens był tego rodzaju, że z rynku gdańskiego zniknęły wysmienite, tanie odbiorniki radjowe polskiej produkcji, a niemal monopol uzyskały radjoodbiorniki Telefunken, montowane w gdańskich warsztatach Siemens Telefunken, w pertraktacjach z przedstawiicielami polskiego przem. radjowego zażądała opłatę w wysokości 8 guldenów od lampki, za udzielenie pozwolenia na sprzedaż aparatów radjowych w Gdańsku. Tego rodzaju żądanie, było równoznaczne z odmową, gdyż opłata w wysokości 8 gułd. od lampki przekreślała wszelką kalkulację możliwej do zapłacenia przez klienta ceny odbiornika radjowego. Przemysł polski gotów był zapłacić na rzecz Telefunken gułd. 2, gdyż tylko przy tego rodzaju opłacie kalkuluje się sprzedaż. Jak widzimy rozpiętość między żadaną sumą a ofiarowaną jest bardzo wielka.

W opisaney wyżej sprawie jest i pewnego rodzaju moment humorystyczny, a mianowicie, podeszła gdy kupcom gdańskim nie wolno sprzedawać odbiorników radjowych do Gdańska. Koszty podróży w tym wypadku produkcji polskiej każdy mieszkaniec Gdańska, każdej chwili może osobiście udać się do Gdyni, czy też do Tczewa i tam nabyć pierwszorzędną odbiornik radjowy po bezkonkurencyjnej cenie i przewieźć go, jako własność osobistą, bez żadnych przeszkód ku opłacaniu się sownie. Jednym słowem, nie klient jest bity, gdyż może sobie porządzić, lecz kupiec gdański i... urząd podatkowy.

Mamy nadzieję, że petycja gdańskich firm radjowych w sprawie dopuszczenia na rynek gdański odbiorników polskich wniesiona w ostatnich dniach do senatu, znajdzie właściwe rozwiązanie już w dniach najbliższych.

Cenniki piwa w restauracjach i wyszynkach

Z dniem 30 stycznia weszło w życie na terenie W. M. Gdańska zarządzenie policyjne, według którego właściciele restauracji i wyszynków z piwem zobowiązani zostali do wywieszenia w lokalach sprzedaży napisów z podaniem odnośnie piwa wielkości miar używanych w danym lokalu, cen, oraz browarów, z których piwo pochodzi. Napisy muszą być wywieszone na widocznym miejscu. Umieszczone wywieszki reklamowe browarów muszą podawać pełną firmę browaru oraz miejscowość, w której piwo jest wyrabiane.

Winny niezastosowania się do powyższych przepisów karani będą grzywną do 130 gułd., o ile inne przepisy prawne nie przewidują wyższej kary.

Wykazy branżowe partii narodowo-socjalistycznej

Członkowie partii narodowo-socjalistycznej otrzymali wykazy kupców również członków tej partii, wydane na arkuszach — branżami. Listy te wydano dla celów reklamowych, a może i innych. Wszystkie zależy od tego, czy chodzi o ustosunkowanie się społeczeństwa do sklepów wymienionych na danej liście, czy też do sklepów niewymienionych.

Przypominamy, że w swoim czasie wszczęta była nie tego rodzaju, ale podobna akcja, a mianowicie w wielu sklepach na widocznych miejscach kupcy umieszczili wywieszki z napisem „Chlirliches Geschloft”. Sprawa ta oparła się aż o Wysokiego Komisarza Ligi Narodów i wywieszki jako sprzeczne z postanowieniami konstytucji gdańskiej i zagwarantowaną wolnością wykonywania zawodu, dalej jako sprzeczne z równouprawnieniem ludności, bez względu na jej przynależność narodową zostały usunięte.

Czy rozsyłanie takich wykazów odpowiada kierunkowi, dążącemu do uporządkowania i zgodnego ułożenia stosunków między ludnością polską i niemiecką w Gdańsku?

Abonujcie „Gazetę Gdańską”

Dodatek „Danziger Neueste Nachrichten” o porcie gdańskim

„Danziger Neueste Nachrichten” wydały dnia 26 bm. obszerny dodatek nadzwyczajny, poświęcony propagandzie na rzecz portu gdańskiego, celem zwrócenia uwagi zarówno kół polskich jak i angielskich na port gdański i w związku z odbywającymi się obecnie rokowaniami polsko — angielskimi. Artykuły dodatku zredagowane są w językach niemieckim, polskim i angielskim.

Germanizacja nazwisk polskich

Za zezwoleniem senatu gdańskiego drukarz Jerzy Gołubski wraz z żoną zmienił swoje nazwisko rodowe na „Gessler”, a robotnik Brunon Niemczyk wraz z żoną i nieletnimi dziećmi na „Neumann”.

Niemieckie ograniczenia dewizowe a klienci w Gdańsku

Na terenie Wolnego Miasta koncesjonowane są liczne życiowe asekuracje niemieckie w przeciwstawieniu do znikomej cyfry podobnych instytucji polskich. Z natury rzeczy zasięg klienteli tych niemieckich asekuracji jest w Gdańsku bardzo daleki. Wypadłoby przyjąć, iż instytucje te, z dbałości o swoich tutejszych klientów, poczyniły dostateczne starania, aby realizację odkupu polis niezależnie od niemieckich przepisów dewizowych.

Zdarza się atoli przeciwnie, gdy niejednokrotnie, gdy klientowi wypadnie w myśl umowy ubezpieczeniowej zaoferować asekuracji niemieckiej swoją polisę życiową, do odkupu, spotyka się często z odpowiedzią, iż towarzystwo nie może uzyskać pozwolenia niemieckiej centrali dewizowej wzgl. Finansamtu do przekazania pieniędzy do Gdańska. — O ile zaś tutejsza placówka tej asekuracji nie rozporządza dostatecznymi funduszami, to klient tylko teoretycznie z praw swoich korzystać może, gdyż realizowana kwota pozostaje na „Sperrkonto” w

Niemczech.

Przedwczesna sprzedaż polisy życiowej naraża już wedle zgóry układanych taryf asekuracyjnych ubezpieczonego na dość poważną stratę, istotnie wpłaconych rat. Skoro ubezpieczony z tego uprawnienia mimo to korzysta, to czyni to zwykle pod przymusem jakiejś poważnej sytuacji. Nie trudno sobie wyobrazić, jak sytuacja ta wygląda, skoro zamiast pieniędzy w Gdańsku uzyskuje w najlepszym wypadku jakąś kwotę zakumulowaną w Niemczech zgodnie z tamtejszymi przepisami dewizowymi.

Byłoby rzeczą właściwych czynników w Gdańsku, w obronie ubezpieczonych tutaj mieszkańców zażądać od koncesjonowanych na tutejszym terenie towarzystw, by swoje tutejsze placówki wzgl. przedstawicielstwa zaopatrywały w fundusze wystarczające do wypełnienia wobec swojej tutejszej klienteli wszelakich zobowiązań ze stosunku asekuracyjnego płynących, a to niezależnie od utrudnień dewizowych w kraju macierzystym.

Znakowanie towarów produkcji gdańskiej

Przed kilku dniami donieśliśmy o wydaniu przez senat nadzwyczaj ważnego rozporządzenia w sprawie znakowania towarów produkcji gdańskiej. Rozporządzenie to składa się tylko z 4 artykułów, ale każdy z nich zawiera treść, która wymaga wyjaśnienia gdańskich czynników miarodajnych.

N. p. w artykule pierwszym powiedziano, że znakowaniu podlega towar przeznaczony do sprzedaży na rynku wewnętrznym; a więc towaru eksportowego niepotrzeba znakować, czyli zapewne nie chodzi tu o jakość towaru, tylko o jego pochodzenie.

Artykuł drugi postanawia, że kto sprzedaje nieznakowany towar produkcji gdańskiej i t. d. podlega karze. A zatem nie ten „kto produkuje” obowiązany jest do znakowania towaru, lecz „kto sprzedaje”, czyli kupiec. Celem tego zarządzenia jest preferowanie na rynku gdańskim towarów w Gdańsku wytwarzanych. Jak to się godzi z umowami polsko-gdańskimi, według których towar polski nie może być w Gdań-

sku dyskredytowany — nie wiadomo.

W artykule trzecim senat zastrzegł sobie prawo przelania przyszłej egzekutywy, która zawarta będzie w przepisach wykonawczych, na kogo tylko zechce. Zdaniem naszym należałoby uspokoić polskie sfery gospodarcze, że to przeniesienie nie nastąpi na rzecz takich osób względnie takich organizacji, przez które kontrola mogłaby być wykonywana stronnictwo.

Jak widać z powyższego, rozporządzenie o znakowaniu towarów produkcji gdańskiej jest bardzo ogólnikowe i zawiera wiele niejasności, wzbudzających niepokój w sferach kupieckich. To też z niecierpliwością oczekują one ogłoszenia dodatkowych rozporządzeń wykonawczych, i to takich rozporządzeń, któreby przekreślały możliwość zaistnienia rozdzźwięków między omówionym rozporządzeniem z jednej, a umowami polsko-gdańskimi i zagwarantowaną konstytucyjnie wolnością handlu z drugiej strony.

Dzień w Gdańsku

piątek
1
lutego

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek: Ignacego b. m. — Sobota: M. B. Gromniczej

— **Przewidywany przebieg pogody.** W piątek po przelotnych opadach śnieżnych, zachmurzenie zmienne, średnie wiatry zachodnie, temperatura około 0 st., w sobotę pochmurno, lekki mróz.

Kalendarz zebrań

W piątek, 1 lutego br.

O godz. 19 oddziału kolejarzy PZP w wielkiej sali Domu Polskiego przy Wallgasse.

O godz. 19,30 grupy V handlowców i bankowców PZP w poczekalni I klasy restauracji dworcowej w Gdańsku.

W niedzielę, 3 lutego br.

O godz. 16 pracowników portowych w sali zebrań w b. Koszarach w Nowym Porcie.

Ruch towarzystw

— **Akademja dla uczczenia rocznicy odzyskania dostępu do morza.** W dniu 9 lutego odbędzie się uroczysta akademja, urządzana przez Związek Polaków w świetlicy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego we Wrzeszczu (przedmieście Gdańska) ku uczczeniu pamiętnej chwili odzyskania przez Polskę dostępu do morza.

DYŻUR LEKARZY I APTEK.

— **Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku.** —

Dnia 1 lutego pełnią dyżur nocny dr. Schulte, Heilige Geistgasse 131, tel. 21075 i dr. Schlomann, Langgasse 17, tel. 23703, dnia 2 lutego dr. Goetz, Melzergasse 3, tel. 24965 i dr. Brauer, Stadtgraben 8, tel. 24323, dnia 3 bm. dr. Kopeczyński, I Damm 22-23, tel. 28481 i dr. Itzig II, Kohlenmarkt 15, tel. 28202.

Dyżur lekarzy w niedzielę, 3 bm.:

W Gdańsku: Dr. Catoir Lindnerowa, Reithahn 3, tel. 22011 (udziela pomocy położnicom), dr. Sigmundowski, Pfefferstadt 42, tel. 26932; dr. Borowski, Langgarten 23, tel. 22629 (akuszer); Boehnheim, Orunia, Hauptstr. 47, tel. 28991 (akuszer).

We Wrzeszczu: Dr. Wagner — Manslau, Brunshoerweg 20, tel. 42292 (akuszer); dr. Dackau, Adolf Hitlerstr. 45, tel. 41959.

W Oliwie: Dr. Boecker, Am Schlossgarten 20, tel. 45077.

W Nowym Porcie: Dr. Byczkowski, Oliwaerstr. 8, tel. 35288.

DYŻUR NOCNY I NIEDZIELNY APTEK OD 2—9 BM.

W Gdańsku: Apotheke auf Langgarten, Langgarten 106; Loewen Apotheke, Langgasse 73; Apotheke zum Danziger Wappen (właściciel Teofil Kopeczyński), Breitgasse 97; Sonnen Apotheke, Holzmarkt 15.

We Wrzeszczu: Hansa Apotheke, Adolf Hitlerstr. 47; Apotheke zur Neustadt, Neuer Markt 18.

W Oliwie: Kloster Apotheke, Pelonkerstrasse 1.

W Nowym Porcie: Bahnhof's Apotheke, Olivaerstrasse 30.

W Świdlicach: Kronen Apotheke, Kart-haeuserstr. 102 (w niedzielę od godz. 14—20 nieczynna).

W Oruni: Adler Apotheke, Horst Wesselstrasse 53.

W Stennej Hucie: Apotheke Heubude, Amselweg 1.

— **Z powodu uroczystego święta Matki Boskiej Gromnicznej** następny numer „Gazety Gdańskiej” wyjdzie dopiero w poniedziałek, 4 bm.

Kronika kościelna

NABOŻEŃSTWA POLSKIE W ŚWIĘTO MATKI BOSKIEJ GROMNICZNEJ, DNIA 2 BM.

W kościele Chrystusa Króla w Gdańsku: O godz. 8,30 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15,30 nieszpory.

W bazylice św. Mikołaja w Gdańsku: O godz. 11,30 msza św. i kazanie.

W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu: O godz. 8 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15,30 nieszpory.

W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie: O godz. 10 suma z kazaniem o godz. 15 nieszpory.

Nabożeństwa polskie w niedzielę, 3 bm.

W kościele Chrystusa Króla w Gdańsku: O godz. 8,30 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem o godz. 15,30 nieszpory.

W bazylice św. Mikołaja w Gdańsku: O godz. 11,30 msza św.

W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu: O godz. 8 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15,30 nieszpory.

W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie: O godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15,30 nieszpory.

W katedrze w Oliwie: Po sumie polskie kazanie.

W kościele parafialnym w Sopotach: O godz. 11,15 msza św. i kazanie.

Z miasta i okolic

— **Uroczystość 15-tej rocznicy objęcia Pomorza i Baltyku przez Wojsko Polskie i władze polskie.** Zrzeszenie b. Ochotników Armji Polskiej ohywało W. M. Gdańska, przygotowuje na niedzielę dnia 17 lutego br. uroczystą akademję z uroczystym programem z okazji 15 rocznicy objęcia Pomorza i Baltyku przez Wojsko Polskie i władze polskie. Bliższe szczegóły podamy

niebawem. Uprasza się wszystkie organizacje o nieurządzanie w tym dniu żadnych imprez. (962)

— **Echa przejechania.** W numerze wczorajszym donosiliśmy o przejechaniu przez samochód na ulicy Długiej pewnego rowe-rzysty. Jak się dowiadujemy, przejechany, niejaki Henryk B., zamieszkały przy ulicy Poggenpuhl 43, doznał na szczęście tylko lżejszych obrażeń, wobec czego mógł się, po nałożeniu mu opatrunku na stacji sanitarnej, udać o własnych siłach do domu.

— **Architekt Jurkiewicz uzyskał tytuł budowniczego.** Długoletni wiceprezes Polskiego Klubu Wioślarskiego w Gdańsku, architekt p. Ludwik Jurkiewicz uzyskał od władz gdańskich tytuł budowniczego.

— **Nowy naczelnik głównego gdańskiego urzędu pocztowego.** Naczelnikiem głównego gdańskiego urzędu pocztowego mianowany został przez władze gdańskie radca pocztowy dr. Erwin Fuchs z Oldenburga w Niemczech. Nowy naczelnik objął już urządowanie.

— **Zamiast wieńca na grób śp. Gertrudy Czajowej** członkowie Zarządu Macierzy

Szkolnej w Gdańsku składają guld. 30 na Macierz Szkolną, na rzecz dzieci przystępujących do pierwszej komunji św. w bieżącym roku.

— **Narodowo-socjalistyczne uroczystości w Gdańsku z okazji drugiej rocznicy zwycięstwa Hitlera.** W dwóch ostatnich dniach odbyło się w Gdańsku i w większych osiedlach na terenie W. M. Gdańska szereg uroczystości, zorganizowanych przez partję narodowo-socjalistyczną z okazji drugiej rocznicy zwycięstwa Hitlera w Rzeszy Niemieckiej. Gdańsk przybrał wygląd odświeżony, gdyż z domów powiewały liczne sztandary hitlerowskie ze swastyką. Punktem kulminacyjnym uroczystości było masowe zebranie umundurowanych oddziałów narodowo-socjalistycznych w hali sportowej, na którym kierownik gdańskich narodowych socjalistów Forster i prezydent senatu Greiser wygłosili okolicznościowe przemówienia.

— **Na szczęście skończyło się na strachu.** Onegdaj 9-letni uczeń Jerzy Blawat podczas zabawy na łodzi na Motławie przy Aschbruecke dostał się nagle pod lód. Wypadek zauważył dozorca Woyke i pospieszył natychmiast z pomocą, wydobywając chłopca z wody. Najpierw odniesiono chłopca do komisariatu policji, gdzie się ogrzał i wysuszył ubranie.

— **Nieszczęśliwy wypadek przy ścinaniu drzew.** Podczas ścinania drzew uderzył upadający pień rolnika Piotra Bensemanna. W Rosenort tak nieszczęśliwie, że doznał zgniecenia klatki piersiowej, oraz złamania prawej nogi i lewego podramienia. Mimo groźnego stanu B., istnieje nadzieja utrzymania go przy życiu.

Udział obozów pracy w inwestycjach senatu gdańskiego

Senat gdański wykorzystał obozy pracy do robót inwestycyjnych na terenie W. M. Gdańska.

Obozy pracy zatrudnione są głównie przy budowie dróg powiatowych i publicznych. Lasy oliwskie otrzymały nową sieć

dróg oraz szereg odeskoczn narciarskich.

Obecnie niemal wszystkie kolumny robotnicze przerzucono na pogranicze Prus Wschodnich, gdzie zatrudniono je przy konserwacji wałów ochronnych nad Wisłą i dróg publicznych.

Pierwsza od 3 lat dywidenda Banku Gdańskiego

W ub. środę odbyło się w Gdańsku walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Gdańskiego. Walne zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie zarządu banku, bilans, i uchwaliło wypłatę dywidendy w wysokości 4% ze zysków osiągniętych w roku 1934. Zaznaczyć należy, że jest to pierwsza dywidenda po przerwie trzyletniej. Poza tem walne zgromadzenie wybrało ponownie do Rady Nadzorczej Banku pp. dr. Leona Barysza, Fr. Maeder'a i Antoniego Wieniawskiego, oraz na miejsce ustępujących członków Rady Nadzorczej pp. dr. M. Dolle i E. Stumpf'a, pp. H. Schnee i inż. Buchholza.

Z przedłożonego walnemu zgromadzeniu przez zarząd banku sprawozdania wynika, że w drugiej połowie ub. roku znalazł się Gdańsk wobec ciężkiego problemu. Problem ten był wywołany wprowadzeniem w Rzeszy Niemieckiej ograniczeń dewizowych, które obciążały bilans płatniczy Gdańska. Gdańsk, który większość swego eksportu kierował do Rzeszy Niemieckiej, wobec ograniczeń dewizowych z konieczności został długoterminowym wierzycielem, podczas gdy sam musiał pokrywać należności za bieżący import i terminowe zobowiązania. Sytuacja ta wywołała trudności, których wynikiem było obniżenie pokrycia obiegu banknotów złotem i dewizami do 61,94% na ultimo grudnia 1934 r. Nawiązane w roku 1933 przez gdańskie sfery rzą-

dzące porozumienie gospodarcze z Rzeczpospolitą Polską zakończone zostało w sierpniu 1934 r. zawarciem szeregu umów, które wprowadziły pokój gospodarczy, a z nim wolną wymianę towarów między Gdańskiem i Polską. Tak Gdańsk, jak Polska, zawierając te nadzwyczaj ważne umowy miały nadzieję, że doprowadzą one do ożywienia gospodarczego Polski i W. M. Gdańska.

Nadzieje te nie zawiodły, o czym świadczą dane statystyczne o ruchu towarowym w porcie gdańskim.

Bezpośrednio po walnym zgromadzeniu odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej, na którym prezesem rady wybrany został p. Schnee — prezes Izby Przemysłowej-Handlowej w Gdańsku, pierwszym jego zast. dr. Mosler — dyr. Banku z Berlina, a drugim — prezes A. Wieniawski z Warszawy.

Wspomnieć jeszcze należy, że na walnym zgromadzeniu prezes Banku Gdańskiego dr. Schaefer wygłosił przemówienie, w którym przy omówieniu sprawozdania zarządu banku podkreślił, iż ludność gdańska musi się do tego przyzwyczaić, że elastyczne pokrycie banknotów należy do aktywnej polityki gospodarczej. Ludność Gdańska musi się pozbryć również błędnemu mniemaniu, że banknoty muszą mieć 90% pokrycie, jak to było w swoim czasie.

Pani Kurnatowska honorową prezeską Tow. Polek we Wrzeszczu

Z walnego zebrania tego Towarzystwa

Na ostatnim walnym zebraniu Tow. Polek we Wrzeszczu, które odbyło się przed kilku dniami przy tłumnym udziale członków, wygłosił ks. prob. Komorowski, kurator Tow. Polek, wybrany marszałkiem walnego zebrania, dłuższe przemówienie, poświęcone działalności i zasługom ustępującej prezeski p. Kurnatowskiej. Mówca podkreślił przedewszystkiem, że p. Kurnatowska położyła nie tylko wielkie zasługi dla Towarzystwa, lecz również dla całej Polonji gdańskiej.

Od chwili przybycia do Gdańska rozpoczęła p. K. pracę na niwie pracy społecznej z wielką energją i zapałem, służąc każdemu chętnie nie tylko dobrem słowem, lecz i pomocą materialną. Przedewszystkiem Tow. Polek zawdzięcza bardzo dużo długoletniej ofiarnej pracy prezeski.

W dowód uznania za jej pracę nadało

Walne zebranie Tow. Śpiewaczego „Cecylja” przy kościele św. Stanisława we Wrzeszczu

W tych dniach odbyło się walne zebranie Tow. Śpiewaczego „Cecylja” przy kościele św. Stanisława we Wrzeszczu, które zagał prezes ks. prob. Komorowski, a przewodniczył prezes okręgowy p. Grimsman.

Sprawozdanie Zarządu z działalności półrocznej od chwili przeprowadzenia reorganizacji i objęcia dyrektury przez p. T. Tylewskiego składali kolejno ks. prezes Komorowski, po. Tylewski, Murawski, a z ramienia komisji rewizyjnej p. Świechocki. Ze sprawozdań wynika, że Tow. rozwija się bardzo dobrze pod każdym względem.

Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, dokonano wyboru nowego zarządu w następującym składzie: **Ks.**

prob. Komorowski prezes, Konstanty Maczyński wiceprezes, Kabis sekretarz, Walerja Siemieniecka zast. sekr., Murawski skarbnik, Alfons Garski bibliotekarz, Zygowski zast., Krzywiński i Derdówna Agnieszka, Jan Maczyński chorąży, Maczyńska i Górkówna podchorążanki. Na dyrygenta po-proszono znowu p. Tylewskiego. Komisję rewizyjną tworzą pp. Świechocki i Łucja Siemieniecka.

Po objęciu urzędowania przez nowy Zarząd przedłożył dyrygent p. Tylewski program pracy na r. 1935, według którego utworzona zostanie przy chórze orkiestra, i przewidywane jest urządzenie koncertu postnego, wyćwiczenie na Wielkanoc mszy Maklakiewicza oraz udział w Zjeździe Okre-

Informator dla przyjezdnych

w Gdańsku

Polecamy restauracje, kawiarnie i fryzjernie:

CONTI CAFE — RESTAURANT, wł. A. Kindermann, Gdańsk, Stadtgraben 6-7, tel. 23638 w Hotelu Continental.

Restauracja i kawiarnia.

Kuchnia warszawska i wiedeńska.

Specjalność: ciastka wiedeńskie.

Smaczne i obfite śniadania, obiady i kolacje.

Ceny przystępne, usługa rzetelna.

Przedsiębiorstwo polskie. 680

O ile w Gdańsku — wtenczas do Alhamby.

Pierwszorzędny lokal nocny z najlepszą muzyką do tańca. Specjalność: Oryginalny gulasz wiedeński. 914

Brothänkergasse 44, tel. 284 32.

Salon fryzjerski, Gdańsk, Stadtgraben 9, w hotelu Reichshof, I ptr tel. 288-41, wł. Fl. Kurowski. Specjalność: trwała ondu-

lacja, farbowanie włosów, modne fryzury. 653

Salon Jofrine, Gdańsk, Topenzasse 63, tel. 26197. Ameryk. masaż twarzy sposób re-

generacyjny, leczenie hormonami przez gorące natryski mulowe, parafinowe, o-

lejne, lodowe maski. Pielęgnacja i kura-

cja włosów elektroliza niszcząca porost włosów na twarzy oraz brodawki i plamy wątrobiane. 913

Najlepsza okazja kupna:

Müller's Goliath-Sohlerei, wł. W. Muzyk, Gdańsk, II. Damm 17, tel. 220 39. Specjalność: żelówki goliatowe, poczwórnej wytrzymałości. Skład obuwia gotowego i przyborów szewskich. Warsztat obuwia na miarę i reperacyjny. 635

Skład mebli — Dagobert David, Gdańsk, II. Damm 7, tel. 210 34. Najtańsze źródło zakupu, wszelkiego rodzaju mebli za gotówkę i na raty. Proszę przyjść przekonać się. 835

„Anker”, Gdańsk, Ziegenzasse 6. Najtańsze źródło wyrobów skórzaných. Teki, torebki, walizki w wielkim wyborze. 915

Ideal i Erika — maszyny do pisania Astra

— pisząca maszyna w dodawaniu i od-

ciąganiu. 916

Warsztat reperacyjny — części rezerwow. Bruno Schmidtke — Gdańsk, Gr. Scharnachergasse 5/6, tel. 26295.

H. Hauser, Gdańsk, Stadtgraben 5, tel. 27487 poleca wszelkie towary korzenne; owoce krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze po najtańszych cenach. Na żądanie odsyła się towar do domu. 917

Przypominamy...

...że, w sobotę, dnia 2 lutego br. o godz. 12 w południe odbędzie się uroczyste otwarcie, przez Pana Komisarza Generalnego Rzplitej w Gdańsku Min. Papee, wystawy dzieł wielkich malarzy polskich Wojciecha i Jerzego Kossaków.

Jak wiadomo wystawę tą urządza Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku w gmachu Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych, Am Olivaer Tor 2-4, I p. wejście główne.

Powołanie profesora uniwersytetu niemieckiego na Akademję praktycznej medycyny w Gdańsku

Senat gdański powołał profesora uniwersytetu we Frankfurcie nad Menem dr. med. Bechera jako profesora medycyny wewnętrznej Akademji dla medycyny praktycznej w Gdańsku i jako kierownika kliniki lecznicy miejskiej.

Utworzenie wspólnego urzędu ubezpieczeniowego

Mocą rozporządzenia senatu gdańskiego utworzony zostanie dla obwodów administracyjnych Gdańsk, Sopoty oraz na powiaty Gdańskie Wyżyny i Gdańskie Niziny wspólny urząd ubezpieczeniowy w Gdańsku. Liczbę przedstawicieli ubezpieczonych określono na 40, których powołania dokona krajowy urząd ubezpieczeniowy.

Ze sportu

SKŁAD DRUŻYNY NARCIARSKIEJ A. Z. S. NA AKADEMICKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

Dnia 31 ub. m. wyjechała na narciarskie Akademickie Mistrzostwa Polski drużyna A. Z. S. u w następującym składzie: Bachle-da: kombinacja bieg zjazdowy, skoki, Kru-sche, Mieszkowski, Woyna: bieg otwarty 16 km., i bieg zjazdowy; Miecznikowski: bieg zjazdowy. Powrót zawodników nastąpi 5 bm.

GEDANJA WYSYŁA SWOICH ŁYŻWIARZY DO KRÓLEWCA.

K. S. Gedanja wysyła na dzień 2 i 3 lutego br. do Królewca dwóch zawodników: Michalskiego i Formellę, którzy wezmą udział w konkursie jazdy szybkiej na lodzie, urządzonej przez pierwszy okręg Niemieckiego Związku Łyżwiarskiego.

gu VI. Wreszcie uchwalono urządzić wieczorek karnawałowy, którego termin ustalił Zarząd.

Krawiec Damaszk ściąga długi i buty Nie wolno rozbierać dłużników na środku ulicy w Gdyni

Ściąganie długów jest naogół rzeczą niezwykle trudną.

O ile przy zaciąganiu długu ludzie wykazują zwykle dużą energię, przedsiębiorczość a nawet zaparcie się siebie, o tyle przy ich oddawaniu zdradzają absolutny brak tych dodatkich i twórczych cech, a zamiast zaparcia się siebie zapierają się przyjaciół, którym są winni, i nawet przechodzą na ich widok na drugą stronę ulicy.

To samo dzieje się z ludźmi, którzy są winni szwcowi, krawcowi lub sklepkarzowi.

I nad tym stanem rzeczy biadał właśnie krawiec Józef Damaszk, z Kętrzyna w powiecie morskim. Biadał tem szczerzej, że jeden z jego klientów niejaki Kazimierz Witka z Gdyni nie chciał zapłacić 9 złotych, które od dłuższego czasu był mu winien. Naprawdę krawiec Damaszk pisał mu listy na ulicę Generała Dreszera 33, gdzie mieszkał twardy dłużnik, napróżno prosił go o zwrot nie szczęnej kwoty, Witka na nic nie reagował.

Wczoraj krawiec Damaszk przybył do Gdyni, gdzie miał kupić szereg potrzebnych dla jego warsztatu rzeczy. Przechodząc przez śniegiem przyprószone ulicę Starowiejską zobaczył on nagle swego twardego, bezlitosnego dłużnika. Zresztą pan Witka również zobaczył wierzyciela i nawet zawrócił w innym kierunku.

9 złotych poczęły się oddalać od pana Damaszyka. Ale krawiec z Kętrzyna nie darł uchodzić za człowieka o wielkiej energii.

Kilka skoków... i pan Damaszk mocno chwycił za łokieć pana Witkę.

— 9 złotych! niech pan odda 9 złotych! — rzekł, ledwo hamując gniew, pan Damaszk.

Ale i ta groźna sytuacja w niczem nie przyczyniła się do uregulowania porachunków, gdyż pan Witka z tym samym spokojem, co zwykle stwierdził, że nie ma ani grosza.

Nagle lekkie kopnięcie w kolano miętko osadziło pana Witkę na śniegu.

Pan Damaszk natomiast błyskawicznym ruchem pochwycił go za nogi i zdjął mu jeden but, poczem tę samą operację przeprowadził z drugą nogą, która w pośpiechu pozbawiona została również skarpetki.

W tej chwili wiatr od morza przyniósł pod stopy ściągającego długi i buty krawca kawał starej gazety.

Krawiec akuracie zawiązał w nią buty i poszedł w kierunku dworca.

Po chwili uspokojony nieco odejściem krawca, pan Witka przystanął na nodze, której pozostawiono skarpetkę i, nie chcąc przeziębnić nogi bosa, na jednej nodze począł skakać w kierunku Komisarzatu Policji.

W końcu zmęczony, użyć musiał do pomocy i drugiej nogi i w lekkich podskokach po zimnym śniegu dotarł do policji, gdzie opowiedział swoją przygodę.

Policja stanęła na stanowisku, że pan Damaszk niesłusznie wszedł w kompetencje komornika i dopędziwszy go, zaprowadziła do aresztu a buty zwróciła przestraszonemu i zdradzającemu pierw sze objawy kataru panu Witce.

Podobno pan Witka zamierza zwrócić swój dług panu Damaszkowi, ale prawdopodobnie owe 9 złotych zużyte zostaną na grzywnę, którą niewątpliwie

Sweter, szlafrok, konfitury

Znany złodziej gdyński Marcin Olejniczak skrzętnie schował do szafy i wielki sweter damski czerwonego koloru, przybrany deseniami z niebieskiej wełny, 1 kolorowy szlafrok damski z flaneli, 1 pełny słoik konfitur porzeczkowych i jeden już niezupełnie pełny i właśnie kładł się do snu, gdy nagle zapukano do drzwi i do pokoju wkroczyła policja. Po chwili czerwony sweter, kolorowy szlafrok, dwa słoiki konfitur oraz ich nielegalny właściciel Olejniczak przetransportowani zostali do wydziału śledczego, gdzie między godziną 8 a 15 oglądać można owe przedmioty, po które powinien zgłosić się ich prawowity właściciel.

będzie musiał zapłacić krawiec-komornik.

Gdyby wszyscy wierzyciele poczęli na sposób pana Damaszk ściągać swe długi, rozbierając swych dłużników, Gdynia zamieniłaby się, mimo różnych pór roku, w wieczną plażę, i dla tego tolerowanie podobnych zwyczajów jest raczej niepożądanem.

Dzięki radju kontakt Gdyni z całą Polską zacieśni się mocno

Przez dwa dni bawił w Gdyni dyrektor rozgłośni toruńskiej Polskiego Radja p. Stanisław Nowakowski, który badał możliwości uruchomienia w naszym mieście podstacji, jako pomocniczej radja pomorskiego.

Dyr. Nowakowski odbył dłuższą konferencję na ten temat z p. Komisarzem Rządu mgr. pr. Sokółem, uzyskując przyrzeczenia daleko idącej pomocy od miasta. Jeśli więc nie stanie na przeszkodzie należy oczekiwać urządzenia w Gdyni podstacji radjowej już w ciągu najbliższych tygodni. Podstacja posiadałaby odpowiednią aparaturę

techniczną, oraz własne studio, skąd nadawano by audycje do stacji toruńskiej, lub też bezpośrednio na wszystkie rozgłośnie polskie.

W ogólnym programie audycji radiowych, udział Gdyni byłby należycie uwzględniony. To też przedstawiciel Polskiego Radja przeprowadził rozmowy z szeregiem mniarodajnych czynników i osób, wyrabiając sobie dokładne pojęcie, w jakim stopniu Gdynia mogłaby partycypować w pracy rozgłośni pomorskiej.

W rozmowie z naszą Redakcją, dyr. Nowakowski oświadczył, iż zebrane spostrzeżenia pozwalają mu dużo obliczać sobie i o Gdyni. Przedewszystkiem dumny jest z ciekrycia świetnego zespołu symfonicznego, jaki tworzy orkiestra Marynarki Wojennej i Gdynskie Towarzystwo Muzyczne. Zdaniem dyr. Nowakowskiego, który był obecny na próbie tej orkiestry, podczas wykonania „V Symfonji” Czajkowskiego, transmisja koncertu symfonicznego z Gdyni niewątpliwie będzie rewelacją w życiu muzycznym Polski. Nikt bowiem nie przypuszcza, że poza Warszawą, która posiada zawodową orkiestrę filharmoniczną, istnieje w Gdyni tak świetnie zorganizowany i szarmonizowany zespół, składający się z wielkością z amatorów.

Prof. Wilkomirski, który z dużą pieczołowitością przygotowuje koncert symfoniczny na rzecz Centralnego Komitetu Opieki nad Dzieckiem w Gdyni, zapewnił iż z powodu zamierzonej w lutym br. transmisji tego koncertu, cały zespół dołoży usilnych starań, aby koncert wypadł jaknajlepiej, by dowiedziono się na całym świecie, że obok dużej kultury materialnej tak wyraźnie zaznaczonej w Gdyni, nie brak tu również wysokiej kultury ducha.

Wraz z dyr. Nowakowskim przybył również do Gdyni przedstawiciel Wydziału Transmisyjnego Polskiego Radja p. red. Poraj-Kruszyński, celem technicznego przygotowania transmisji z organizowanej przez Ligę Morską i Kolonjalną uroczystości 10 lutego. Ponieważ święto odyzkiego dostępu do morza jest przedewszystkiem świętem Marynarki Wojennej i miasta Gdyni, prezydent Polskie Radio postanowiło w tym roku, szczególnie zaakcentować w swym programie momenty czysto morskie.

Według opracowanego już projektu, dn. 9 bm. transmitowany będzie w Oksywie „Apel Poległych” oraz nastrojowy koncert Marynarki Wojennej. W niedzielę, dnia 10. II. nastąpi transmisja nabożeństwa z kościoła Serca Jezusowego w Gdyni, w czasie którego Ks. Biskup Sufragani Dominik, wygłosi orędzie Biskupa Morskiego J. E. Dr. Okoniewskiego.

O godz. 12,15 Polskie Radio poda fragment z uroczystej Akademii w „Morskim Oku”, transmitując przemówienia: p. Komisarza Rządu m. Gdyni. Dowódcy Floty, przedstawiciela L. M. i K. wreszcie referat kmr. Jacynicza o zajęciu wybrzeża przez pierwszy polski oddział marynarki.

Popołudniu ok. godz. 16 transmitowane będą produkcje gdyńskiego chóru „Symfonia”, wreszcie wieczorem o godz. 19,30 i o godz. 22,30 nastąpi reportaż z zabawy ludowej na Dworcu Merskim oraz z balu oficerów marynarki w kasynie Floty.

Jak widać z powyższego, zagadnienie wciągnięcia życia naszego Wybrzeża do radiofonji polskiej, spotkało się ze szczerą życzliwością, a pierwsza gdyńska audycja jest tego mocnym wyrazem.

W Toruniu i Grudziądzu pada najwięcej wygranych stale

w największej i najstarszej kolekturze na Pomorzu

Pawła Billerta

Centrala: Toruń, Szeroka 26

Oddziały: Toruń, Nowomiejski Rynek
Grudziądz, ulica Stara nr. 7.

936

Dlatego każdy nabywa
losy I. kl. 32 Loterii Państwowej
tylko u BILLERTA

Rzeczy wesołe i smutne

BYWA I TAK.

W ub. r. jedna ze znanych, wielkich firm w gałęzi winno-kolonjalnej, chcąc zapewnić swym klientom — w okresie przedświątecznym — bezpieczeństwo przed złodziejami kieszykowymi, zaangażowała dwóch emerytowanych wywiadowców policji. Obowiązkiem ich było czuwanie nad porządkiem w sklepie i nad całością kieszeni tych, którzy kupują.

W chwili największego ruchu podniósł się okrzyk: okradziono detektywa. W tej samej chwili jednak prawie jeden z zajętych przy ladzie sklepowej sprzedawców wskazał i sam ujął sprawcę kradzieży.

Jak się skończyło? Zawstydzonemu detektywa, wyrażeniem uznania dzielnemu sprzedawcy i przytrzymaniem złodzieja.

Gdy sprzedawca jest naprawdę zdolnym człowiekiem, potrafi nie tylko ekspedycją szybko i zreźnie, ale ujawnia również sporo spostrzegawczości. Ma sto par oczu: wszystko widzi, na wszystko zwraca uwagę, jest na wszystko czujny.

A przecież... A przecież są w niektórych sklepach sprzedawcy, którzy nie umieją

dojrzeć... wchodzącego klienta. Nie widzą go, nie podchodzą do niego, nie witają go. Choć, co prawda, zdarza się to już w coraz mniejszej liczbie sklepów.

TEŻ POMYŚL.

Jeden ze sklepów z materiałami piśmieniemi, położony w pobliżu szkoły, urządził w dość oryginalny sposób swe okno wystawowe. Oto — niezależnie od zwykłych ekspozycji — ustawił w oknie mały stolik z szachami. Figury były rozstawione tak, jak gdyby gra trwała już pewien czas. Za dokończenie gry tak, aby wygrali „białe” — sklep przeznaczał nagrodę w formie papieterji. Po paru dniach układ figur ulegał zmianie i nagrody wyznaczono inne.

Wynik? W ciągu pierwszego miesiąca sklep otrzymał przeszło 140 rozwiązań. Trafnych odpowiedzi było 10 i tyleż rozdano upominków. Równocześnie jednak pozyskano 64-ch klientów.

Tak było w pierwszym miesiącu. Dalsze były o tyle lepsze, że nie trzeba było rozdawać nagród, a klienci zostali.

„Tygodnik Handlowy”.

Żegluga i porty

Ruch statków w portach polskich

GDYNIA

— Statki na wejściu: ss. Lublin, pol. z Hull via Gdańsk 122 t. dr., 35 t. śledzi (Pol-Lit); ms. Hjelmaren, szw. z Karlshamm 1065 t. ziaren palmow. (Bergenske, Union); żm. Hamme, niem. z Kopenhagi 148 t. li. (Pam, Warta); ss. Jaederen, norw. z Haugeund 156 t. dr., 300 t. śledzi solnych i mrożonych (Berg); ss. Vestanvik, szw. z Malmö (Polrob); ms. Carl, szw. z Kopenhagi (Reinhold, War. T. Tr.); ss. Robur V, pol. ze Stockholmu (Polrob); ss. Chorzów, pol. z Rotterdamu — drobn. (Żegl. Pol., Usco); ss. Henriette, dsk. z Kopenhagi (Reinhold, War. T. Tr.); ss. Marie, dsk. z Palermo i Cartagena 762,7 t. owoc. pdn. (Pam, Usco); ms. Ransäter, szw. celuloza (Wolff); ss. Irisen, norw. z Antwerpii drobnica (Żegl. Pol., Usco).

— Statki na wyjściu: ss. J. hanne, dsk. do Helsingforsu 40 t. bunkru (Pam); ss. Sylvia, szw. do Göteborga 2210 t. węgla (Speed, Progress); ss. Belgien, dsk. do Kopenhagi 3000 t. węg. (Pam, Saturna Warta); ss. Roland, szw. do Pireus 210 t. dr. (Pol-Lev.); żm. Nanna, szw. do Visby 280 t. węg. (Pam, Saturn Giesche); żm. Vesta, dsk. do Randers 152,5 t. makuch. (Pam, Union); ss. Konsul P. Dannebergs, łot. do Genui 4400 t. węg. (Pam, Progr. Elib); ss. Weser, niem. do Gdańska (Pam, Warta); ss. Oinoussios, grec. do B. Aires 7425 t. węg. 2030 t. bunkru (Pam Skarbopol).

— Statki oczekiwane: ss. Hundvaag Pam 31/1. II.; ss. Elinsborg Pam ok. 3. II.; ss. Bertil Pam ok. 7. II.; ss. Toruń Pam ok. 7. II.; ss. Despina Glypti Pam ok. 11. II.; ss. Lysaker 2 Speed 1. II.; ss. Ransäter Speed 31. I.; ss. Robur III Polrob 31. I.; ss. Galion Polrob 31. I.; ss. Heinrich Carl Rum i B. pocz. II.; ss. Otto Cords Rum i B. oczek. ss. Seino Reinhold 3. II.; żm. Erna Reinhold 2/3. II.

GDANSK

— Statki oczekiwane. W porcie gdańskim oczekiwane są następujące statki: niem. ss. „Carsten Russ” — Lenczat, niem. ss. „Sensal” — Als, niem. ss. „Rugia” — Als, niem. ss. „Irena” — Wolff u. Co., niem. ss. „Stor-mann” — Bergenske, holend. ss. „Philips-land” — Bergenske, norw. ss. „Irisen” — Pam, polski ss. „Chorzów” — Pam, szwedzki ss. „Visten” — Pam, niem. ss. „Orest” — Wolff i Co.

— Statki na wyjściu. Do portu gdańskiego weszły: niem. ss. „Samlund” z drobnicą z Hamburga — Behnke i Sieg estoński holownik „Gladiator” z Talina — Behnke i Sieg, estoński ss. „Pakri” z Łez Ład. z Talina — Pam, niem. żm. „Heinrich Vollmers” bez ładunku z Rouen — Bergenske, gdański ss. „Gertrud” bez ład. z Aarhus — Behnke i Sieg, niem. ss. „Christian” bez ład. z Królewca — Nordd. Lloyd, niem. ss. „Weser” bez ład. z Gdyni — Bergenske, niem. ss. „Selma” bez ład. ze Szczecina — Pam, niem. ss. „Ilmenau” bez ład. ze Szczecina — Bergenske, norw. ss. „Skum” bez ład. z Korsver-ang. Wolff.

— Statki na wyjściu. Z portu gdańskiego wyszły: polski ss. „Lublin” z drobnicą do Hull — Pam, duński żm. „Elly” ze zbożem do Kallundborg — Kreft, duński żm. „Bente” z benzyna do Kopenhagi — Kreft, szwedzki ss. „Ribebsborg” z węglem do Helsingborg — Pam, norw. statek mot. „Ameri-ca” z fosfatem do Fredericia — Bergenske, franc. ss. „Lt. Robert Mory” z węglem do Boulogne — Alldag, niem. ss. „Aug. Blume” z węglem do Hawru — Polko, szwedzki ss. „Wisborg” z węglem do Visby — Artus, szw. statek mot. „Vasaand” z drobnicą do Aleksandrji — Bergenske.

Pozycje statków „Żegluga Polskiej” i „Polbriu”

ŻEGLUGA POLSKA S. A.

ss. Chorzów — W drodze z Rotterdamu do Gdyni z ładunkiem drobnicy ss. Ternan — W drodze z Gdańska do Rotterdamu z ładunkiem drobnicy. ss. Hundvaag — W drodze z Rotterdamu do Gdyni z ładunkiem drobnicy. ss. Śląsk — W Antwerpii ładuje drobnicę do Gdyni i Gdańska. ss. Irisen — W drodze z Antwerpii do Gdyni z ładunkiem drobnicy. ss. Tczew — W Hamburgu ładuje drobnicę do Gdyni. Gdańska. ss. Cieszyń — W Tallinie ładuje drobnicę do Gdyni i Gdańska. ss. Capella — W Gdańsku ładuje drobnicę do Tallina i Helsingforsu. ss. Hanneström — W drodze z Stockholmu do Gdyni z ładunkiem drobnicy.

ŻEGLUGA NIEREGULARNA.

ss. Wilno — W drodze z Gdyni do Livorno z ładunkiem węgla i koksu. Minął Gibraltar 26. I. 11 am. ss. Poznań — W Takoradi od dnia 24. I. wyladowuje część ładunku z Gdyni. ss. Toruń — W Gefle od dnia 24. I. 11 gm wyladowuje węgiel ss. Katowice — Odpiął 29. I. 4.30 gm z ładunkiem zboża do Hamburga.

ŻEGLUGA PRZYBRZEŻNA.

ss. Jadwiga — Kursuje między Gdynią a Helem.

POLSKO-BRYTYJSKIE TOW. OKRĘTOWE S. A.

ss. Lech — W Gdyni ładuje drobnicę do Londynu. ss. Lublin — W Gdyni ładuje drobnicę przeznaczoną do Hull. ss. Lwów — W Hull ładuje drobnicę do Gdyni i Gdańska.

Pomysł i zastanów się

Dział szarad i rozrywek umysłowych

Myliłby się, kto by sądził że ilość trafnych rozwiązań stoi w prostym stosunku do trudności naszych zadań.

Ostatnio np. zadania były bardzo łatwe, rozwiązań nadeszło sporo, ale bezbłędnych bardzo mało.

Kto szczęśliwie nie dał nabrać się na mola książkowego, utknął na maszynie do liczenia lub na... spodniach.

Zacznijmy zatem od uszkodzonych książek. Jak można było przypuścić, że w dziale „pomysł i zastanów się” każemy Czytelnikom naszym zliczyć poprostu $10 + \frac{1}{2} + \frac{1}{2} + 10$! Przecież to byłoby zadanie dla pierwszych klas szkoły powszechnej. Trzeba było trochę pomysłu, wziąć do ręki dwie książki i zastanowić się, gdzie stawiamy tom I, a gdzie tom II, przekonać się, gdzie znajduje się pierwsza kartka tomu I a gdzie ostatnia tomu II: znajdują się tuż obok siebie, podzielone tylko oprawą jednego i drugiego tomu. **Odpowiedź brzmi zatem 1 cm!**

W rozwiązaniach wirokrzyżówki błędów nie było.

1) **WIROWKA**. A. Małmazja. B. Matahari. C. Inwalida. D. Awantura. E. Labradov. F. Paragwaj. G. Islandja. H. Kormoran. I. Star-tuje. K. Trypolis. L. Dalmacja. M. Delaware. 2) **KRZYŻÓWKA. Poziomo**. 1. Mazur. 4. A-mant. 5. Irawadi. 8. Korba. 11. Policja. 12. Trawa. 13. Egede. **Pionowo**. 1. Mława. 2. Zja-wa. 3. Niagara. 6. Darmo. 7. Silesia (wspak). 9. Stałe. 10. Stare.

Najwięcej kłopotu było z pytaniami p. t. **Kto wie wszystko?**

1. Państwa „sukcesyjne” — to państwa, których ziemie częściowo lub w całości wcho-dziły w skład b. monarchji austro-węgier-skiej. 2. Trzy wulkany w Europie — Wezu-wjusz, Etna i Stromboli.

3. Narodem, o którym wiemy, że jeszcze w starożytności nosił spódnie, byli — Ga-lowie.

4. Pierwszą maszyną do liczenia zbudował Pascal, udoskonalili ją Thomas i Gauss. Z podziałem nagród mieliśmy tym razem trochę kłopotu, bo ani jedno z nadesłanych rozwiązań nie było zupełnie trafne. Po odrzuceniu tych, które zawierały błędy w rozwiązaniu pierwszego zadania (21 cm, 21½ cm) i wirokrzyżówki pozostało tylko 3 rozwiązania, nadesłanych przez pp. Papo z Torunia, Okulicza-Kozaryna z Bydgoszczy, Bogdana Chmielewskiego z Torunia, Iks-warum z Torunia oraz Jankowskiego z Torunia.

Wśród tych jednym, który odpowiedział trafnie na pytanie 3, był p. Okulicz-Kozaryn z Bydgoszczy, który wobec tego otrzymuje nagrodę pierwszą. Nagrodę drugą wylosował p. Jankowski, trzecią „Iks-warum”.

A teraz prosimy znów zabrać się do pracy:

1. Dwalet.

j a g i e l o n i : sto=joloso

g o s a

j o i e

i j i o

t i l

s t o

i n o n

i l n a

j t n i

j i i o

j t e

Na drugim miejscu bardzo aktualna w treści i rozwiązaniu

Szarada „pomarańczowa”.

Przyjechała senority

Z słonecznego kraju,

Rad spotykał ją tłum zbity,

Czekając wyrazu.

Gdy na polski przeg wysiadły,

Słońcem malowane —

Kupcom troski rwały obsiadły,

Ze — tanio ubrane...

Kupiec nie jest w ciemie bity,

Spryt ma już dożenny,

Wnet też przebrał „senority”

Dwa italskie — donny!

Drugi — trzeci klienteli

O „hiszpanki” pyta,

Kupcy — tylko „włoszki” mieli,

Innych nie — i kwita!

Ale im ten bez „raz, trzy

Bokiem wyszedł prawie

Bowiem siedli, jak się patrzy.

W oskarżonych ławie

Gdy ich obsiadł, jak szarańcza

Drugi, trzeci — jednych

Potaniała pomarańcza

Dla chorych i biednych.

— Wybacz, miły Czytelniku.

Długa epistoła!

Cały zabaw mi bez luku,

Baw się więc, wesół!

Teraz możesz, gdy cię zmo-ga

Praca lub trud inny —

Za gotówkę już niemo-ga

Nabyć witaminy!

Przed otwarciem nowej świetlicy Związku Strzeleckiego w Świeciu

Oddział męski Związku Strzeleckiego w Świeciu, którego prezesem jest p. Oltarzewski, oddający się z pełnym zapałem pracy na niwie strzeleckiej, rozwija w ostatnim czasie, właśnie dzięki umiejęt-nemu kierownictwu, coraz to intensywniejszą działalność. Największym tego dowodem jest urządzenie nowej świetlicy w obszernych ubikacjach p. Bolesława Nelkego, przy ulicy Kłasztornej. Obecnie w nowo wynajętych ubikacjach wre praca w najlepsze przy wyposażeniu wnętrza. W tych dniach odbyło się zwołenie świetlicy i poczynionych już w niej prac przygotowawczych, przez członków Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego. Świetlica położona w dogodnym punkcie, posiadać będzie szereg ubikacji, bo salę wykładową, czytelną, salę do gier poko-

jowych itd. oraz pokój przeznaczony na siedzibę sekretariatu oddziału. Przystąpiono już do dekoracji oraz wyposażenia w odpowiednie urządzenia poszczególnych ubikacji. W tak krótkim czasie zrobiono już bardzo wiele, lecz pozostanie jeszcze sporo pracy do kompletnego wykończenia tej świetlicy i nadania jej imponującego wyglądu przez uzupełnienie brakujących przedmiotów. Stwierdzamy jednak że obecne kierownictwo oddziału, przy pomocy zawsze ofiar-nego społeczeństwa, wkrótce zdoła swój nakreślony plan zmienić w rzeczywistość i nowa świetlica będzie świetlicą przodującą w powiecie, świetlicą mogącą innym służyć za wzór.

Dodajemy iż wkrótce nastąpi poświęce-nie i otwarcie tej nowej placówki.

Programy radiowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA

SOBOTA, DN. 2. II. 1935 R.

9.00 Audycja poranna. 10.00 Transmisja Nabożeństwa z Krakowa. Kazanie na uroczystość Oczyszczenia N. M. P. na temat „Matka świętej bogobojności” — wygł. ks. prof. dr. Szczepan Sobalowski. 12.05 Przegląd teatralny. 12.15 Poranek muzyczny ku czci Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego. (Tr. z Filharmonji Warszawskiej). Wykonawcy: Orkiestra Filharm. W przerwie — około godz. 13.00—13.15 Pogadanka krajoznawcza. 14.00 Muzyka salonowa w wyk. Ork. „Syrena-Rekord” z udziałem solistów (płyty). 15.00 „Trzeba zająrzeć w pole” — (gawęda) — wygł. prof. Stefan Biedrzycki. 15.15 Muzyka salonna w wyk. orkiestry Columbia (płyty). 15.35 Melodie z opt. „Gejsza” — Jones’a w wyk. Ork. P. Godwina. 15.45 „Z pokolenia na pokolenie” (2-ga z tego cyklu pogadanka) wygł. red. Antoni Zachemski. 16.00 Najnowsze nagrania na płytach. 16.30 „Teatr Wyobraźni” nadaje słuchowisko dla dzieci starszych p. t. „W zapusty” M. Dynowskiej. 17.00 Koncert orkiestry Adama Furmańskiego. 17.50 „Odpoczynek matki” — odczyt z cyklu „Dom i rodzina” wygł. p. Marja Dobrowolska. 18.00

„Przegląd prasy rolniczej krajowej i zagranicznej”. 18.15 Drobiazgi fortepianowe w wyk. Orkadysa Bukina. 18.45 „W labiryncie instynktów zwierzęcych” — reportaż z Zakładu Psychogenetycznego Uniw. Jagiellońskiego” — wygł. dr. Bolesław Skarżyński. (Tr. z Krakowa). 19.00 Recital Stefana Schleichkorna (altówka). Przy fortep. p. Mada Orlińska. (Tr. z Krakowa). „Ulubione utwory w transkrypcji na wiole”. 19.20 „Grodno” (Odczyt z cyklu „Miasta i miasteczka polskie”) wygł. p. Nadzieja Drucka. (Tr. z Wilna). 19.30 Utwory na cytrze w wyk. Witolda Jodki. (Tr. z Wilna). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Od chatki do chatki” — „Od karczmy do karczmy” — „Od piosenki do piosenki” — suita chłopska Tadeusza Sygietyńskiego. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. T. Sygietyńskiego oraz soliści. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00 Koncert popularny w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. Olgierda Straszynskiego z udziałem Szczepańskiej i Stefana Witasa (śpiew). 21.45 Szkic literacki. „Ustawa biblioteczna” p. J. Kaden-Bandrowski. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka taneczna z dancingu „Paradisi” orkiestra Fronta. 23.05 „Łoża Szyderców”. 23.35 Muzyka taneczna (płyty). 24.00 Muzyka taneczna z rest. „Gastronomia”. Orkiestra Wilkosza.

Chora wątroba zatrzuwa organizm

Zaburzenia w funkcjonowaniu wątroby i żółci powodują zatrucie organizmu, a na tem ile szereg najrozmaitszych chorób, **Żółta Magistra Wolskiego „Biliosa”**, zawierające rośliny egzotyczne Combretum i Boldo, pobudzają wątrobę do właściwej pracy a stosowane przy cierpieniach wątroby, kamieniach żółciowych oraz żółtaczce, dają najlepsze wyniki. Żółta ze znak. ochr. „BILIOSA” do nabycia w aptekach i drogeriach (składach aptecznych).

Wytwórnia Magister E. Wolski

WARSZAWA, Żółta 14. m. 1. 6221

Niedziela, dnia 3 lutego br.

9.00 Audycja poranna. 10.10 Transmisja Nabożeństwa ze Lwowa. Po nabożeństwie „Wspomnienie o Waldeufu”. 12.00 Transmisja z Partenkirchen. 12.25 Przegląd teatralny. 13.35 Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 Muzyka salonna w wykonaniu Wiedeńskiej Orkiestry „Boheme” oraz piosenki w wykonaniu solistów (płyty). 15.00 „Gawęda o Inie” — (pogadanka rolnicza) — wygłosi dr. Janusz Jagmin. 15.15 „Kamarki śpiewają”. 15.25 Przegląd rynków produktów rolnych — wygłosi p. Stanisław Prus-Wisniewski. 15.35 „Nasze polskie krakowiaki” (płyty). 15.45 „Jak gospodarować w dobie obecnej” — wygłosi p. Józef Zdzienicki. 16.00 Audycja poświęcona Ignacemu Krasickiemu (przemówienie i recytacja). 16.20 Polskie drobne utwory fortepianowe w wykonaniu Marji Mirskiej. 16.45 Opowiadanie dla dzieci: „Przygody Misia z ogrodu zoologicznego” — wygłosi p. A. Zabińska. 17.00 Muzyka do tańca — przygrywa Kapela Ludowa Dzierżanowskiego i Suchockiego. Przyspiewki — B. Hinek, wodzirej — Henryk Ładosz. 17.50 O albumie „Polska na morzu” — wygłosi p. Janusz Stępowski. 18.00 „Teatr Wyobraźni” nadaje słuchowisko pt. „Młody las” podług sztuki J. A. Her-tza. 18.45 „Życie młodzieży”. 19.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra PR. pod dyr. Stanisława Nawrota, Janina Godlewska i Andrzej Bogucki (piosenki) 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 Koncert Orkiestry Symfonicznej PR. pod dyr. Józefa Ozimskiego z udziałem H. Kowalskiego (skrzypce). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00 „Na wesolej lwowskiej fali”. 21.30 Wiadomości sportowe. 21.45 „Skrzynka pocztowa techniczna” omówi red. Wacław Frenkiel. 22.15 Muzyka (płyty). 22.30 Muzyka taneczna z kaw. „Gastronomia” — ork. Landowskiego i Pewznera.

ROZGŁOSNIA TORUNSKA

Sobota, dnia 2 lutego 1935 r.

13.55—14.00 **Sygnal oraz zapowiedź programu** (Toruń). 14.00—14.25 **Z oper Moniuszki** (płyty) 1) z „Halki” a) Tańce góralskie (ork. P. R. pod dyr. T. Mazurkiewicza), b) Arja (Ewa Bandrowska-Turska), c) Mazur (ork. P. R. pod dyr. T. Mazurkiewicza), 2) z „Strasznego Dworu” a) Arja z kurantem (W. Bregy). Rezerwa: Arja z „Hrabiny” (E. Bandrowska-Turska). 14.25—15.00 — **Muzyka lekka** (płyty) — (Toruń) 1) Kotelbey — Na perskim rynku, 2) Siede: Chińska serenada uliczna, 3) Petersburski, Press-Jerry: Noc w Sewilli, 4) Yoshitomo: Japoński taniec z latarniami, 5) Jaworski — Stach: Czy ci nie żal, 6) Świernicki: Serce płacze, 7) Wróblewski — Roland: Jeszcze dziś, 2) Kaczyński — Rybarski: Czary nocy, 9) Smyth: Rozkoszne wspomnienia. Rezerwa: Haines — Harper: Moje kochanie. 15.00—18.10 — Transmisja z Warszawy i Wilna. 18.10—18.15 — Życie kulturalne i artystyczne Pomorza (Toruń). 18.15—19.45 — Transmisja z Warszawy, Krakowa i Wilna. 19.45—19.50 — Program na dzień następny (Toruń). 19.50—19.56 — Transmisja z Warszawy. 19.56—20.00 Wiadomości sportowe z Pomorza (Toruń). 20.00—21.00 — Transmisja z Warszawy.

M. G. EBERHARDT.

54)

OFIARA CHIRURGA

POWIEŚĆ SENSACYJNA

Chociaż Court musiał się od razu zorientować, że koroner nawiązuje niezręcznie do napadu na Dione, to przecież zachował w dalszym ciągu niewzruszony spokój. Podług mnie i ten incydent był związany z morderstwem, ale otwarcie się o nim nie mówiło.

— W tym względzie mogę zadowolić pańską ciekawość, koronerze — odparł chłodnym, rażąco niesympatycznym tonem zagadnięty. — Na tę noc mam niewzruszone alibi. Wyszedłem stąd o wpół do dziesiątej. Grałem w moim klubie w karty do jakiejś trzeciej, kiedy dr. Kunce zatelefonował do mego mieszkania, a gdy go tam poinformowano, gdzie jestem, do klubu — z wiadomości, co się stało. Ponieważ powiedział że żona spi, i że nie mam pogo przychodzić, bo i takbym nic nie zrobił... dokończyłem partji i przesiedziałem w klubie do rana. Panowie, z którymi grałem, mogą poświadczyć, że mówię prawdę. Mogę służyć sierzantowi ich nazwiskami. Czy panowie zadowoleni?

— Ależ naturalnie, panie Melady, w zupełności — odparł koroner, wyrażając tonacją jednocześnie przeproszenie

Melady'emu i naganę sierzantowi.

Cofnęłam się na oparcie krzesła. A więc tyleśmy się tylko dowiedzieli od Courta. Pomimo, że na tożsamość mordercy dra Harrigana i niedosłego mordercy Dione nie było żadnego dowodu, nie wątpiałam, że musiał to być jeden i ten sam człowiek. Jeżeli więc Court miał alibi na drugą noc, to podług mnie, dowodziło to bezzamą jego niewinności. Nie powiem, że bym go podejrzewała. Wciągnęłam jego nazwisko na moją zło-wieszczą listę tylko ze względu na to, że mógł być fatalnej nocy w szpitalu, że znał dra Harrigana i że był kuzynem Piotra Melady'ego.

Nastąpiło długie, nudne badanie, dra Kunce'a i pielęgniariek na temat alibi różnych osób na tę noc, w szczególności na godzinę między dwunastą i pierwszą. Słuchałam z przykrem uczuciem — (wogóle całe śledztwo było ogromnie przykre) — gdyż byłam coraz bardziej przekonana, że morderca kryje się wśród niewielu nazwisk na mojej liście. Było to i przerażające i absurdalne, bo nie mogłam pojąć, aby która z tych osób była „dolna do morderstwa. Z dru-

giej strony w hermetycznie zamkniętym szpitalu, w którym uwięzieni w łóżkach pacjenci są pod bezustannym, ścisłym nadzorem obserwujących się nawzajem pielęgniariek, a drobiazgowa rutyna nie pozwala na luźne momenty, trudno jest wędrować swobodnie po korytarzach i rozbijać się windą. Dr. Kunce, rad z reklamy, jaką robiono mimochodem jego zdolnościom administracyjnym, puszył się dyskretnie. Ja upewniałam się w przekonaniu, że czysto fizyczne warunki czasu, przestrzeni i możliwości ograniczały surowo sprawę do mojej krótkiej listy, a to było ciężkie do pomyślenia. Pomimo to żadna z tych osób nie wydawała mi się zdolna do takiej potworności. Ale może morderstwo jest niepojęte dla większości ludzi.

Nie wspominałam jeszcze o drobia-zgowych roztrząsaniach, które miały na celu dowiedzenie, że dr. Harrigan nie popełnił samobójstwa, a został zamordowany. Pozycja lancetu (dr. Kunce zeznał z ociąganiem, że musiano go zabrać z sali operacyjnej), pozycja ciała, kąt nachylenia lancetu w stosunku do serca, mnóstwo bardzo wyraźnych fotografii — wszystko to omówiono w terminach tak dalece fachowo-naukowych, że większość z nas słuchała, nie rozumiejąc. Poświęcono na to dużo czasu, chociaż nikt nie wątpił od początku, że to było morderstwo. Ja nawet się nad tem nie zastanawiałam.

Ina Harrigan zeznawała krótko, przyczem koroner okazał jej wiele współczucia i końskiej delikatności. Nie wiedziała nic. Ani żeby mąż miał morderczego wroga, ani żeby istniała pobudka do mordu. Wstrząs i rozpacz przyprowadziły ją o chorobie. Ostatni raz widziała męża między wpół do dwunastą a w noc siódmego lipca, kiedy wstał do niej na dobranoc. Był wesoły i napewno nie miał przeczucia, tak rychłej śmierci. Fotel na kółkach, nagłiz, pielęgniarzka i obandażowane ramię tworzyły dobór akcesoriów, wywołujących fałszywe wrażenie chorobliwej kruchości. Również fałszywe wrażenie odnieśli z jej zeznań niewtajemniczeni mianowicie, że kochała się z mężem jak para gołąbków. Podziękowano jej w taki sposób, jakby, zeznając, zrobiła władzom łaskę.

Kiedy przyszła kolej na Ladda, wszystkie głowy zwróciły się w jego stronę z żywym zainteresowaniem.

Ten świadek zeznawał ze złością. Przytaczam jego odpowiedź ze względu na to, że nie mogłam się zdecydować co o nim myśleć.

— Wieczorem, siódmego lipca był pan z wizytą w szpitalu Imienia Melady'ego na drugim piętrze?

— Tak.

— Kogo pan odwiedzał?

— Panią Harrigan.

(Ciąg dalszy nastąpi).

By zdobyć miłość



nie należy narówni z innymi środkami kosmetycznymi, zwracać baczną uwagę na wodę kwiatową. Nic tak nie pociąga mężczyzn, jak subtelny zapach, jaki rozciąga wokół siebie kobieta. Tę właśnie odurzającą właściwość posiadają doskonałe, modne wody kwiatowe

Fleurs de Varsovie
Crêpe Satin

wyrobu fabryki „Lotos”, spreparowane specjalnym sposobem z najdroższych olejków kwiatowych, są mimo to dostępne dla wszystkich.

Kup dziś jeszcze oryginalny flakon tej kwiatowej wody, a przekonasz się, że minimalnym kosztem zdobyłaś miłość ukochanego mężczyzny.

Codziennie **VARSOVIE** Codziennie
Dancing Dancing
ul. Gdańska 42. Bydgoszcz ul. Gdańska 42.
Nowootwarty lokal restauracyjny w centrum miasta.
Lokal otwarty do rana.
Pielęgnowane napoje. Kuchnia warszawska.
Ceny bardzo przystępne.
758 GOSPODARZ.

Zakład optyczny

Oskar Meyer

właśc. Jasieńska i Zeller

zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89

Sumienne wykonanie
wszystkich okularów.

Fachowa i rzetelna obsługa. 6647

Numer akt: Km. V. 706/34.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru V. Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Zduny nr. 1, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 marca 1935 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Antoniego Gordon'a z Włelna pow. Bydgoszcz nieruchomości: Trzyczyn, położonej w gminie Trzyczyn pow. Bydgoszcz, przeznaczonej na prowadzenie gospodarstwa rolnego, zapisanej w księdze wieczystej Trzyczyn tom I, IV, i V, wykaz L. 2, 73 i 101, którą przechowuje Sąd Grodzki w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 14.500,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 10.875,—. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 1.450,—.

Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie nr. 2, sala nr. 4.

Bydgoszcz, dnia 26 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) St. Jaroszyński.

Meble

wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych

— poleca —

Bydgoski skład mebli

Gdynia 10 lutego 37, Tel. 2047

6440

Fabryka Mebli

właściciel B. SIUDOWSKI
Bydgoszcz, Jasnna 11, Tel. 14.227

Wypzedaż

inwenturowa

Pulowery dziecięce . . . dawn. 2.— teraz 1.— 21
męskie 3.50 „ 1.50 „
bluski weln. 6.— „ 3.90 „
kombin. ciepłe 1.50 „ 0.75 „
buciki „ 2.50 „ 1.50 „
śniegowce 4.— „ 2.90 „

MERCEDES

3 Kościelna 10. BYDGOSZCZ Mostowa 3.

Stanisław SZELLONG poleca

Pomorski Dom Towarowy

Tczew, ul. Dworcowa nr. 34

NA BIAŁE TYGODNIE

WIELKI WYBÓR PŁÓCIEN I BIELIZNY

MUROWANE: Ceny i jakość towarów bezkonkurencyjne

980



RATUJCIE ZDROWIE!

CHORY ŻOŁĄDEK JEST NIERAZ POWODEM
POWSTAWANIA NAJROZMAITSZYCH CHOROŚ.
ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA

są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, zatrzymujące organizm.

ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA

stosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.

Specjalne
maszyny

Singera mereżkarki, okrętki, plisówki, dziurkarki okazują się nie sprzedaje „Secondhand-machine” Katowice, ulica Gliwicka 24. 1225

Tańce

Lekcje w kółeczkach zbiorowych i pojedynczo udziela
A. Różyńska, Grudziądz,
Plac 23 Stycznia 22, m. 2



Co tu mówić, co tu chwalić
Bergera węgiel trzeba
palić!!!

Składy węgla i opału

B-ci Berger

Gdańsk, Mausegasse 7

Telefony 257 92, 257 90 (212 50)

701

Dom Spedycyjny „RAWA”

wł. Władysław i Teodor SZMAŃDA

Gdynia, ul. Władysława IV, nr. 22 i Starowiejska nr. 21, telef. 14-85.

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 37, tel. 121.

Uskutecznia wszelkie transporty, zwózki, przeprowadzki we własnych wozach meblowych, cienie, inkaso, magazynowanie.

Zbiłorowe wagony Bydgoszcz—Gdynia. 9113

Regularna komunikacja samochodowa GDYNIA-GDANSK

Browar Kuntersztyn S.A.

wszędzie

— poleca —
i uprasza żądać
znajdujące się już w handlu
uszlachetnione

wszędzie

mocniejsze, wytrawniejsze i treściwsze
Bivo jasne eksportowe

937

typu piizneńskiego

udoskonalonej produkcji

nieustępujące jakościowo najlepszym wyrobom tego rodzaju krajowym i zagranicznym.

wszędzie

Do nabycia

wszędzie

Odżywianie niemowląt.

O czym młode matki pamiętać powinny: mleko pasteryzowane zawiera witaminy A i B, pasteryzacja niszczy wszelkie drobnoustroje chorobotwórcze, mleko pasteryzowane nie należy gotować, mleko pasteryzowane butelkowe jest idealnym pokarmem dla niemowląt, dorosłych i chorych specjalnie polecany przez lekarza.

Zamówienie z dostawą w dom przyjmujące:

Mleczarnia Centralna

Spółdz. z n. odp.

Telefon 20-14 — w Toruniu — Telefon 20-14

własne filje: Bydgoska 58, Łazienna 17, wozy

we wszystkich dzielnicach miasta. 899

Meble biurowe

urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu

Gdynia, ul. Lipowa 11

telefon 21 88

BYDGOSKA FABRYKA

MEBLI BIUROWYCH

Dywany

chodniki, ceraty, linoleum, plandeki, pokrycia meblowe w największym wyborze.

Ceny niskie.

Otto Kahrau, Grudziądz,
Sienkiewicza 16. 8358

Zakład
malarski

w Grudziądzu. W wszelkim urządzeniu i rusztowaniu sprzedam w całości lub częściowo z powodu podeszłego wieku. A. Puttins, mistrz malarski ul. Długa 24. 753

„Dwór Artusa”

Z dniem 1 lutego br. koncertuje po raz pierwszy w Toruniu, wszechświatowy, słynny zespół
Henryka Rapackiego
znanego kompozytora, oraz bezkonkurencyjnego wykonawcy przebojów dancinowych. 972

Numer akt: Km. V. 644/34.

986

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru V. Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Zduny nr. 1, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 marca 1935 r. o godz. 12 w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Reinholda Rygola z Bydgoszczy, Petersona nr. 8 nieruchomości: Solec Kujawski położonej w Solcu Kujawskim przy Rynku a składającej się z domu mieszkalnego z podwórkiem, zapisanej w księdze wieczystej Solec Kujawski tom IX wykaz L. 249, którą przechowuje Sąd Grodzki w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 43.120,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 28.746,68.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 4.312,—.

Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie nr. 2, sala nr. 4.

Zl. 23-8-K.

Bydgoszcz, dnia 22 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) St. Jaroszyński.

Ceraty

Obrusy z metra i meblowe

Chodniki

Linoleum ceratowe, kokosowe i materiatowe

Dywany dywaniki

Linoleum, ceratowe, bouclé pluszowe i imit. perskich

— poleca w wielkim wyborze — po najniższych cenach

Zb. Waligórski

Bydgoszcz

ul. Gdańska 12.

56,4

melch iosów wygrało w 31 loterii

Największe szanse wygrania miliona to

LOS od Konstantego Rzanego

Kolektura - Skład cygar

Bydgoszcz, Gdańska 25. Tel. 332

Chcesz zobaczyć Twoje przyszłe pieniądze — zobacz moją wystawę. 934

Zapraszamy

dla Twojej korzyści!

Jedyna okazja tylko w

BIAŁYCH TYGODNIACHfirmy „**ERGE**” Grudziądz, Długa Nr. 2, mł. **G. Rojzmann**
Były współwłaściciel firmy **LEOPOLD CONRAD NAST.**

938

Szanownym Obywatelom miasta Tczewa i okolicy podaję niniejszem do łaskawej wiadomości

że z dniem 15 stycznia b. r. otworzyłem
w domu p. Fedorczyka, Plac Br. Pierackiego 15
(dawniej skład czekolady Lukullus)**SKŁAD KOLONJALNO-DELIKATESOWY**Staraniem mojem jest Szan. Odbiorców jaknajuprzejmiej obsłużyć,
dobrym towarem, oraz sumienną i fachową obsługą.
O łaskawe poparcie mojego przedsiębiorstwa uprzejmie proszę i pozo-
staję do usług zawsze chętny

982

Jan Orlikowski**Ogłoszenie przetargu nr. 2**Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII. w Toruniu
ogłasza przetargi nieograniczone na następujące roboty:

1. Remont magazynu zboża w Bydgoszczy, dn. 19 lutego 35 r. o godz. 12-tej;
2. Remont dachów papowych w Toruniu, dnia 19 lutego 1935 r. o godz. 13-tej;
3. Remont stajen w Bydgoszczy, dnia 21 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
4. Budowa komory gazowej w Bydgoszczy, dnia 21 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
5. Remont dachów dachówkowych w Chełmnie, dnia 21 lutego 1935 r. o godz. 13-tej;
6. Założenie instalacji elektrycznej w bloku koszarowym o kubaturze 12300 m³ w Chojnicach, dnia 22 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
7. Dokończenie budowy kuchni parowej w Grudziądzu, dnia 22 lutego 1935 r. o godz. 13-tej;
8. Założenie instalacji elektr. w bloku koszarowym o kubaturze 17300 m³ w Bydgoszczy, dnia 23 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
9. Założenie instalacji wodoc. i kanalizacji w bloku koszarowym o kubaturze 12300 m³ w Chojnicach, dnia 25 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
10. Budowa studni wierconej w Toruniu, dnia 25 lutego 1935 r. o godz. 13-tej;
11. Remont 2-ch. studzien artezyjskich w Grupie, dn. 26 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
12. Dokończenie bloku koszarowego, wykonanego w stanie surowym o kubaturze 12300 m³ w Chojnicach, dnia 26 lutego 1935 r. o godz. 13-tej;
13. Remont ambulatorium weterynaryjnego w Chełmnie, dn. 27 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
14. Wymiana konowiazów na bruku 3360 m² w Toruniu, dn. 28 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
15. Dobudowa ambulatorium weterynaryjnego w Bydgoszczy, dn. 28 lutego 1935 r. o godz. 13-tej;
16. Zabezpieczenie zamku od zniszczenia w Gniewie, dnia 1 marca 1935 r. o godz. 12-tej;
17. Budowa ustępów i umywalk w Bydgoszczy (roboty budowlane i instalacyjne), dnia 1 marca 1935 r. o godz. 13-tej;
18. Remont 6-ciu popekanych budynków w Grudziądzu, dnia 2 marca 1935 r. o godz. 12-tej;
19. Dokończenie budowy garażu w Toruniu, dnia 4 marca 1935 r. o godz. 12-tej;

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w wyżej po-
danych terminach w Okręgowym Urzędzie Budow-
nictwa Nr. VIII. w Toruniu, Plac Św. Jana 3.Do oferty należy dołączyć:
1. Kosztorysy ofertowe z cenami jednostkowymi i
sumami ostatecznymi, wypisanymi cyfrowo i
słownie,2. poświadczenie Kasy Skarbowej na złożone wa-
dum w wysokości 3% sumy oferowanej.Ogólne i szczegółowe warunki budowy, ślepe
kosztorysy, przepisy o ofertach i instrukcje dla
oferentów są do nabycia, rysunki zaś do obejrze-
nia w Okręgowym Urzędzie Budownictwa Nr. VIII.
w godz. 12 do 13-tej.W razie powierzenia robót winna firma przed
zapisaniem umowy przedstawić pisemny dowód, że
firma dokonała subskrypcji obligacji 6% Pożyczki
Narodowej, oraz że wpłaciła ostatnią ratę tej Po-
życzki.Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu,
dowolnego wyboru oferenta oraz zlecenia robót w
dowolnym zakresie.**OKRĘGOWY URZĄD BUDOWNICTWA Nr. VIII.**
Nr. 854-56-Nw/Bud. 35.

Zl. 56-9.

966

Zmiana adresu przedsiębiorstwa!!Szan. swoją Klientelę uprzejmie za wia-
damiam, iż po znacznym powiększeniu
mojego przedsiębiorstwa przeniosłem ta-
kowe całkowicie do nowych własnych
zabudowań**przy ul. Nakielskiej 89****WILLY JAHR, Bydgoszcz**

932

Hurtownia rowerów, maszyn do szycia
i części składowych obecnie Nakielska 89

Telefon 1525 — — Przystanek tramwajowy.

MEBLE,tylko dla znawców
pierwszorzędnie wyko-
nane we własnych war-
sztatach poleca firma**St. Adamowicz**
w Grudziądzu,ul. Toruńska 12
telefon 1932
Dostawa wolna do
każdej miejscowości**MASZYNY**
do pisaniamałe i duże, nowe i uży-
wane najkorzystniej
z gwarancją dostarcza
SKÓRAIS-KA
Poznań 7956
Aleje Marcinkowski 23.**Okazyjnie**sprzedam w dobrym stanie
2 maszyny do pisania i
krótkim i długim wałkiem
z do liczenia Daltona z
Brönsviga i 1 maszynę do
szycia. Zgłoszenia „Gazeta
Morska” Gdynia. 677

Z dniem 1-go lutego rozpoczynamy

TANIA SPRZEDAŻ POSEZONOWA**KONFEKCI DAMSKIEJ, MĘSKIEJ I UCZNIOWSKIEJ**
po cenach dotąd niebywale niskich

929

EŁ-DE-KA**Bydgoszcz, Skład Fabryczny Stary Rynek nr. 23.****ZDROWIE - TO SKARB**
ZIOŁA DRA BREYERA

które stosuje się w nast. chorobach:	Cena
Nr. 1. — w katarach płuc, kaszlach, astmie	3.50
Nr. 2. — w złej przemianie materii, reumatyzmie artre- tyzmie, chorobach skórnych, nieczystości cery	3.50
Nr. 3. — w chorobach żołądkowo-kiszczkowych, zwi- taczce	3.00
Nr. 4. — w chorobach nerwowych i przy ogólnym osłabieniu. Mogą zastąpić nerwowo chorym herbatę chińską	4.00
Nr. 6. — w blednicy i niedokrwistości	5.50
Nr. 7. — w chorobach nerkowych i pęcherzowych	4.00
Nr. 9. — przeczyszczające	1.50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni.
„POLHERBA” Kraków-Podgórze. - Skrytka Nr. 48/XX.**CHORZY NA PŁUCA****KAŻDY**, kto cierpi na **KASZEL, BRONCHIT, CHRYPKĘ ZAFLEGMNIENIE PŁUC**
oraz **KOKLUSZ**, powinien natychmiast zabrać się do leczenia.
DOBRYM ŚRODKIEM NA CHOROBY PŁUC OKAZAŁ SIĘ PREPARAT FAGOSOL.
Przy użyciu **FAGOSOLU** zmniejsza się kaszel. **FAGOSOL** dostać można we
wszystkich aptekach. Skł. gł. Apteka H. ROSENSTADTA, Warszawa, Plac
Grzybowski 10. 9033**Pierwsza siła kupiecka**organizator, bilansista, kalkulacje, język polski i nie-
miecki na kierowniczym stanowisku w większym
przedsiębiorstwie szuka większe pole działania.
Oferty do Administracji „Dnia Pomorskiego” Toruń
pod nr. 940.**Kocioł parowy**4,11 m³ 6 Atm. Maszyny
pralniczne prasownicze.
Sprzedam Oferty „Awu”
Par Poznań Al. Marcinkow-
skiego 11. 873**Tylko do dnia 10 lutego****SUBSKRYPCJA****NA TANIE ZBIOROWE WYDANIE****Pism Bol. Prusa****W 26 TOMACH (CA 7000 str.)**Po zamknięciu subskrypcji cena będzie znacznie podwyższona; w rozsprzedaży
pojedynczej będą tylko niektóre tomy.Wydawnictwo pod znakiem **POLSKIEJ AKADEMII LITERATURY.**

Redaktorzy: Prof. Dr. I. Chrzanowski i Prof. Dr. Z. Szwejkowski.

Wydawcy: **GEBETHNER I WOLFF.**

26 tomów (ok. 7.000 str.), co miesiąc 1—2 tomy (4 tomy kwartalnie).

Pierwszorzędna szata zewnętrzna. — Już wyszedł tom I „TO I OWO” i tom X „PLACÓWKA”.

CENA: A. broszurowane: 88 zł.+10 zł. na przesyłkę, płatne: 1-sza i 2-ga rata po 10 zł., dalsze
13 rat miesięcznie po 6 zł.B. Oprawne (płótno): 115 zł.+10 zł. na przesyłkę, płatne: 1-sza i 2-ga rata po 10 zł.,
dalsze 14 rat miesięcznie po 7.50 zł.

Przy odbiorze w księgarni (tylko w Warszawie) odpada koszt przesyłki.

PRZY WPŁACENIU CAŁEJ KWOTY ZGÓRY 10 zł. OPUSTU.Raty winny być uiszczone do 5-go każdego miesiąca; opóźnienie powoduje wstrzymanie wysyłki
odpowiedniego tomu.**Do Wydawnictwa GEBETHNER I WOLFF, Warszawa, Zgoda 12**Zgłaszam subskrypcję na 26 t. **PISM BOLESŁAWA PRUSA** w broszurze . . . w oprawie . . .
z przesyłką . . . z odbiorem w księgarni. Równocześnie wpłaciłem na P. K. O. konto
Gebethner i Wolff. Nr. 16.655 całą należność zł. . . zgóry . . . 1-szą ratę w kwocie
zł. 10.—, resztę zobowiązuje się wpłacić w 14 — 15 ratach.

Nazwisko i imię:

Adres (poczta, miejscowość, ulica, numer domu):

Wypełnić dokładnie i czytelnie,
niepotrzebne skreślić.

761

Podpis

Antoni Prell**lekarz dentysta**

dawniejszy asystent śp. dra Giżyckiego. 928

Km. 785/33.

918

OBWIESZCZENIE.Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru
I-go, urzędujący przy ul. Kościuszki pod nr. 9, na
zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 5
marca 1935 r. od godziny 13-tej w sali posiedzeń
nr. 43 Sądu Grodzkiego w Toruniu odbędzie się 2
sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości po-
łożonej w Toruniu przy ul. Mickiewicza 74, która
stanowi własność Adolfa Hugona Dycka zam. w
Berlinie — Charlottenburg.Cała nieruchomość składa się z domu frontowe-
go i 2 domów oficynowych o obszarze 10 arów 30
mtr. kw. Nieruchomość ta zapisana jest w księ-
dze hipotecznej Toruń Bydgoskie Przedmieście
karta 46.Powyższa nieruchomość została oszacowana na
sumę zł. 74.399.—. Sprzedaż zaś rozpocznie się od
ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 49.599.33.Licytant przystępujący do przetargu powinien
złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 7.439.80
albo w takich papierach wartościowych bądź ksią-
żeczkach wkładowych, instytucji, w których wol-
no umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery
wartościowe przyjęte będą w wartości ¼ części ce-
ny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane usta-
wowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym pu-
blicznym obwieszczeniem nie będą podane do wia-
domości warunki odmienne; że prawa osób trze-
cich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądze-
nia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, je-
żeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie zło-
żą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nie-
ruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyska-
ły postanowienie właściwego Sądu, nakazujące za-
wieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch ty-
godni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość
w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś
postępowania egzekucyjnego można przeglądać w
Sądzie.

Toruń, dnia 30 stycznia 1935 r.

(—) Kozak, Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I

BIAŁY TYDZIEŃ

Nowozałożony Dział Bławatów

Plótna i inletry renomowanych fabryk:

Żyrardów, Widzewska Manufaktur, Scheibler i Grohman, Bracia Czeczowiczka, Krusche i Ender i t. p.

Plótno koszulowe 70 cm.	0.74	0.53
Plótno koszulowe 80 cm.	0.88	0.67
Madapolam 90 cm.	1.10	0.96
Plótna pościelowe 140 cm.	1.95	1.55
Surówka 70 cm.	0.64	0.59
Surówka 140 cm.	1.32	1.08
Ręczniki kuchenne	0.86	0.64
Serwetki	0.52	0.25
Obrusy 140x150	3.35	
Obrusy 140x180	4.00	
Ręczniki froterowe z kolorowym brzegiem	0.58	
Ręczniki froterowe z brzegiem żakardowym	1.20	0.88
Ręczniki froterowe, specjalnie ciężki gatunek	2.35	1.88
Ręczniki froterowe kolorowe	1.80	
Ścieraczki froterowe	0.28	0.14

Koszule damskie dzienne białe	1.55	1.08	0.98
Koszule damskie dzienne kolorowe	2.95	1.75	0.98
Koszule damskie nocne białe	3.50	2.90	
Koszule damskie nocne kolorowe krótkie rękawy	4.95	3.75	
Koszule damskie nocne kolorowe długie rękawy	5.95	4.35	
Reformy jedwabne	1.95		
Reformy jedwabne elastyczne	2.50		
Hałeczki damskie jedwabne	3.90	3.25	
Koszule nocne jedwabne	6.95		
Koszulki damskie jedwabne	2.95	2.50	
Paski damskie z podwiązkami	1.25		
Gorsety z gumowymi wstawieniami	3.75		
Gorsety z gumowymi wstawieniami specjalnie długi fason	6.75		

Chusteczki damskie białe z mereżką	0.30	0.25	0.16
Chusteczki damskie kolorowe z mereżką	0.15		
Chusteczki damskie białe z efektywnym brzegiem kolorowym	0.45	0.25	
Chusteczki męskie kolorowe	0.25		
Chusteczki męskie białe z trwałym brzegiem kolorowym	0.38	0.20	0.14
Chusteczki dziecięce	0.14	0.07	
Majteczki damskie mako białe i kolorowe elastyczne	1.75	0.95	
Koszulki damskie bawełniane elastyczne	0.95		
Koszulki damskie elastyczne mako	1.35		
Reformy damskie wełniane	4.75	3.50	
Hałki damskie wełniane z małymi błędami	8.80		

Pończochy damskie mako	1.95	0.95	
Pończochy damskie egipskie mako trwały gatunek	1.65		
Pończochy jedwabne matowe z małymi błędami	1.70		
Skarpety męskie mako mocny gatunek	0.85		
Kośnierzyki męskie poczwórne modny fason	0.68		
Partja koszul męskich popielinowych	5.75		
Koszule męskie nocne	4.50		
Koszule męskie frakowe	5.95		
Krawaty modne desenie serja I	0.65		
serja II	0.80		
serja III	1.25		
Koronki klockowe i wstawki za metr:	0.14	0.11	0.09
Walansjenki za mtr.:	0.37	0.32	0.24
Serwetki klockowe	0.30	0.39	0.45

H. PŁACHTA, GRUDZIĄDZ UL. STARA 17/19

Numer akt: Km. V. 2141/34.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru V. Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Zduny nr. 1, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 marca 1935 r. o godz. 18 w Bydgoszczy odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Eryka (Eryka) Rentz'a w Charlottenburg nieruchomości: Solec Kujawski, położonej w Solcu Kujawskim przy ul. Marszałka Piłsudskiego nr. 12, a składającej się z domu mieszkalnego z podwórkiem i chlewem z pralnią, zapisanej w księdze wieczystej Solec Kujawski karta 101, 549 i 513, które przechowuje Sąd Grodzki w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.800,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 11.850,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.580,—.

Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie nr. 2, sala nr. 4. Zł. 24-8-K.

Bydgoszcz, dnia 22 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) St. Jaroszyński.

Numer akt: Km. V. 2003/34.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru V. Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Zduny nr. 1, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 marca 1935 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Konstantego Kryger'a z Fordonu nieruchomości: Fordon, położonej w Fordonie przy Rynku, przeznaczonej na prowadzenie gospodarstwa rolnego i gościnca, zapisanej w księdze wieczystej Fordon tom VI, wykaz L. 134, którą przechowuje Sąd Grodzki w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 76.715,56, cena zaś wywołania wynosi zł. 57.536,67.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 7.671,56.

Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie nr. 2, sala nr. 4. Zł. 25-8-K.

Bydgoszcz, dnia 22 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) St. Jaroszyński.



Ufa-Palast

GDĄŃSK, Elisabethkirchengasse 2
963 tel. 24600

Bezdomny Pan

Przygoda nocna we Wiedniu

według sztuki teatralnej z Pawłem Hörbiger, Hildą v. Stolz, Hermanem Thimig, Hanną Waag, Leonem Slezak, Adelą Sandroff, Lizzą Holzschuh, Karin Evans.

Muzyka: Robert Stolz

Reżyser: W. E. Emo

Najnowszy dwukolorowy przegląd tygodniowy Ufa, oraz dodatkowy program dźwiękowy

Początek w dni powszednie: o godz. 4, 6.15, i 8.30 — w niedzielę i święta: 8.5, 7 i 9

W dniu 1. lutego 1935 r.

otwieram w parku miejskim w Grudziądzu

„Leśniczówkę”

w sobotę i niedzielę dancingi.

Proszę o łaskawe poparcie Szanowne Obywatelstwo miasta Grudziądza.

Ceny umiarkowane: Ceny umiarkowane

Kazimierz Woźniak

930 w Grudziądzu.

Unieważniam

legitymację osobistą nr. 140
wystawioną przez C. W. T.
Łotn. na nazwisko Kapa-
niaka Jana. 930

Kto buduje?

w bież. roku temu poleca
drzewo budowlane kompl.
stodły, chlewy itd.

JAŚTAK

Tartak i budownictwo
Ciekyn, pow. Tuchola
(Pom) 909

Przedstawiciele

ruchliwego i zdolnego
technika poszukuje po-
ważna Fabr. Maszyn i kon-
strukcyj. Ziel. Odlewnia Żel.
na G. Śląsku. Oferty pod
„WK 311” do Tow. Re-
klamy Międzynarodowej.
Katowice, Rynek 11. (906)

Motocykl,

przyczepkę sprzedam
w pierwszorzędym stanie
Toruń, Grunwaldzka 93 m. 4.

GDYNIA

Komplet

instrumentów dętych cze-
skiej fabryki okazjnie tanio
do sprzedania. Oferty do
Administracji „Dnia Gru-
dzkiego” pod nr. 847.

Bufetowy

z kaucją 500 zł. potrzebny
od zaraz. Zgłoszenia „Ga-
zeta Morska” Gdynia pod
nr. 2152. 902

Materiały

na ubrania, kostjmy, plasz-
cze poleca

Skład Fabryczny

Fabryki
Jan Macha w Bielsku
H. Landsberg w Tomaszewie.

Wielki wybór dodatków
krawieckich.

Gdynia, Starowiejska 16.
tel. 20-58. 329

TCZEW

Mieszkanie

5-pokojowe z łazienką w
rynku, w którym mieści się
od 15 lat kancelaria adwo-
kacka, wolne — 1 marca.
Polewicz, Tczew. 981

Dobre

smaczne obiady po
70 gr. Tczew, Zamkowa 16.
I. Lewa 979

Czy Paniezwiedziły już Białe Tygodnie

w firmie

K. JAROCIŃSKI

TELEFON NR. 1674 — TORUŃ — RYNEK STAROM. 31

Dla Hotelu i Restauracji nieby-
wała okazja taniego zakupu!!!

877

Do 10
lutego 1935

BIAŁY TYDZIEŃ

w składach bławatów F. A. MATZ Bydgoszcz, Śniadeckich 49 — Stary Rynek 19

jest i tym razem wielką okazją

961

TANIEGO ZAKUPU PŁÓCIEN, RĘCZNIKÓW, STOŁOWIZNY, BIELIZNY itd.

— Olbrzymi wybór - ceny najniższe. — Specjalny dział firan bogato zaopatrzony —

UWAGA!

Już rozpoczęły się znane

UWAGA!

BIĄŁE TYGODNIE

f-y M. S. LEISER

Toruń, St. Rynek 36/37

841

Większe partje Płócien - Inletów - Bielizny
Obrusów - Firan - Wyprawy ślubne etc.

sprzedamy po rewelacyjnie niskich cenach. — Ceny wszystkich innych towarów znacznie obniżone.
WYJĄTKOWO KORZYSTNA OKAZJA TANIEGO ZAKUPU.

Prosimy zwrócić uwagę na naszą Wystawę

Prosimy zwrócić uwagę na naszą Wystawę

Biały Tydzień

Ogromne zainteresowanie ostatnich dni przy **BIAŁYCH TOWARACH** **zmusiło nas** do zakupu nowych transportów płócien dla tych wszystkich, którzy zakupy płócien odkładali do **1-go LUTEGO**.

933

Nowe transporty umożliwią wszystkim zakup najpiękniejszych wypraw po cenach zdumiewająco niskich!



DOM TOWAROWY

Bracia Mateccy

BYDGOSZCZ
STARY RYNEK 17

Nasze ogólnie oczekiwane

Białe Tygodnie

rozpoczęliśmy i przodujemy znowu bezkonkurencyjnymi cenami oraz olbrzymimi wyborami. Zapraszamy do korzystania z tej nadzwyczajnej okazji **taniego zakupu**.

W. Kotliński

Toruń, ulica Szeroka 23
Specjalny magazyn białawców.

964

Prima

Obiady

3 dania 0,80

„Hungaria”
Toruń, Prosta 19 696

Wieczorek

familiiny z koncertem i tańcami urządza w niedzielę dnia 3 II, Piwiarnia Autenrieba, Toruń, Prosta 20 Niskie ceny kolacyjne. (970)

Słomy

żytniej, dwuletniej na ściółkę po 1 złoty za centnar sprzedam każdą ilość. Schultz, Toruń, Szosa Bydgoska 11a. obok Zieleńca. 973

Restauracja :: Dancing :: Varieté

„COLOMBINA” GDYNIA

Telefon 1471 Jana z Kolna 5 — Plac Kaszubski Telefon 1471
Od 1 lutego 1935 r.

Największa atrakcja Europy!
B-cia NEUMANN, Sensacja 1935 r.

Atrakcyjny duet czołowy Morskiego Oka i Bandy Warszawskiej.
Heindrich i Prokopiakówna

Ila Téhr
Znakomita Węgierka
Dobrowa orkiestra **Pindress - Band**

W niedzielę i święta podwieczorki taneczne od 17 — 19.30 z pełnym programem artystycznym. 959

Znakomite

APA

APA leguminy i budyń zachwycają każdego

stynne z dobroci

Każda pani domu żąda
leguminy i budyń 9037 tylko APY

TORUŃ

Polecam

zegary zegarki platery obrączki ślubne ceny wyjątkowo niskie. Udzielam kredytu na asygnyaty spółdzielni kredyt Kazimierz Bibik Toruń Stary Rynek 39. (969)

Zł. 300

za dobrem oprocentowaniem na krótki termin poszukuje daję zastaw wartościowy. Oferty do Dnia Pomorskiego Toruń pod 300. 971

Marmeladę

owocową 50 gr. powidła śliwkową 80 gr. na 1/2 kg poleca Jan Gerszewski Toruń, Prosta 10. 968.

Baterje

anodowe 100 wolt 10.— zł. 120 wolt 12.50 zł. poleca Elektra Toruń, Chelmska 4.

Radjo

aparaty najnowszej konstrukcji na dogodnych warunkach, oraz części składowe poleca Elektra Toruń, Chelmska 4.

Sery

pełnotłuste, szwajcarski 2.— tyłżycy 1.20 i 1.40 limburški 1.00 za 1/2 kg poleca Gerszewski Toruń Prosta 10. 968

Gramofony

wielki wybór dogodne warunki, płyty gramofonowe poleca, stare płyty zamienia Elektra Toruń, Chelmska 4.

Udzielam

tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego, angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń, Sukienicza 4. 6338

Po korzystnym zakupie na **TARGACH LONDYNU i ROSJI** skład nasz jest zaopatrzony w wielki wybór

LISOW

srebrnych — niebieskich — Krzyżaków i Kamczatka po bardzo niskich cenach. Modelowe rzeczy

! **Wiosenny sezon!**

już na składzie sprzedajemy po niebywale niskich cenach sezonowych

Futra Błamy

RAPAPORT Bydgoszcz — Dworcowa 33 — Tel. 21-13 931

Smalec

kokosowy 50 gr. wieprzowy 70 gr. za 1/2 kg poleca Jan Gerszewski Toruń, Prosta 10 968

BYDGOSZCZ

Deski

sosnowe obrzynane suche, 15 m/m wagonowo 35.— zł kubik loco stacji odbiorczej WALLER Bydgoszcz, Welniany Rynek 11 958

Dom

w centrum Bydgoszczy, z obszernymi sładami, do brze się rentujący sprzedam, lub zamienie na majątek ziemski. Bydgoszcz, Gdańska 60, właścicielka.

GRUDZIĄDZ

Największy wybór

Najniższe ceny
Zyrandole
Lampki nocne
Lampki biurkowe
Żelazka do prasowania
Czajniki elektryczne
Zakłady Elektrotechniczne
F. MACIEJEWSKI
Grudziądz, ul. Mickiewicza 12 telefon 18.16. 895a

Kilimy

chodniki, linoleum, ceraty, nakrycia wszelkich rozmiarów i koloru poleca **Otto KAHRAU** Grudziądz, Sienkiewicza 16. Telefon 16.92. 950

Używane!

Futra, ubrania, kilimy, elektryki, rowery, maszyny do szycia, meble, obrazy, zegary, zegarki, biżuterię, patefony, hawajską gitarę, instrumenta muzyczne, teodolit uniwersalny, opalograf windy 15-tonowe, sortownicze do kasy, samochód luksusowy, oraz dużo innych rzeczy sprzedaje za bezcen „OKAZJOPOL” Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28. (podwórce). 722

Smalec

czysto wieprzowy w każdej ilościach po 90 gr. za kilogram poleca Kazimierz Regulski. Hurtowa Sprzedaż Trzody, Warszawa, Koszykowa 32. 558

UWAGA!

UWAGA!

OBUWIE

dobrze i tanie wyrobu krajowego poleca firma 8114

A. KIELCZYGŁOWSKI
UWAGA! Gdańsk, III. Damm 17 UWAGA!

Kursy taniego, szybkiego i racjonalnego gotowania i pieczenia

w Szkole Gospodarczej w Grudziądzu, ul. Trynkowa 19. Zapisy w godz. od 10—13-tej i 18—19-tej. Kurs wieczorowy 6 tyg. opłata 17.— zł. Początek kursu 11 lutego br. (943)

MEBLE

sypialki, jadalni, gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w Fabryce

W. BŁASZCZYK

Bydgoszcz, Marsz. Focha 16
Tel. 303 34



Prawdziwa wielka dama, idąc na ślizgawkę, zabiera z sobą lokaja... od przypaaku.

Białe Tygodnie połączone ze Sprzedażą Poinwentarzową

od poniedziałku dn. 4 do 18. lutego r. b. włącznie

W NAJWIĘKSZYM DOMU TOWAROWYM POMORZA **W. KORZENIEWSKI** TOW. AKC. GRUDZIĄDZ, RYNEK 22/24 - TEL. 1898

Blizsze szczegóły i cennik w ulotkach doręczonych do mieszkań przez Urzędy Pocztowe!

Tegoroczne nasze „Białe Tygodnie” przynoszą we wszystkich działach najniższe ceny bezkonkurencyjne, dla których opłaca się przyjazd z dalszych stron

NASZE TRADYCYJNE BIAŁE DNI

od 4-go do 16-go lutego 1935 roku

Bawełna i stołowa

Surówka szerok. pojed. 0.55 0.48	0.36
podw. 1.10	0.95
Plótno białe 70 cm. 0.48	0.45
80 cm.	0.50
pościel. 1.40 cm. 1.15	1.05
pościel. 1.40 cm. 1.15	1.45
Madapolam białe 80 cm. 0.95 0.90	0.85
na podpinkę 200 cm.	2.60
Damasz pościel. 1. a. gat. 80 cm. 1.80	1.65
pościel. 1. a. gat. 140 cm.	3.10
Obrusowe białe 140 cm.	1.95
Nasuk białe 80 cm.	1.20
90 cm.	1.35
Batyst białe 80 cm.	1.20
kol. trwałe kolory 80 cm.	1.25
Opal białe 100 cm.	1.75
115 cm. szwajcarski	3.10
Madapolam kolor 1. a. gatunek	0.95
Wool frankowy 110 cm.	1.10
140 cm.	3.00
Zefir na koszule wierzchnie	0.95
Ręcznik kuchenny	0.22
Ręcznik kuch. czysto lniany szary	1.00
biały kostka 0.70	0.55
adamaszkowy	0.85
Ścierki lniane do szkła 50x50	0.75
59x59	0.95
Ręczniki czysto lniane 40/110	2.70
56/110 z mierz.	2.65
frotte 0.95 0.70	0.40
Prześcier. frotte 100/100 1. a. gatunek	2.95
Maglowniki 90/200	3.30
Obrusy Indanthren 120/120	3.60
140/140	5.90

Stołowa

Serwetki z frezami	0.25
z mierzka 35/35	0.65
stołowe 50/50	0.45
Obrusy białe 91/91	2.35
140/140	2.90
140/140 z mierzka	6.25
160/200 1. a. gatunek	8.50
160/200 1. a. gatunek	3.65
Garnitur kolor. 6 osobowy	14.50

Garnitury

czystolniane kolorowe

cenę niższą do połowy

Wszystkie szwajcarskie firanki białe i kremowe we wszystkich szerokościach po cenach znacznie niższych. Plótna czysto lniane i półlniane białe, półbielone i szare we wszystkich szerokościach na robótki ręczne. Wszelkie artykuły znanych fabryk: Scheibler i Grohman, Widzewska Manufaktura Żyrardów, Bracia Czechowiczka w wielkim wyborze. Inlety w gwarantowanych i wypróbowanych gatunkach, po cenach niższych. Pierze i Puch!

Jedwabie

Toile de sole na sukienki i bieliznę	2.95
Crepe Marocaine na suknie balowe	
komplet kolorów	3.30
Crepe Marocaine Satin	3.95
Crepe Marocaine Satin „Traveur”	
na eleg. suk. balowe	5.40
Czysto jedw. Crepe Georgette peł. szer.	4.60
Czysto jedw. Crepe Meteor peł. szer.	4.80
Crepe Satin na modne suknie balowe	5.25

Bielizna damska

Koszule damskie płóc. z koronką	0.87
z motyw. i kor.	1.45
bogato przybr. haftem	1.95
kolor. madapol. haft toledo	2.10
bogato haft. toledo	2.50
nocne z koronk. i motyw.	2.35
przybrauc ładn. haftem	3.50
kolor madapol. haft toledo	3.90
Fartuchy białe do obsługi	1.45
Chusteczki dzieci. białe i kolor.	0.08
z kolor. brzegiem	0.15
białe damskie z mierzka	0.17
damskie z mierzka kolor.	0.20
męskie białe i z brzeg. kolor.	0.28

Robótki i koronki

Serwetki rysowane	15/15	szt.	0.06
20/20			0.08
30/30			0.20
40/40			0.30
50/50			0.54
60/60			0.78
70/70			1.05
80/80			1.35
90/90			1.60
Obrusy rysowane na surówce	140/140		4.35
140/160			5.35
linoniec	140/140		5.35
140/160			6.65
140/200			8.65
Rysowane poduszki białe			0.65
Hafty		metr od	0.16
Wstawki klockowe			0.03
Koronki			0.05

Wstawki walansianowe	0.03
Koronki	0.10
Motywy do bielizny	szt. 0.03

Galanteria męska

Koszule męskie białe	3.25
zefirowe	5.40
nocne	2.95
Szale białe jedwabne	1.30
Kołnierze męskie wykładane	0.50

Sirany

Firanki etaminowe	metr 0.35
niciane	0.65
spodniowe komplet	szt. 7.85
odpasowane z ręczną mierzka	9.85
Story z metra, długości 2.50	metr 4.95
siatkowe ręczny filet, dług. 2.50	metr 15.00
Kapy pikowe na łóżka	3.95
Podpinkę z mierzka	5.85

Konfekcja zawodowa

Płaszcz damskie białe	5.75
Fartuchy	4.95
Płaszcz męskie fryzjerskie	5.10
z koln. kolor.	6.25
lekarskie 1. a. gatunek	8.30
Bluzy cukiernicze	4.95
rzeźnicze	4.95
kolor.	5.25
dla stołowych	4.75
Płaszcz malarskie	5.65
Spodnie	4.20
Fartuchy kucharskie	2.25
rzeźnicze	2.45
Czapki kucharskie	0.65

Oferujemy kilka tysięcy metrów materjałów wełnianych damskich i męskich

poniżej cen fabrycznych!

Polecamy łask. uwadze P. T. Odbiorcom nasze okna wystawowe i dekoracje wnętrza.

Be De Te
BYDGOSKI DOM TOWAROWY
Gdańska 10-12

TORUŃ

Gruźlica

leczy się sposobem profesora Jousseta (Paryż) w Nowym Szpitalu Działalnym. Toruń Mokre. 8347

Noworodki

zadajcie trunku przeciwgruźliczego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przeciwwgruźlicze Toruń, dostarcza za zwrotem kosztów przesyłki, niezamierzonym bezpłatnie. Wydają lekarze i as. kuszarki. 8347

Biurowe

Wywiadownicze Adamskiego, Toruń, Sukienicza 4. załatwia wszelkie sprawy, także rodzinne. Dyskretna obserwacja, zbieranie materiału. 7596

Pianina

T. Bettinga sprzedaje na nader dogodnych warunkach. Dla pp. wojskowych i urzędników szczególne ustępstwa. Turostowska, Toruń, św. Ducha 14. 155

Uwaga

Okazyjnie kupisz meble jak łóżka, szafy, stoły, i t. d. oraz całe komplety jak pokoje stołowe, sypialnie, salony, gabinety, dywany tylko Dom Komisowy Toruń, Łazienna 9. 8583

MEBLE

wszelkiego rodzaju w solidnym wykonaniu kupisz

najkorzystniej w Fabrycznym Składzie Mebli

Wincenty Gralewski

Toruń, ul. Prosta 21

Obsługa rzetelna. 120

Pierwszorzędny GABINET

KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA”

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki. Racjonalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalanie urody. Usuwanie zmarszczek, węgry, pryszczki, brodawek, kurczaków, zębego owłosienia, piegów, rozstępów, rzyżów, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Radykalne usuwanie łupieżu. Przyciemnianie brwi i rzęs. Sprzedaż kremów, mleczek i t.p. Porady bezpłatnie. 1814

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3.

Kuchnia

i sypialnia nasprzedaż Stolarnia Toruń, Mickiewicza 12 z 879

Restauracja

z całkowitem urzędzeniem w wielkim wyborze oraz wspaniałym damskim i dziecięcym po cenach fabrycznych. Toruń, Łazienna 32. 821

Meble

wielki wybór niskie ceny solidne wykonanie

8542

BRACIA TEWS

Toruń, ulica Mostowa 30

Urzędnicy

i wojskowi korzystają na prawie z taniej szybkiej i fachowej obsługi tylko w zakładzie fryzjerskim 863

A. WIELK, Toruń, Żeglarska

naprzeciw Kopernika

Lokalu

taniego pustego, posyduje do zebrań towarzyskich Stow. Polsko-Francuskie. Oferty do Dnia Pom. Toruń pod nr. 920.

Szkoła tańców

Janiny Werny. Wyucza szybko tańczyć. Ostatnie nowości na sezon karnawału. Kurs rozpoczynam 6 lutego. Toruń, Stary Rynek 16. 921

Obuwie

w wielkim wyborze oraz wspaniałym damskim i dziecięcym po cenach fabrycznych. Toruń, Łazienna 32. 821

Sen

każdego Piwoza Bomba dobrego

„OKOCIMA” w „HUNGARIJ” Toruń, Prosta 19. 697

POŁDARMO!

Robiąc miejsce, sprzedaje kilka sypialni niżej ceny dostawy. Skład mebli, Toruń, Prosta 5. Skorzystajcie z okazji. 547

Drzewo

stolarskie i budowlane jak podłogi, kantówki, szalówki i dykty poleca tanio: Skład drzewa A. Pielawicz Toruń, Czerwona Droga 23 plac p. spedytora Sadeckiego telefon 1518. 207

Jedno jest pewne

nie wygra, kto nie ma losu! Bogactwo można zdobyć kupując los 32 Loterii Państwowej w znanej ze szczęścia kolekturze T. Sobczak. Toruń, Szeroka 33. 842

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH

uskutecznia szybko i tanio Firma „PEDAB” w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 /6041

Już 100 lat tego nie było!

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

Narciarze

Ubrania narciarskie, damskie i męskie Koszule narciarskie w najnowszych deseniach i pierwszorzędnym wykonaniu poleca najtaniej Władysław Czyżniewski Wytwórnia konfekcji i bielizny. Toruń, Wielkie Garbary 21. 10280

Sen

każdego Piwoza Bomba dobrego

„OKOCIMA” w „HUNGARIJ” Toruń, Prosta 19. 697

POŁDARMO!

Robiąc miejsce, sprzedaje kilka sypialni niżej ceny dostawy. Skład mebli, Toruń, Prosta 5. Skorzystajcie z okazji. 547

Drzewo

stolarskie i budowlane jak podłogi, kantówki, szalówki i dykty poleca tanio: Skład drzewa A. Pielawicz Toruń, Czerwona Droga 23 plac p. spedytora Sadeckiego telefon 1518. 207

Jedno jest pewne

nie wygra, kto nie ma losu! Bogactwo można zdobyć kupując los 32 Loterii Państwowej w znanej ze szczęścia kolekturze T. Sobczak. Toruń, Szeroka 33. 842

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

„Kiermasz Światowy”

Konkurencja z całym światem! Każdy powinien wiedzieć, kto dba o swą kieszeń. Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 816

Mieszkanie

2-3 pokojowe poszukuje urzędnik Dyr. Kolejowej od 15 II. br. Zgłoszenia do Administracji Dnia Pomorskiego Toruń. 927

Szlifieria szkła

wytwórnia luster, najniższe ceny na lustra kryształowe półkryształowe odnawianie starych luster. Oprawa obrazów. St. Grudziecki, Toruń Rabska 1 róg żeglarskiej. 897

Dziś Prima Flaczki

i Nóżki

„Hungaria” Toruń, Prosta 19. 695

Dyplomowana pianistka

S. Jagodzińska—Niekraśowa przyjmuję z dn. 1 lutego zapisy uczni na naukę gry fortepianowej, oraz teorii muz. podług programu państwowego Konserwatorium. Toruń, Bydgoska nr. 90 m. 6. 952

Elektryczne Aparaty Lecznicze

reparacje

tylko w specjalnych warsztatach firmy

„ALMEDA” wł. Albert Meyer, Gdańsk, Holzmarkt 15/16 7134

Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia zaraz do wynajęcia Toruń, Mickiewicza 66. 899

GDANSK

Sopot

6-pokojowe komfortowe mieszkanie w willi na Hurbertusalee od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Röseler, Adolf Hitlerstr. 758 Telefon 515 49. 912

Pokojówka

z dobrymi poleceniami poszukiwana. Przedstawiciele można się o godz. 10-4 tej Johannsberg 14 — Langfuhr. 893

Halbe Allee w Gdańsku

Duży eleg.

mebl. pokój

mieszkalny i sypialny ewent. także pojedynczo, z biegiem wodą, osobnym wejściem